PRZEWODNIK

PO GDYNI, WYBRZEŻU I SZWAJCARJI KASZUBSKIEJ

Wydawnictwo
Gdyńskiego Związku Propagandy Turystycznej,
Stow. zap. w Gdyni.

Przewodnik po Gdyni, Wybrzeżu i Szwajcarji Kaszubskiej

Wykonano
w Nadbałtyckich Zakładach Graficznych i Wydawniczych
Gdynia—Mały Kack.

Przewodnik
po Gdyni, Wybrzeżu i Szwajcarji Kaszubskiej

Opracował
Mg. Bolesław Koselnik



CZĘŚĆ I.

Rys historyczny Gdyni.

Istnienie Gdyni jest bardzo dawne, bo datuje się od początku XIII stulecia. Należała Gdynia prawdopodobnie do tych 9-ciu wsi, które Świętopełk, książę pomorski na Gdańsku, dokumentem z dnia 23 kwietnia 1224 r. nadał opactwu cysterskiemu w Oliwie. Wymieniona bowiem wśród tych wsi, jest miejscowość Kedrino, Kedino, Gdina, z czego z latami mogła powstać nazwa Gdynia. Jest rzeczą natomiast stwierdzoną, że Gdynia w roku 1253 istniała jako wioska, należąca do parafji Oksywskiej. Właścicielem jej wówczas był palatyn gdański, pan na Rusocinie. W roku 1362 Piotr z Rusocina nadaje wiosce prawo magdeburskie, a w kilkanaście lat potem rozszerzone zostaje dla jej mieszkańców prawo połowu ryb.

W roku 1380 Gdynia przeszła mocą darowizny do klasztoru w Kartuzach. Mnisi starali się o jej rozwój. Całe transporty ryb, świeżo złowionych, szły codziennie t. zw. „pańskiemi drogami" do klasztoru Kartuzów. Przechodziły przez nią także karawany kupieckie i handlowe.

W późniejszych czasach nieraz nawet okręty gdańskie zawijały do brzegów spokojnych wód Gdyni, aby przywiezione towary, stąd łatwiej i szybciej odtransportować w głąb kraju, korzystając z dobrych dróg.

W roku 1439 Kartuzi zbudowali tu wielką gospodę, następnie sprowadzili ogrodników i młynarzy. Na północno - zachodnich stokach kępy Redłowskiej (dziś południowe skłony Kacka i Kolibek), o ciepłym nadmorskim klimacie, założyli owocowe ogrody.

Nad potokiem Chylońskim powstało kilka młynów, po których dziś niema nawet śladów.

Z dokumentów XVII i XVIII stulecia stwierdzić można, że przeorami możnego klasztoru w Kartuzach byli przeważnie Niemcy, dążący uporczywie i konsekwentnie do zgermanizowania swych nadmorskich posiadłości.

Pomimo, że mieszkańcy wyznawali religję rzymsko - katolicką i rekrutowali się z lechickich Kaszubów, to jednak tylko dla względów germanizacyjnych Kartuzi nie zbudowali w Gdyni kościoła i lud starali się trzymać w ciemnocie.

Z chwilą opanowania Pomorza przez Prusaków w roku 1772, nastały dla biednej, rybackiej ludności kaszubskiej ciężkie czasy. Zaczęło się ograniczanie w prawach połowu ryb, usilna kolonizacja wybrzeża osadnikiem niemieckim, oraz wywłaszczenie zamożniejszych Polaków z ich sadyb.

Pomimo długiego okresu niewoli, hardu lud polskich Kaszubów nie uległ wpływom niemie-

ckim i wytrwał przy swej wierze rzymsko - katolickiej, przy narodowości i mowie.

Kaszubów polskich na całem Pomorzu można uważać, jeśli nie za pionerów polskości, to w każdym razie za tych, którzy, szanując tradycje narodowe i religję, wytrwali nieugięci na swych placówkach w obronie własnej polskiej ziemi.

Rys historyczny Oksywia.

Oksywie jest osadą starszą od Gdyni, bo datującą swe początki już w czasach przedhistorycznych. Dowodzą tego wykopaliska, dokonane pod koniec ubiegłego stulecia na zachód od wsi, w stronę Obłuża i na południe w stronę Gdyni, — w postaci kamiennych grobów skrzynkowych, urn o różnych kształtach i dawnych śmiecisk.

Jeżeli chodzi o dokumenty pisane, to najstarszym jest dokument z roku 1209, w którym Zwinisława, żona księcia pomorskiego Mestwina, nadała wieś Oksywie wraz z innemi, położonemi również na kępie oksywskiej, klasztorowi Norbertanek w Żukowie.

O posiadłości te ubiegali się również O. O. Cystersi z Oliwy, nakłaniając Świętopełka do oddania im części wsi na kępie oksywskiej, darowanych Norbertankom, co im się wreszcie udało. Dokument nadania z 23 kwietnia 1224 r. Pomimo, że Świętopełk przed śmiercią cofnął tę darowiznę, nadając ją klasztorowi w Żukowie, to jednak mnisi z Oliwy, powołując się stale na ów akt książęcy, domagali się następnie całej kępy oksywskiej, co wreszcie na krótki czas osiągnęli. Była więc kępa oksywska przyczyną niezgody

między niemieckimi Cystersami, a polskiemi Norbertankami. Wreszcie pod wpływem Krzyżaków, kępa ta została podzielona między dwa pretendujące klasztory, tak, że północna jej część dostała się Cystersom oliwskim, a południowa ze wsią Oksywiem — żukowskim Norbertankom.

Kościół w Oksywiu zbudował prawdopodobnie książę pomorski, pan na Gdańsku, Świętopełk.

Klasztor Norbertanek w Żukowie pospołu z siostrzanym klasztorem w Żarnówcu, stanowił placówkę polskości i kościoła katolickiego, rozszerzając swe wpływy na podległe dominja, dzięki czemu Oksywie zatrzymało charakter polski i religję katolicką. Proboszczowie byli tu naznaczani przez biskupa i klasztor żukowski. Sołectwo oksywskie było zawsze w rękach Polaków, a ludność otrzymywała przywileje od przeorysz klasztoru żukowskiego, Polek.

W czasie wojen polsko - szwedzkich, kościołek w Oksywiu został spalony, lecz wkrótce odbudowano go na dawnych fundamentach. W roku 1701 parafja oksywska liczyła już około 500 dusz.

Na cmentarzu oksywskim znajdują się groby z czasów wojen polsko - szwedzkich. Tu też pochowany został w roku 1915 zacny duchowny, zesłaniec na Sybir, za udział w powstaniu styczniowem, ks. Muchowski. Tuż nad morzem zauważyć można wały ziemne, zwane szańcami Szwedów, zapewne pozostałość także z wojen szwedzkich.

Rok 1772 (pierwszy rozbiór Polski) był dla Oksywia, jak i dla całego wybrzeża, rokiem przełomowym. Od tej daty rząd pruski zaczął stoso-

wać politykę, zmierzającą do wynarodowienia, zapisując umyślnie Kaszubów w wykazach urzędowych jako ludność nie polską. Kaszubi jednak zawsze akcentowali swą przynależność do Polski, co uwydatniło się w ruchach młodo-kaszubskich, dobitnie podkreślających ich charakter narodowy oraz fizyczną i duchową łączność z Macierzą — Polską.

Gdynia — Port.

Dwie wielkie daty zna historja portu w Gdyni: rok 1920, kiedy pierwsi nasi inżynierowie przybyli do ubogiej wioski rybackiej Gdyni i zaczęli przemierzać jej torfy i jej piaski, kiedy powstawać zaczęły pierwsze nieśmiałe projekty budowy własnego portu na własnem wybrzeżu — oraz rok 1928, w którym najśmielsze nadzieje zostały przez rzeczywistość wielokrotnie przekroczone, rok pierwszego wielkiego żniwa w Gdyni, kiedy to eksploatacja portu przestała być już tylko przygodnem wykorzystywaniem budujących się basenów i nadbrzeży, lecz jej własne zagadnienia zaczęły się wysuwać na plan pierwszy w pracy portu, kiedy wreszcie obroty Gdyni zaczęły ważyć na szali handlu światowego, wysuwając niedługo potem Gdynię przed takie stare i doświadczone porty, jak Stockholm, Królewiec, Triest, Wenecję, Neapol, Boston, Galveston i in.

Ten szybki i niespotykany nigdzie na świecie rozwój portu w Gdyni, skala i rozmach większości poczynań, wreszcie wyjątkowe zupełnie sprzyjające rozwojowi portu jego warunki naturalne — zwracają na Gdynię oczy wszystkich, zaś dla każdego Polaka, to co się dzieje w Gdyni,

powinno być stałem źródłem wiary w siły żywotne naszego Narodu.

Warunki naturalne portu w Gdyni są istotnie pod wielu względami wyjątkowe.

Od strony morza port gdyński posiada naturalną ochronę od wiatrów i fal w postaci półwyspu Helskiego. Dzięki temu, nawet w razie burzy na pełnem morzu, w zatoce gdyńskiej falowanie jest stosunkowo nieznaczne. Jednocześnie głębokości w części zatoki przed samą Gdynią są dostatecznie duże na to, żeby największe statki mogły przychodzić na redę portu bez wszelkiego trudu. Żadne sztuczne pogłębiania dojścia do portu nie są i nie będą potrzebne — tem bardziej, że dno morskie zarówno na redzie, jak i w basenach portowych, nie jest zmienne, gdyż brzeg gdyński nie stanowi ujścia żadnej rzeki. Dno to jest piaszczyste i wszędzie posiada doskonałe warunki do kotwiczenia. Dodać jeszcze należy, że Gdynia nie zna wcale utrudniających pracę innych portów przypływów i odpływów morza.

Od strony lądu warunki rozwoju portu nie mniej są dogodne. Już sam fakt, że ma się tu do czynienia z terenem dziewiczym, na którym są możliwe wszelkie rozwiązania projektów budowlanych, że dla budowania nic nie trzeba burzyć ani przerabiać — daje Gdyni dużą forę przed portami starymi. Podobnie przewagę Gdyni stanowią jej ogromne rezerwy terenowe: zamknięta między Kamienną Górą a wzgórzami Oksywia i Chylonji, dolina gdyńska ciągnie się na 16 klm. wgłąb lądu i stanowi wszędzie teren odpowiedni do budowy dalszych basenów portowych. Również solidnie port budowany jest

na łące torfowej, przyczem mn. w. dwumetrowa warstwa młodego torfu leży tu na zwartym piasku. Usuwanie i torfu i piasku nie przedstawia żadnych trudności, zaś sam piasek, po usunięciu górnej warstwy torfu i zarefulowaniu, stanowi dostatecznie solidny fundament, tak, że tylko największe budynki w porcie wymagają umocnień specjalnych w postaci bicia pali lub t. p.

Z tymi wyjątkowo dogodnymi naturalnymi warunkami portu w Gdyni, idzie w parze trafnie pomyślana organizacja budowy portu, oparta z kolei o szczęśliwy dobór partnerów.

Projekty budowy portu opracowywane są przez inżynierów Ministerstwa Przemysłu i Handlu. W Wydz. III. Urzędu Morskiego w Gdyni skoncentrowany jest nadzór nad robotami. Same roboty wykonywane są przez przedsiębiorców prywatnych, a w pierwszej linji przez Konsorcjum Francusko - Polskie, jednoczące w sobie szereg firm, posiadających fachowe doświadczenie w dziedzinie budowy portów, a mianowicie: Société de Construction des Batignolles, Paryż; Schneider i C-o, Paryż; Soc. A. Hersent, Paryż; Ackermans i van Haaren, Antwerpja; Hojgaard i Schultz, Kopenhaga; Polski Bank Przemysłowy, Warszawa. Pierwsza umowa z Konsorcjum zawarta została w 1924 r., faktycznie jednak roboty rozpoczęły się na szerszą skalę dopiero w 1926 r., ukończone zaś zostały — w ramach pierwszej umowy — w 1929 r. Niezwłocznie potem zawarta została z tem samem Konsorcjum nowa umowa o drugą serję robót z terminem wykonania w 1933 r.

Konsorcjum, wykonywuje wszelkie roboty

ziemne i pogłębiarskie (Ackermans i van Haaren) oraz buduje nadbrzeża (Hojgaard i Schultz). Pracuje przy tem obecnie przy budowie portu około 1.200 robotników, 6 drag, 10 holowników i 14 lorek. Do budowy nadbrzeży służą przeważnie kesony. Jest to najbardziej nowoczesny sposób budowy, nigdzie dotąd nie zastosowany na tak dużą skalę, jak w Gdyni: kesony w formie dużych, żelazo - betonowych skrzyń, budowane są na brzegu, spuszczane następnie na wodę, próżne holowane na miejsce przeznaczenia i tu przez napełnienie kamieniami lub piaskiem — zatapiane. Pojedyńcze skrzynie są następnie łączone ze sobą zapomocą sztab żelaznych i nadmurowane. Otrzymuje się dzięki temu mocną ścianę, której woda nie podmyje, co przy systemie palowym nadbrzeży czasem ma miejsce.

Poza Konsorcjum Francusko - Polskiem część robót przy budowie portu zlecono t. zw. „Konsorcjum Polskiemu", jednoczącemu w sobie Towarzystwo Robót Inżynierskich „TRI" z Poznania i Stołeczne Towarzystwo Budowlane i Meljoracyjne z Warszawy. Te firmy budują w porcie ulice, place, fundamenty pod dźwigi, część nadbrzeży w basenie Prezydenta, poza tem budują wiadukt nad torami kolejowymi, którym to wiaduktem prowadzić będzie ulica, łącząca port z miastem.

Praca przy budowie portu polega na tworzeniu basenów, częściowo kopanych w głębi lądu, częściowo powstających wskutek usypywania sztucznych mol na morze. Te obie czynności przytem znakomicie siebie wzajemnie uzupełniają.

Baseny portowe Gdyni.

Baseny portowe łącznie z awantportem i kanałem przemysłowym, stanowią dziś obszar około 240 hektarów. Są one o tyle szerokie i głębokie, że największe okręty swobodnie w nich manewrują. Tak więc największy stosunkowo kanał przemysłowy będzie posiadał, po postanowionem rozszerzeniu — 200 mtr. szerokości, basen imienia Marszałka Piłsudskiego ma 250 mtr. szerokości. Największe głębokości przewidziane są w środkowej części awanportu i przy północnem nabrzeżu mola pasażerskiego i wynosić będą, po zakończeniu robót, 12 mtr. Poza tem, zależnie od przeznaczenia basenów i nadbrzeży, głębokości wynoszą, względnie wynosić będą: 11 mtr., 10 mtr., 9 mtr., w wyjątkowych wypadkach poniżej tego. Dla ilustracji nadmienić należy, że np. największe głębokości portu gdańskiego wynoszą 9,5 mtr., szczecińskiego 8,5 mtr., kanału Sueskiego 9,5 mtr.

Łamacz fal, długości przeszło 2,5 klm., tworzy tak zw. awanport. W jego północnej części mieści się basen marynarki wojennej, w południowej — basen węglowy, w środkowej — molo pasażerskie. Z morza są dwa dojścia do awanportu. Oddzielne wejście poza tem prowadzi do położonego na południe od awanportu basenu południowego lub rybackiego. Wreszcie dalej, jeszcze na południe, powstaje basen czwarty, który ma nazwę basenu Prezydenta i zostanie ukończony przypuszczalnie za 2 lata.

To jest zewnętrzna część portu. Dawną linję lądu przecina kanał przemysłowy, wrzynający

się w głąb na 3,5 klm., licząc od wejścia do portu i łączący awanport z basenami wewnętrznymi. Będą one leżały po obu stronach kanału przemysłowego. Z nich ukończony jest narazie tylko jeden — basen Marszałka Piłsudskiego, zaś budowa następnego basenu (6-go zkolei) jest dopiero rozpoczęta.

Nadbrzeża portowe.

Nadbrzeża są budowane w miarę powstawania basenów. Dotychczas gotowych nadbrzeży jest 7.936 m. b., w tem w eksploatacji jest 5.746 m. b. Nadbrzeża te zaopatrzone są w tory kolejowe i urządzenia przeładunkowe. Molo pasażerskie posiada 920 m. b. nadbrzeży dotąd jednak nie użytkowanych. Molo węglowe, łącznie ze służącem również przeładunkowi węgla nadbrzeżem Duńskiem liczy 1.932 m. nadbrzeży ukończonych i przeważnie intensywnie eksploatowanych, zwłaszcza jeśli chodzi o nadbrzeże Szwedzkie. Molo rybackie (1.283 m. nadbrzeży) jest również ukończone, nie posiada jednak dotąd torów kolejowych. Ożywioną część portu stanowią nadbrzeża Pilotowe i Polskie, liczące odpowiednio 200 i 1.130 m. b. To samo można powiedzieć o nadbrzeżu Rotterdamskiem (310 m.). Natomiast północno - zachodnia strona basenu Marszałka Piłsudskiego, mianowicie nadbrzeże Indyjskie, liczące 1.010 m., mimo, że posiada częściowo tory kolejowe, jest eksploatowane narazie tylko w zachodniej swej części, na przestrzeni 140 m. Na dalszej części tego nadbrzeża tory są dopiero układane.

Urządzenia przeładunkowe.

Urządzenia przeładunkowe portu są w obecnym właśnie okresie w stadjum intensywnej rozbudowy. Dotychczas posiada Gdynia dwa dźwigi pływające o nośności jeden 50 t. i drugi 7 t., jedną wywrotnicę wagonową, dwa duże dźwigi mostowe, 33 dźwigi bramowe portalowe o nośności od 1,5 do 7 t. W budowie są i będą ukończone przypuszczalnie do lata 1931 roku dwa urządzenia taśmowe dla węgla, jeden dźwig mostowy na rudę o nośności 12 t., zaopatrzony w zasobnik samoważący, wreszcie szereg dźwigów portalowych o różnej nośności.

Specjalną kategorję urządzeń przeładunkowych w porcie stanowią urządzenia węglowe w Gdyni, szczególnie starannie, szeroko i nowocześnie rozbudowane.

Na pierwszem miejscu w dziedzinie tych inwestycyj kroczy firma „Polskarob“, będąca właścicielką wywrotnicy wagonów, tudzież dwóch 7-mio tonnowych dźwigów bramowych oraz budująca w najbliższym czasie dwa dalsze dźwigi bramowe. Na szczególną uwagę zasługuje wywrotnica wagonów, będąca jednem z najbardziej nowoczesnych i udanych urządzeń ładunkowych dla węgla na świecie. Nośność dźwigu tego wynosi 40 t., praca zaś jego polega na tem, że wagon z węglem jest unoszony w powietrze i przez przechylenie wysypywany wprost do luki okrętu. Przy sprawnem funkcjonowaniu dźwigu proces ten trwa 2 — 3 minuty, mając więc na torach wagony 20-tonnowe, dźwig jest zasadniczo w stanie załadować w przeciągu godziny do 600 t. węgla.

W praktyce, oczywiście, ilości te są znacznie mniejsze.

Dodać tutaj należy, że firma „Polskarob“, posiadająca także własne okręty (4), własną ekspedycję, własną maklerkę, wreszcie własny węgiel — od reprezentowanych przez nią koncernów — jest przedsiębiorstwem, rozwijającem wszechsronną działalność, z wybitną korzyścią dla portu.

Poza firmą „Polskarob“ jeszcze jedna tylko firma węglowa posiada w Gdyni własne urządzenia przeładunkowe, mianowicie firma „Progress“. Dwa dźwigi bramowe o nośności po 7 t., zostały w ostatnich dniach zainstalowane przez nią. Koncerny „Giesche“ i „Elibor“ budują także swoje dźwigi, po jednym narazie; buduje je także firma „Skarboferme“, która instaluje w porcie bardzo ciekawe urządzenia taśmowe, połączone z wywrotnicą wagonów i specjalnem molem przeładunkowem, o teoretycznej zdolności załadunkowej do 600 t. na godzinę.

Podobne do opisanego wyżej urządzenia taśmowe, przeznaczone przedewszystkiem dla celów bunkrowania, instaluje we własnym zakresie zarząd portu, który poza tem dysponuje obecnie dla celów przeładunku węgla dwoma dźwigami mostowymi, o nośności 2 t., wykorzystywanymi poza tem dla wyładunku rud.

Składy i magazyny portowe.

Składy i magazyny portowe w Gdyni nie są jeszcze dostatecznie rozbudowane. Zarząd portu posiada 3 własne hangary: Nr. I na nadbrzeżu Pilotowem, o przestrzeni użytkowej 4.000 m.^{2},

Nr. II na nadbrzeżu Rotterdamskiem o przestrzeni 7.500 m.² i najnowszy — Nr. III na nadbrzeżu Polskiem o przestrzeni 6.500 m.² W bliskim czasie rozpocznie się budowa przez port magazynu narazie piętrowego, w drugiej linji nadbrzeża Polskiego, dla celów składowania długoterminowego, o powierzchni około 17.000 m.².

Poza rządowymi istnieją w porcie magazyny prywatne: firmy „Warta" 1.500 m.², Warszawskiego T-wa Transportowego — 1.250 m.², firmy „Pantarei" (2) 5.720 m.², T-wa Okrętowego „American Scantic Line" — 3.200 m.², Chłodni Portowej — 10.000 m.², Łuszczarni ryżu — 8.400 m.², Olejarni Gdyńskiej — 1.000 m.². Poza tem magazyn Nr. I firmy „Cukroport" o przestrzeni około 15.000 m.² oraz 5-piętrowy magazyn Monopolu Tytoniowego o powierzchni składowej około 8.000 m.².

Specjalne budowle portowe i zakłady przemysłowe.

Zakłady przemysłowe nie są jeszcze w Gdyni liczne, każda jednak z instalacyj, podjętych w porcie, jest pomyślana na dużą, a czasem nawet na bardzo dużą skalę. Na pierwszem miejscu wymienić tu należy chłodnię portową, zbudowaną w zachodniej części nadbrzeża Polskiego. Wykończoną została ona w maju 1930 r. i posiada najbardziej nowoczesne instalacje. Jest poza tem drugą co do wielkości chłodnią portową na świecie, po hamburskiej. Posiada ona mianowicie około 10.000 m.² powierzchni składowej, w tem około 7.000 m.² powierzchni w pomieszczeniach chłodniczych i może w swoich 72-ch komorach

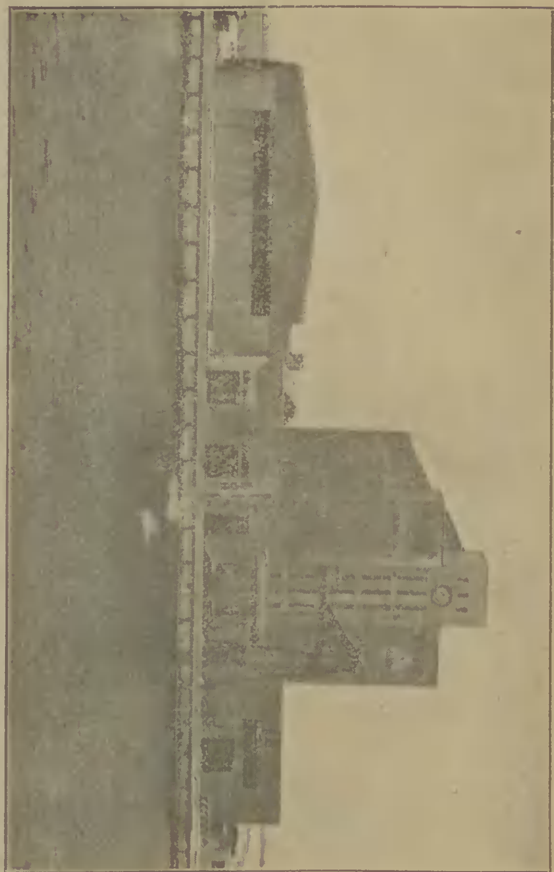
chłodzonych pomieścić jednorazowo około 700 wagonów masła, jaj, mięsa i drobiu, zaś jej 3 wielkie halle umożliwiające sortowanie, przepakowywanie towarów etc. oraz służą jego przeładunkowi z wagonów, które wchodzą do wnętrza chłodni. Na statki towary są przeładowywane zapomocą specjalnego dźwigu, posiadającego krytą galorję. Dzięki temu wyładunek i załadunek towarów jest zabezpieczony od deszczu, kurzu etc. Trzypiętrowy gmach chłodni wybudowany z polskich materjałów i podług polskich projektów, jest ozdobą portu w Gdyni.

Na drugim końcu portu, w basenie południowym, na nadbrzeżu Angielskiem, wykańczana jest budowa hal rybnych. Do tej pory rybacy nasi nie posiadając ani organizacji zbytu, ani środków do przechowywania złowionych ryb, wozili je do Gdańska, tak, że nawet dla konsumpcji własnej m. Gdyni ryby trzeba było sprowadzać. Obecnie budowane hale, zaopatrzone we własne, niewielkie chłodnie, będą zarówno składem na ryby, tak żywe, jak i przechowywane w stanie mrożonym, jak też targiem na ryby, ośrodkiem handlu rybnego. Na tem tle powinien też powstać w Gdyni rybny przemysł przetwórczy.

Pierwszem dużem prywatnem przedsiębiorstwem przemysłowem, które osiadło w porcie gdyńskim, rozpoczynając pracę już w kwietniu 1928 r., jest **Łuszczarnia ryżu,** mieszcząca się na nadbrzeżu Indyjskiem, w zachodnim rogu basenu Marszałka Piłsudskiego. Duże budynki w pasy biało - czerwone są dziś popularne w całym kraju. Przedsiębiorstwo to o kapitale prawie wyłącznie polskim, jest doskonale zorganizowane

i sprężyście prowadzone. Ryż surowy otrzymuje ono bezpośrednio z Indyj Brytyjskich, z Ranboon'u, skąd mniejwięcej co miesiąc przychodzi duży okręt. Na fabryce ryż jest łuszczony i następnie, już jako produkt ostatecznego spożycia, wysyłany jest w 70% do kraju, a w 30% reeksportowany zagranicę: do krajów bałtyckich, skandynawskich, do Niemiec, Belgji i Anglji. Roczna produkcja fabryki obliczana jest na przeróbkę 100.000 tonn ryżu surowego, obecnie jednak wykazuje liczbę mniejszą — około 60.000 tonn. Sama przeróbka odbywa się całkowicie mechanicznie — do tego stopnia, że w wielkim 5-piętrowym budynku fabrycznym pracuje zaledwie 5 robotników. Wszystko tu robią maszyny. Ziarnko ryżu odkąd trafia w składzie na taśmę elewatora, w przeciągu 25 minut przechodzi przez wszystkie piętra fabryki, odwiedza kolejno 16 różnego typu maszyn, by wkońcu przez wylot końcowy elewatora trafić do przygotowanego worka, nie będąc nigdzie po drodze dotykane przez ręce ludzkie.

Obok Łuszczarni ryżu zbudowana jest obecnie inna wielka fabryka Olejarnia Gdyńska. Produkcję rozpoczęto w styczniu 1931 r. Surowce w ilości 50 — 80.000 tonn rocznie, sprowadzane będą z Argentyny (nasiona lniane i palmowe), z Rosji połudn. i Rumunji (siemię słonecznikowe z Noworosyjska), z Mandżurji (nasiona soji) i z Indyj (orzeszki ziemne). Przedmiotem produkcji są oleje: lniany, słonecznikowy, palmowy i arachidowy, oliwa, wreszcie pokosty. Produkcja ta przeznaczona jest na rynek krajowy, zaś jej produkt uboczny, makuchy, będzie eksportowany do krajów skandynawskich, w ilości około



Olejarnia Gdyńska.

35 — 55.000 tonn rocznie.

Skład Olejarni — wielki silos o pojemności 7.000 tonn, wysokości 38 m., zaopatrzony w najbardziej nowoczesne pneumatyczne i taśmowe urządzenia przeładunkowe, jest już gotów. W celu racjonalnego wykorzystania będzie on używany także do celów eksportu zboża. Eksport ten rozpoczął się już we wrześniu r. b. i jest obliczony na 15 — 20.000 tonn miesięcznie.

Poza silosem Olejarnia posiada 2 składy na makuchy o powierzchni 500 m.^{2} każdy i o pojemności po 1.500 tonn.

Olejarnia Gdyńska jest największą fabryką tego rodzaju w Polsce i jedną z największych w Europie — po holenderskiej i hamburskiej.

Wspomnieć należy także o Stoczni Gdyńskiej, niewielkich jak dotąd warsztatach reparacyjnych, przeznaczonych dla mniejszych statków. Warsztaty te są zaopatrzone w dok pływający, dający możność podniesienia statków o nośności do 3.000 tonn, oraz w dźwig pływający o nośności 50 tonn. Warszaty umieszczone są w basenie południowym, nie długo jednak zostaną przeniesione do wewnętrznej części portu, do specjalnego basenu w głębi kanału przemysłowego. Kopanie basenu jest już rozpoczęte. Z czasem też obecne warsztaty reparacyjne zostaną przekształcone na stocznię budowy okrętów.

Morski dworzec pasażerski.

W przyszłości ma być zbudowany na całej powierzchni mola pasażerskiego specjalny dworzec morski, zaopatrzony w pomieszczenia celne, pocztowe, w cały kompleks zwykłych urządzeń

wielkich dworców kolejowych, a więc: kasy, ekspedycję bagażową, paczkarnię, biura wymiany pieniędzy i t. p. Poza tem jednak dworzec portowy gdyński będzie posiadał obszerne i nowocześnie urządzone składy towarowe o powierzchni około 10.000 m.², przeznaczone głównie dla cennych towarów, przywożonych przez pasażerskie linje okrętowe. Kompleks urządzeń przeładunkowych dworca stanowić będzie ostatnie słowo techniki.

Z pracą dworca pasażerskiego w porcie zostanie ściśle skoordynowana praca budującego się obecnie w Gdyni, wśród wzgórz Chylońskich wielkiego Obozu Emigracyjnego, gdzie będą dokonywane wstępne czynności, których wymaga masowy ruch emigrantów.

Inne urządzenia specjalne w porcie łączą się z bardziej odległemi planami rozbudowy portu. Tak więc wpobliżu chłodni ma powstać wielka rzeźnia, mają być zainstalowane specjalne urządzenia, które umożliwią eksport żywych zwierząt, jest mowa o budowie silosu zbożowego, kilka nowych fabryk ma być budowanych w porcie etc.

Urządzenia kolejowe

w porcie gdyńskim są intensywnie rozbudowywane w miarę wzrostu obrotów portowych. Trudne zadania, które stają przed koleją w związku ze skupieniem w Gdyni masowych transportów, są dzięki dogodnym warunkom terenowym pomyślnie rozwiązywane. Długość torów kolejowych w porcie wynosi dziś około 60 klm., zaś po zakończeniu przeprowadzonego obecnie nowego

przegródkowania torów wyniesie około 150 klm.

Rozbudowywane są także kolejowe linje dowozowe do portu. Dotychczas cały obrót zarówno Gdyni jak i Gdańska musi przepychać się przez jedyną magistralę kolejową Laskowice — Tczew — Gdańsk — Gdynia. Ruch pociągów osiągnął tu najwyższe możliwie napięcie. Dlatego też od paru lat jest intensywnie budowana nowa linja kolejowa ze Śląska nad morze — Śląsk — Herby — Inowrocław — Bydgoszcz — Gdynia — Gdańsk. Odcinek najważniejszy: Bydgoszcz — Gdynia, został już ukończony na początku r. 1931. Powstały odrazu nowe możliwości obrotów przez Gdynię, a i Gdańsk korzysta na tem w nie mniejszym stopniu.

Obrót portowy — statystyka.

Wszystko powiedziane wyżej o Gdyni ilustruje rozbudowę portu i jego urządzeń, t. j. przysposobienia portu do pracy. Natomiast o wynikach tej pracy świadczą dopiero cyfry obrotu portowego.

Do niedawna jeszcze Gdynia stanowiła jedynie wielki plac budowlany i nie mogła być wykorzystywana w poważniejszych rozmiarach, jako port żeglowy. W pierwszych latach budowy portu — 1923, 1924, 1925, okazyjnie zawijające statki przywiozły i wywiozły minimalne ilości towarów. W 1926/1927 r. do mniej lub więcej wykończonych skrawków nadbrzeża, pomimo przeszkód wszelkiego rodzaju, zaczęły okręty przybijać już cokolwiek bardziej regularnie, przedmiotem obrotu był jednak wówczas prawie wyłącznie węgiel, który zresztą w tym czasie, ze względu na spe-

cjalne konjunktury (strejk angielski), gotów byłby przedzierać się na rynki zagraniczne każdą drogą. Dopiero 1928 r. zapoczątkowuje obrót bardziej ożywiony i już jako tako zorganizowany, zaś lata 1929, 1930 wykazują szybkie dalsze postępy, zarówno pod względem organizacji przeładunku w porcie, jak też pod względem rozmiarów i skali obrotu, który przekracza kolejno jeden, dwa i trzy miljony tonn rocznie, wysuwając Gdynię, pomimo, że okres rozbudowy portu jest jeszcze wciąż w pełni, na bardzo poczesne miejsce wśród największych portów świata.

A jednak i dzisiejsze liczby ruchu okrętowego i obrotu towarowego Gdyni nie mogą być uważane za wykładnik tej pracy portu, dla której został on stworzony. Jak widać już z podanego wyżej pobieżnego poglądu urządzeń portowych, większość z nich jest jeszcze nieukończona, natomiast każdy prawie z tych urządzeń stanie się podstawą do przysporzenia portowi obrotu tym lub innym nowym towarem. Podobnie więc, jak n. p. powstanie Łuszczarni ryżu zapewniło portowi regularny import tego surowca zagranicznego w ilości około 60.000 tonn, a w przyszłości około 100.000 tonn rocznie — wykończenie Olejarni jest początkiem przywozu większej ilości nasion oleistych, rozwój pracy chłodni znakomicie powiększy skromne dziś jeszcze liczby wywozu przez port gdyński masła, jaj i bekonów, budujące się magazyny cukrowe powiększą i ustabilizują eksport cukru.

Regularne linje okrętowe.

Port zagraniczny	Statki kursujące co:	Przedsiębiorstwa okrętowe	Nazwy statków
Buenos-Aires	6 tyg.	Chargeurs Réunis	„Krakus" „Światowid"
Halifax	2 tyg.	Polskie Transatlantyckie Towarzystwo Okrętowe	„Polonia" „Pułaski" „Kościuszko"
Le Havre	10 dni	Compagnie Générale Transatlantique	„Pologne" „Virginie"
Le Havre	6 tyg.	Chargeurs Réunis	„Krakus" „Światowid"
Helsingfors	2 tyg.	P. P. Żegluga Polska	„Chorzów" „Tczew"
Hull	1 tydzień	Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe	„Łódź" „Rewa"
Kłajpeda	10 dni	Compagnie Générale Transatlantique	„Pologne" „Virginie"
Kopenhaga	2 tyg.	Polsko Transatlantyckie Towarzystwo Okrętowe	„Polonja" „Pułaski" „Kościuszko"
Libawa	2 tyg.	P. P. Żegluga Polska	„Chorzów" „Tczew"
Londyn	1 tydzień	Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe	„Premjer" „Warszawa"
Montevideo	6 tyg.	Chargeurs Réunis	„Krakus" „Światowid"
New-York	2 tyg.	Polsko Transatlantyckie Towarzystwo Okrętowe	„Polonja" „Pułaski" „Kościuszko"
New-York	2 tyg.	American Scant. Line	11 różn. statk.
Rio de Janeiro	6 tyg.	Chargeurs Réunis	„Krakus" „Światowid"
Ryga	2 tyg.	P. P. Żegluga Polska	„Chorzów" „Tczew"
Ryga	10 dni	Compagnie Générale Transatlantique	„Pologne" „Virginie"
Santos	6 tyg.	Chargeurs Réunis	„Krakus" „Światowid"
Tallin	2 tyg.	P. P. Żegluga Polska	„Chorzów" „Tczew"

Ruch okrętów (okręty przychodzące do portu)

Bandera	1928		1929		1930	
	Ilość statków	Pojemność t. r. n.	Ilość statków	Pojemność t. r. n	Ilość statków	Pojemność t. r. n.
Anglja	44	60 633	22	57 473	40	60 585
Austrja	—	—	1	156	4	716
Belgja	—	—	5	2 935	4	4 451
Czechosłowacja	—	—	1	323	3	734
Danja	94	101 816	187	190 575	201	190 116
Estonja	10	5 944	19	10 392	38	22 849
Finlandja	6	7 042	24	23 697	31	27 603
Francja	55	139 712	53	155 375	53	145 042
Gdańsk	12	5 213	25	7 110	75	15 850
Grecja	—	—	12	11 220	1	1 696
Holandja	5	12 470	11	14 724	10	3 073
Japonja	—	—	—	—	1	4 227
Litwa	2	873	11	6 159	11	6 242
Łotwa	118	107 093	134	102 387	123	125 172
Niemcy	212	165 819	255	182 632	397	267 270
Norwegja	90	65 571	155	95 877	152	129 256
Polska	120	100 572	142	142 482	298	360 454
St. Zj. Ameryki	—	—	25	77 029	47	145 020
Szwecja	340	250 125	483	354 605	746	514 836
Włochy	—	—	3	7 390	1	2 378
Ogółem	1103	934 893	1567	1 142 402	2238	023992

Ruch towarów

Ogólny obrót towarowy (tony).

	Przewóz	Wywóz	Obrót
1924	931	9 186	10 167
1925	1 646	53 925	55 571
1926	310	404 251	404 561
1927	6 411	891 683	898 094
1928	192 711	1 765 058	1 957 769
1929	329 644	2 492 858	2 822 502
1930	504 117	3 121 6 9	3 625 746

Ruch pasażerów w żegludze zamorskiej.

	1928	1929	1930
Pasażerowie przypływający	3 215	5 970	6 781
Pasażerowie odpływający	20 007	14 591	17 388
Razem	23 212	19 561	24 169

I. Ruch okrętów.
Okręty przychodzące do portu.

Jak widzimy, rośnie niezmiernie i szybko zarówno ilość okrętów odwiedzających port gdyński, jak też i tonnaż. Zwiększa się przytem stale znaczenie bandery polskiej w porcie: w 1928 r. zajmowała ona szóste miejsce, w roku 1929 — piąte, w 1930 roku — drugie. Bandera polska jest w Gdyni już na drugiem miejscu, bezpośrednio po szwedzkiej.

II. Ruch towarów.
Ogólny obrót towarowy (tonny).

I tu mamy do czynienia zaledwie z początkowem stadjum rozwojowem. Dopiero po wykończeniu dworca pasażerskiego w porcie oraz obozu emigracyjnego, tudzież po uruchomieniu nowych pasażerskich linij okrętowych — ruch ten ulegnie wydatnemu zwiększeniu.

Każdy rok, każdy miesiąc nawet przynosi w Gdyni coraz to nowe zmiany. Niezależnie od tego czy w kraju panuje ożywienie, czy też zastój — w Gdyni życie zawsze wre. Jest to najlepszym dowodem, jak dalece Gdynia była w Polsce potrzebna, jak wielka istniała i wciąż jeszcze istnieje rozbieżność pomiędzy naszym i dziś jeszcze skromnym stanem posiadania nad morzem, a potrzebami i możliwościami rozwojowemi wielkiego 30-miljonowego narodu polskiego.

Polska morska flota handlowa.

Niezniszczone marzenia naszych królów Kazimierza Jagiellończyka, Batorego i Sobieskiego, zmierzające do ugruntowania władzy na wybrzeżu i nawiązanie bezpośredniego gospodarczego kontaktu ze swymi nadmorskimi sąsiadami, przybrały konkretne formy dopiero obecnie w odrodzonej Polsce. Długi okres niewoli, jaki dzielił Polskę dawną od nowopowstałej, przyczynił się do tego, że o nas zapomniano. Nic też dziwnego, że dziś, gdy wróciliśmy znowu na brzegi Bałtyku, nasi sąsiedzi spoglądają na nowych przybyszów z zainteresowaniem. Przystępując już w pierwszych latach naszej niepodległości do budowy portu i zakładania polskich przedsiębiorstw żeglugowych, wykazaliśmy wobec świata, że każdy skrawek naszego wybrzeża cenimy i rozumiemy znaczenie, jakie ma dla naszej gospodarki krajowej.

Budujący się port, obliczony na znaczny obrót, wymagał stworzenia własnej floty handlowej. Zdobywając się na ten znaczny w okresie powojennym wysiłek, Państwo Polskie stworzyło w Gdyni, pod koniec 1926 r. własne przedsiębiorstwo pod nazwą: Państwowe Przedsiębiorstwo „Żegluga Polska“. Na początku roku 1927 uruchomiono już 5 statków towarowych, s/s „Poznań“, „Wilno“, „Kraków“, „Toruń“ i „Katowice“ o nośności ładunkowej 2.800 tonn każdy. Statki te nabyto we Francji w stoczni Chantiers Navals Francais, w Blainville, wpobliżu Caen i przystąpiono od stycznia 1927 r. do eksportu węgla i drzewa.

Solidne wywiązanie się z obowiązków rede-

ra, szybko wyrobiły „Żegludze Polskiej“ dobrą renomę, zarówno w portach bałtyckich, jak i zachodnio - europejskich.

W roku 1927 „Żegluga Polska“ przejęła od marynarki wojennej s/s „Warta“, o pojemności 4.200 tonn i nabyła w holenderskiej stoczni s/s „Tczew“, o pojemności ładunkowej 1.020 tonn D. W. Statki towarowe odbyły w 1927 roku 117 podróży, zawijając 148 razy do portów zagranicznych i 100 razy do polskich (Gdynia - Gdańsk) i przewiozły ogółem 308.060 tonn różnych ładunków, z przewagą jednak węgla, drzewa, nawozów sztucznych i złomu żelaznego, osiągając za frachty morskie Ł. 107.820.

W roku 1928 tabor polskiej floty handlowej został zwiększony znowu o 2 statki „Niemen“ i „Wisła“ o pojemności 5.000 tonn D. W. każdy, które użyto dla transportów do Południowej Ameryki i o 3 statki mniejsze, o pojemności 1.500 tonn D. W. każdy. Powiększyła się także ilość odbytych podróży do 175 i ilość przewiezionego towaru do 430.800 tonn.

W roku 1929 ilość przewiezionego towaru statkami „Żeglugi Polskiej“ osiągnęła już cyfrę 469.974 tonn, w czem najważniejszymi ładunkami były: węgiel, rudy i złom żelazny, nawozy sztuczne, sól, cukier i drzewo.

Na początku 1930 r. „Żegluga Polska“ otworzyła Linję Bałtycką dla stałych przewozów do portów bałtyckich. Na linji tej kursują co 15 dni s/s „Tczew“ i nowonabyty „Chorzów“, o pojemności 1.350 tonn D. W.

Prócz statków towarowych posiada p. t. „Żegluga Polska“ 5 statków pasażerskich „Gdy-

nia" i „Gdańsk" po ca 600 tonn brutto, z których s/s „Gdańsk" utrzymuje w sezonie stałą komunikację między Gdynią, Helem i Gdańskiem. S/s „Gdynia" używany jest w sezonie jako statek wycieczkowy do różnych portów bałtyckich, s/s „Jadwiga" i „Wanda", każdy o pojemności 270 tonn brutto oraz „Hanka" — 100 tonn brutto, utrzymują stałą komunikację pomiędzy Gdynią — Helem — Jastarnią — Sopotami i Gdańskiem.

W pierwszym kwartale 1929 r. powstało nowe przedsiębiorstwo okrętowe pod nazwą Polsko - Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe S. A. (Polish British Steamship Co. Ltd.) z kapitałem na ogólna sumę zł. 13.485.000. Udziałowcami tego Towarzystwa są: Skarb Państwa w 75% i angielskie towarzystwo okrętowe Ellermans Wilson Line Ltd. w 25%. Skarb Państwa przepisał cały swój udział w danem Towarzystwie okrętowem na „Żeglugę Polską". Towarzystwo to zwiększyło tonnaż naszej floty handlowej o 4 statki pasażersko - towarowe, zaopatrzone w chłodnie i utrzymuje regularną w odstępie tygodnia komunikację pod polską banderą między Gdynią i Gdańskiem, a portami Anglji Hull'em i Londynem. Nazwy statków Polsko - Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego S. A. są: „Warszawa", „Rewa", „Łódź" i „Premjer", o łącznej pojemności 10.853 B. T. Statki te przewożą głównie towary wysokowartościowe, jak: bekony, wędliny, drób bity, masło, jaja i t. p., a także pasażerów.

Poważnym krokiem w celu wyprowadzenia młodej jeszcze polskiej żeglugi na wielkie szlaki morskie świata, a tem samem zamanifestowania swej żywotności wobec potęg światowych, a tak-

że w celu umożliwienia przejazdu własnemi statkami znacznemu kontyngentowi polskich emigrantów, skierowanych przez port gdyński do obu Ameryk, było zorganizowanie w pierwszym kwartale 1930 r. „Polskiego Transatlantyckiego Tow. Okr. S. A. Linja Gdynia — Ameryka“ z siedzibą w Gdyni. W tym celu Rząd polski zakupując 3 transoceaniczne statki „Polonja“, „Estonja“ i „Lituania“, wraz z urządzeniami od Det Ostaziatiska Campagnie, przystąpił do stworzenia spółki okrętowej, polsko - duńskiej, według prawa polskiego, o kapitale zakładowym 9 miljonów zł., w czem kapitał polski jest reprezentowany w 52,2%, a duński 47,8%. Statki te kursują już pod polską banderą, utrzymując regularną, szybką i bezpośrednią komunikację między Gdynią i portami: Halifax (Kanada) i New York (St. Zj. Am.). Statek o poprzedniej nazwie „Polonja“ o pojemności 15.000 tonn D. W. zatrzymał swą nazwę, statki „Estonja“ i Lituania“ o pojemności 12.000 tonn D. W. każdy, zostały przemianowane, pierwszy na „Pułaski“ i drugi na „Kościuszko“.

Jeśli uświadamiamy sobie, że co rok wyjeżdża z Polski za Ocean ca 60.000 emigrantów i weźmiemy pod uwagę kwotę ca 6.000.000 dolarów, jaką pobierają tytułem przewoźnego obce towarzystwa okrętowe, to dojdziemy do przekonania, że tego rodzaju przedsięwzięcie było posunięciem gospodarczem pierwszorzędnej wagi, umożliwia bowiem stały kontakt z drugą półkulą świata, a tem samem spowoduje tak konieczną dla Polski wymianę towarów.

Prócz założenia własnych przedsiębiorstw okrętowych, państwo, przydzielając koncernom

węglowym tereny w porcie gdyńskim, skłoniło inicjatywę prywatną do rozbudowania polskiej floty handlowej. Na skutek istniejącej umowy z Rządem, koncern węglowy „Robur“ nabył 3 statki: s/s „Robur I“, „Robur II“ i „Robur III“ o łącznej pojemności 6.000 tonn. („Robur II“ zatonął 19. 11. 1928 r. wpobliżu wybrzeży norweskich. Następnie nowozbudowane zostały w Szwecji „Robur IV“ i „Robur V“ o pojemności ca 3.000 tonn D. W. każdy, oraz zakupiony „Robur VI“ o pojemności 3.200 tonn D. W. Statki używane są dla transportów węglowych z Gdyni do krajów skandynawskich.

Prócz tego Łuszczarnie ryżu w Gdyni zakupiły w pierwszym kwartale 1930 r. statek „Kopernik“ o pojemności 1.010 tonn D. W., w celu eksportu ryżu polerowanego i towarów pochodnych, jak mąki i otręb ryżowych do krajów bałtyckich i skandynawskich.

Powyższe dane ilustrują rozwój naszej floty handlowej.

Marynarka Wojenna.

Władze Marynarki Wojennej:

Dowódca floty — komandor Unrug Józef.

Szef sztabu — kmdr. por. dypl. Solski Eugenjusz.

Komendant portu — kmdr. por. Filanowicz Władysław.

Siedziba Marynarki Wojennej wraz z podległymi urzędami i Dowództwo floty znajdują się na Oksywiu i posiadają własną centralę telefoniczną (Nr. r. 1130, 1131, 1132).

Telefon wewnętrzny:

Dowódca floty — gabinet — 9.
Dowódca floty, mieszkanie pryw. — 99 i 100.
Szef sztabu — gabinet — 35.
Szef sztabu, mieszk. prywatne — 76.
Kmdt. portu — gabinet — 39.
Kmdt. portu, mieszk. prywatne — 88.

Nasza Marynarka Wojenna nie może jeszcze równać się pod względem liczebności z marynarkami innych państw, ponieważ stworzenie jej wymaga długiego czasu i dużych zasobów pieniężnych.

Obecnie Marynarka Wojenna jest w stadjum rozwoju, nowe okręty buduje w stoczniach francuskich.

Stare okręty dostosowuje się do dzisiejszych wymagań, tak, że również stanowią wartość bojową; szkoli się na nich marynarzy, którzy następnie stanowią załogi okrętów nowych.

Propagatorem idei Marynarki Wojennej jest Liga Morska i Kolonjalna, posiadająca swoje oddziały prawie we wszystkich miastach Rzeczypospolitej.

Skład Floty Wojennej obecnie stanowią:

Kontr - torpedowce „Wicher“ i „Burza“ — wyporność około 1,500 ton. Są to najnowsze pod względem technicznym i najszybsze kontrtorpedowce na morzu Bałtyckiem.

Łodzie podwodne: „Ryś“, „Wilk“, „Żbik“ — wyporność około 1,000 ton. Podobnie, jak kontr - torpedowce, są zupełnie współczesnemi jednostkami i największemi w swoim typie na morzu Bałtyckiem.

Dywizjon Minowców w składzie:
„ORP. Krakowiak“,

„ORP. Podhalanin",
„ORP. Komendant Piłsudski",
„ORP. Generał Haller",
„ORP. Jaskółka",
„ORP. Czajka".
Dywizjon Szkolny w składzie:
„ORP. Bałtyk",
„ORP. Mazur",
„ORP. Ślązak",
„ORP. Kujawiak",
„ORP. Generał Sosnkowski".

Szkolny okręt „Iskra",
Transportowiec wojenny „Wilja",
Okręt hydrograficzny „Pomorzanin".

Pozatem jest jeszcze cały szereg urządzeń portowych i tabor pływający, obsługujący port i wszystkie okręty.

Na teren Portu Wojennego nie wolno wchodzić, bez specjalnego zezwolenia. Zezwolenie takie, na podstawie którego wolno zwiedzać Port Wojenny, otrzymuje się na wartowni przy głównej bramie Dowództwa Floty za okazaniem dowodu osobistego. Zezwolenia są wydawane w dnie powszednie od godz. 12 do 14 i od 17 do zachodu słońca, w niedzielę i dnie świąteczne — od godz. 12-ej do zachodu słońca.

Rybołówstwo morskie.

Morze bałtyckię nie obfituje w znaczną ilość gatunków ryb morskich, jakiemi są obdarzone wody, północne zwłaszcza okolice, oceanów Atlantyckiego i Spokojnego, mórz południowych. Powodem skąpej ilości gatunków ryb jest niedostateczne zasolenie wód i niezbyt wielka zawartość tlenu w głębinach poniżej 10 mtr. Wody Bał-



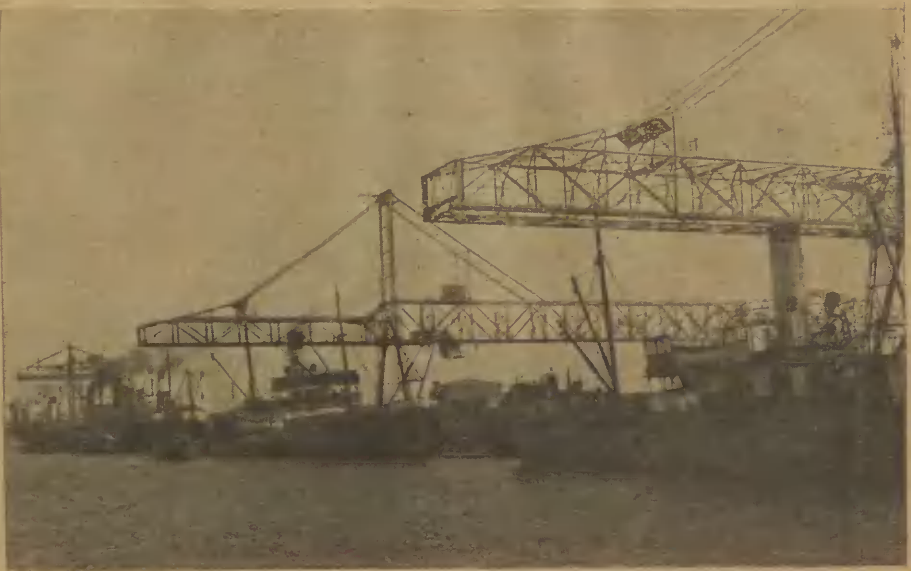
Port rybacki.

(Fot. Poddębski, Warszawa)

tyku mają w warstwach wierzchnich 1,5°/₀ zawartości soli, przy Helu zawartość wynosi już tylko 0,7°/₀, a w zatoce Puckiej jeszcze mniej. Posiadają one jednak około 110 różnych gatunków ryb, z czego na morze polskie przypada około 60 form morskich i słodkowodnych, z których na ryby jadalne przypada mniej więcej 36 gatunków. Najliczniej występują szproty (sielawki), wątłusze, śledzie, płastugi (flondry), węgorze i łososie, a obok tych ryby słodkowodne, jak: okonie, karpie, karasie, szczupaki, minogi, płocie, ukleje, sandacze, leszcze, sumy, miętusy i t. p.

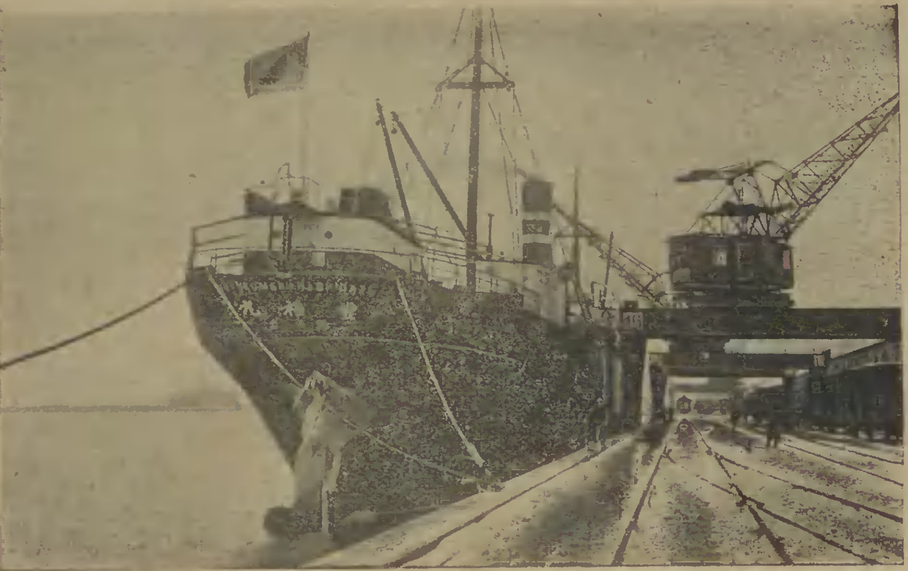
Większość mieszkańców wybrzeża i półwyspu Helu żyje z morza. Ma ono dla nich, jak i dla całej Polski wielkie znaczenie gospodarcze. Ryby przy zorganizowanym i planowym połowie mogą stanowić pokaźne źródło dochodu dla polskich rybaków, nasycić częściowo rynek krajowy i tem samem zmniejszyć import zagraniczny. Rząd pruski traktował rybaków polskich po macoszemu, czego dowodem, że z przywilejów rybackich i subwencyj rządowych korzystali tylko rybacy osady Hel — Niemcy.

Rząd polski, doceniając znaczenie rybołóstwa, otacza je opieką, wspomagając finansowo i organizując fachowe porady. Dla ujęcia rybołóstwa w organizacyjne ramy, zostały utworzone w Gdyni i na wybrzeżu Państwowe Urzędy Rybackie oraz ustanowieni instruktorzy rybołóstwa. Z inicjatywy i prywatnej pomocy kredytowej Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni powstało w maju 1927 r. Polskie Zjednoczenie Rybaków Morskich, Sp. z o. o. w Gdyni — Spółdzielnia ta zrzeszyła zgórą 400 polskich rybaków



Port gdyński — Basen węglowy.

(Fot. Urząd Morski Gdynia)



Statek japoński w trakcie ładowania.

(Fot, „Ave" Gdynia)

Kaszubów. Kredyty, otrzymane z Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 700.000 zł., zużyte zostały na nabycie sieci i sprzętu rybackiego, remont domków rybackich na wybrzeżu oraz nabycie 26 kutrów motorowych i 10 motorów dla kutrów. Ta wydatna pomoc finansowa nietylko, że powiększyła rybacką flotyllę motorową o ca 30%, ale przyczyniła się w dużej mierze do zwiększenia połowu.

Z wydatną pomocą dla rybaków przyszedł Magistrat miasta Gdyni przez wybudowanie im kolonji rybackiej w Gdyni.

Rybacy tworzą związki rybackie, zwane maszoperjami, na czele których stoją najbardziej doświadczeni rybacy, zwani szoperami, lub szyprami. Szyprowie kierują połowem, oznaczają czas wyruszenia na połowy i powrót oraz są obecni przy podziale połowu z głosem decydującym. Jeśli rybak umrze, żona jego otrzymuje przy podziale połowu pół części, jaką otrzymywałby jej mąż rybak, a każde dziecko 1/4 część (partu).

Morze, przyległe do polskiej części wybrzeża, podzielone jest na odcinki, które zajmują poszczególne maszoperje. Co rok przesuwają się one naprzód, zajmując coraz to nowe odcinki połowu. W ten sposób unika się sporów pomiędzy poszczególnemi maszoperjami, na ewentualny wypadek, gdyby w pewnym okresie czasu zjawiły się ławy śledzi czy łososi w jednem miejscu, a drugie w tym samym czasie byłoby małorybne.

Podział połowu po równej ilości dla każdej maszoperji, wyklucza nieporozumienia i pozwala każdej z nich łowić ryby w wyznaczonym odcinku. Zdarza się, że jedna grupa rybacka złowi



Żaglówki na tle Kamiennej Góry.



Port Gdyński — Basen Marszałka Józefa Piłsudzkiego, składy American Scantic Line, składy Pantarei, Chłodnia.
(Fot. Urz. Morskiego Gdynia)

w ciągu połowu kilkanaście centnarów, gdy inna zaledwie kilka.

Do połowu używają rybacy sieci różnego gatunku i różnych kształtów i konstrukcyj. Sieci na śledzie zwane netami, są 20 mtr. długie i 4 mtr. szerokie, węgorze łowi się siecią w kształcie długich worków, umocowanych palami do dna morskiego o dwóch pobocznych sieciach, zwanych wierami. Inne sieci zwą się żakami, mancami, niewodami, cezami i t. d. Każdy gatunek ryb wymaga innych obliczeń, innego wysiłku pracy. Połowy odbywają się w różnych porach roku, zależnie od gatunku ryb i tak: łososie, foki morskie, delfiny —, łowi się na wiosnę, śledzie, płastugi (flondry) — w lecie, węgorze i bretlingi — w jesieni, a ryby słodkowodne, jak okonie i płotki — w zimie. Połów wiosenny odbywa się w nocy. Połów w innych okresach czasu w ciągu dnia.

Na pełne morze wypływają rybacy kutrami i żaglówkami, ze 20 klm. od brzegu. Dla ludzi żądnych silniejszych wrażeń, wycieczki z rybakami mogą dać dużo przyjemności.

Zbyt ryb wędzonych odbywa się na miejscowych rynkach, żywych — w Gdańsku, skąd eksportuje się je do Niemiec. Wędzarnie ryb znajdują się: w Gdyni, w Pucku, na Helu, Jastarni, Borze, Kuźnicy, Karwji, Wielkiej Wsi, Chłapowie i Chałupach.

GDYNIA - MIASTO.

a) Gdynia - miasto portowe.

W Europie Zachodniej przeminął już dawno okres tworzenia nowych miast. Zadziwiającym wyjątkiem, sławnym dziś na cały świat, jest bu-

dowa Gdyni. Wielka decyzja Rządu Polskiego i władz ustawodawczych założenia portu gdyńskiego, a więc zarazem miasta portowego, została ogłoszona ustawą z dnia 23 września 1922 r. o budowie portu w Gdyni.

Jak dalece decyzja ta była słuszną, opartą na faktycznej potrzebie stworzenia dla Państwa Polskiego drugiego — oprócz Gdańska — okna na świat, zależnego wyłącznie od władz polskich, dowodzi rozwój tego portu i postępujący za nim rozwój miasta. Jest on niezmiernie interesujący, ponieważ pokazuje w praktyce powstawanie nowoczesnego, dużego osiedla miejskiego w fazach miesięcznych, równających się wieloletnim fazom rozwojowym innych miast w Europie.

Oto kilka charakterystycznych danych:

Gdynia, wieś rybacka, liczyła w roku 1913 za czasów okupacji niemieckiej wraz z gm. Oksywie ca 300 mieszkańców.

Ta sama wieś liczyła w lutym 1920 r., w chwili powrotu do Polski, wraz z gm. Oksywie i obsz. dworsk. Kamienna Góra i Grabówko ca 2.500 mieszkańców.

We wrześniu 1922 r., w chwili wydania ustawy o budowie portu w Gdyni, liczyła ca 2.560 mieszkańców.

Gdynia, miasto portowe, uznane w r. 1929 jako miasto wydzielone, liczyła w dniu 31 stycznia 1931 r. 44.885 mieszkańców, z czego przypadało 5.480 mieszkańców na gminę Chylonja, która tak jak Oksywie, Grabówko i Kamienna Góra została dodatkowo w czerwcu 1930 r. włączona w granice administracyjne m. Gdyni.



Gdynia wieś 1922 r. — Droga do morza (obecnie na jej miejscu ulica Portowa).

Terytorjalnie Gdynia - miasto zajmuje obszar administracyjny 2.219 ha., który wkrótce zostanie znacznie powiększony w celu stworzenia podwalin pod t. zw. Wielką Gdynię.

Cyfra 2.219 ha. nie odźwierciedla rozmachu, trzeba bowiem dodać, że prace rozbudowy obejmują także t. zw. strefę interesów mieszkaniowych Gdyni, t. zn. ogółem obszar 17.218 ha.

Rozbudowa miasta Gdyni, szczególnie w ostatnich dwóch latach, przybrała nadzwyczajne tempo, co było koniecznością, ponieważ port rozwijał się znacznie szybciej, miasto było zmuszone wytężyć wszystkie siły, aby wzrastające niepomiernie potrzeby portu, przynajmniej w części zaspakajać.

Miasto posiada już dziś część pierwszorzędnie zbudowanych ulic, długości 14,5 klm., t. j. 73.886 m.^{2} jezdni wyłożonych kostką granitową i asfaltem i 30.102 m.^{2} chodników — płytami betonowemi.

Zarazem upiększono miasto promenadami, ogródkami i kwietnikami na obszarze 24.800 m.^{2}.

W ostatnich dwóch latach utworzono Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji, który wybudował podwójny system kanalizacyjny, sanitarny i deszczowy i to 22.400 mb. kanałów sanitarnych, 5.470 kanałów deszczowych. Kanalizacje obsługuje stacja pomp i stacja oczyszczania ścieków systemu Imhoffa, jedna z najlepszych w Europie.

System wodociągowy obejmuje dwie stacje pomp o wydajności 1.200 i 2.400 m.^{3} na dobę oraz basen wielkości 2.500 m.^{3} i posiada wykonanych 36.100 mb. rurociągów.



Gdynia 1930 r. — Skwer Kościuszki. Dom Kuracyjny. Kino Morskie Oko w sezonie jednocześnie kawiarnia, dancing tarasowy.



Gdynia 1930 r. — Ulica Starowiejska

(Fot. „Ave“ Gdynia).



Gdynia, ulica 10 Lutego 1930.

(Fot. „Ave“ Gdynia)



Promenada Nadbrzeżna.

Miasto posiada dobrze rozbudowaną sieć elektryczną. Działalność Miejskich Zakładów w Gdyni rozciąga się na całą strefę interesów mieszkaniowych. Dotychczas wykonano ca 30 klm. sieci niskiego napięcia, 8 klm. sieci wysokiego napięcia, wybudowano jedną centralną stację rozdzielczą i 8 stacyj transformatorowych.

W 1920 roku posiadała Gdynia 12 rządowych, 7 komunalnych i 312 prywatnych budynków, obecnie ma ona 38 rządowych, 12 komunalnych i 800 prywatnych domów. Pojęcie o szybkim rozwoju budownictwa będziemy mieli wówczas, jeśli zważymy, że równocześnie wielkość budynków wzrosła z wiejskiej na wielkomiejską i że większa część zabudowy przypada na czas od 1928 r.

Z gmachów wzniesionych w Gdyni godne są wyliczenia:

Dworzec kolejowy w stylu kaszubskim, który ma być powiększony. Urząd Pocztowy i Telegraficzny, reprezentacyjny gmach, będący pod względem technicznych urządzeń wewnętrznych jednym z pierwszych w Europie, dalej piękne budynki Banku Gospodarstwa Krajowego, Banku Polskiego, Państwowego Banku Rolnego, Starostwa Grodzkiego, Urzędu Morskiego, Szkoły Morskiej, Instytutu dla Handlu Morskiego i Techniki Portowej, Szkoły Powszechnej, (gimnazjum w budowie), PP. Żeglugi Polskiej, Państwowego Instytutu Meteorologicznego, Hotelu Robotniczego i t. p.

Problem komunikacyjny w Gdyni doznał tymczasowo rozwiązania przez utworzenie miejskiego przedsiębiorstwa komunikacyjnego (M. T. K. sp. z o. o.), które postawiło komunikację auto-



Gdynia wieś 1922 r. — Dworzec dawniejszy.

(Fot. „Ave“ Gdynia)



Gdynia 1930 r. — Dworzec w stylu kaszubskim.
(Fot. „Ave" Gdynia)

busową na bardzo wysokim poziomie. W najbliższym czasie nastąpi dalsze rozszerzenie komunikacji miejskiej przez wprowadzenie trolleybusów, najnowocześniejszego środka komunikacji miejskiej i podmiejskiej na dobrze utrzymanych drogach.

Opracowany jest szczegółowo trzyletni plan dalszej rozbudowy miasta i okolic Gdyni, wchodzący w sferę jej interesów mieszkaniowych, a więc dalsza rozbudowa ulic, bulwarów, kanalizacji, wodociągów, sieci elektrycznej i budynków, jak szkół, szpitali, łaźni, wielkiej rzeźni miejskiej i eksportowej, hali targowej, ratusza i t. p.

W opracowaniu jest projekt utworzenia na obszarze przyszłej t. zw. Wielkiej Gdyni letniska - kąpieliska o charakterze użyteczności publicznej, któreby obejmowało tereny nadbrzeżne Kamiennej Góry, Redłowa i Orłowa.

b) **Gdynia jako centrala turystyczna.**

Gdynię zwiedza corocznie wielka ilość turystów krajowych i zagranicznych. Jest ona naturalną centralą turystyczną jako węzeł komunikacyjny morski, kolejowy i szosowy. Jest bramą wjazdową do Polski na linji Gdynia — Bydgoszcz (regaty), Warszawa lub Poznań, Katowice — Kraków — Zakopane lub Krynica i odgałęzienia tejże do Wilna, Puszczy Białowieskiej (polowania) oraz bramą wyjazdową z Polski do państw Bałtyckich i krajów zamorskich wogóle.

W sezonie turystycznym od 1 maja do 15 października uruchomiona jest świetna komunikacja **lokalna:** co kilkanaście minut kursują pocią-



Przyjazd Polaków z Ameryki do Gdyni.

(Fot. „Ave" Gdynia)



Obóz harcerski w Dolinie Smętkowej w Lesie Redłowskim.

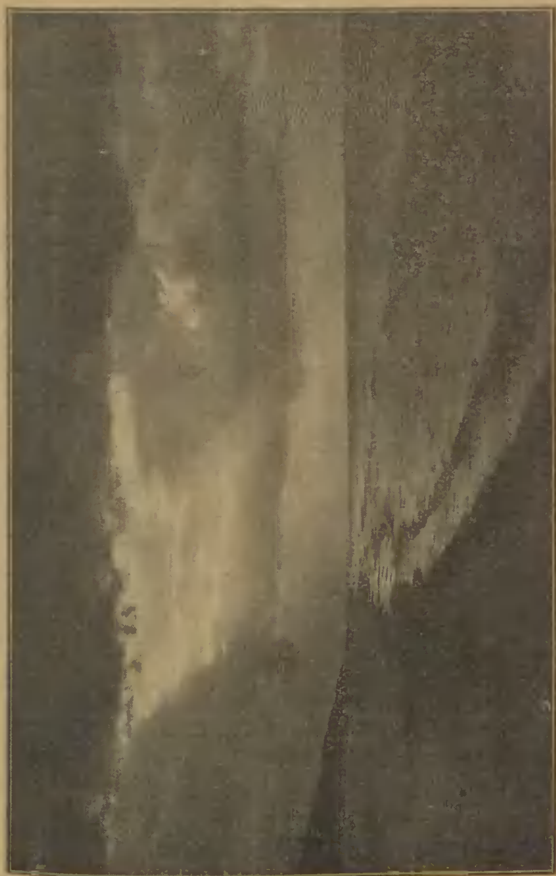
(Fot. Poddębski, Warszawa)

gi między Gdynią — kąpieliskiem Orłowem — Gdańskiem, Gdynią — Redą — Wejherowem oraz kilka pociągów do Pucka. Ponadto uruchomiono stałą komunikację **luksusowymi autobusami i autokarami** (M. T. K. w Gdyni) do Jastrzębiej Góry, najpiękniejszej plaży polskiej — (godzinna jazda), do Orłowa — (10 minut) i Sopot — (20 minut) oraz urządzane są codziennie wycieczki kilkugodzinne lub całodniowe w okolice t. zw. Szwajcarji Kaszubskiej w rejon Kartuskich i Kościerzyńskich wzgórz, jezior, lasów i łanów.

P. P. Żegluga Polska w Gdyni uruchamia w tym czasie stałą komunikację przybrzeżną parowcami „Wanda", „Jadwiga", „Hanka" i „Gdańsk" na półwysep Hel do miejscowości kąpieliskowych Hel i Jastarnia, do Orłowa, Sopot i Gdańska i urządza wycieczki swoimi statkami „Gdańsk" i „Gdynia" do państw Bałtyckich: Danji, Szwecji i t. d.

c) **Kamienna Góra — miejscowość letniskowo - kąpieliskowa** (przedmieście Gdyni).

Do Gdyni, właściwego miasta, przylega Kamienna Góra, posiadająca bardzo dobre warunki letniskowo - kąpieliskowe i dlatego kipi w niej latem życie sezonowe. **Kamienna Góra jest willowem przedmieściem Gdyni,** położonem malowniczo wśród wzgórz między właściwem miastem, a wspaniałym lasem Redłowskim, stanowiącym rezerwat i przyszły Nadbałtycki Park Narodowy. Okolica obfituje w piękne widoki i udostępnia urządzenie bliskich i dalekich **spacerów.** Zatoka Gdyńska jest spokojna i daje świetną **kąpiel** dla osób nie lubiących silnej fali. Woda mimo sto—



Morze przed burzą.



Widok części portu Gdynia z Kamiennej Góry.
(Fot. Urz. Morskiego Gdynia)

sunkowej bliskości portu jest czysta, dzięki odpowiedniemu kierunkowi prądu i pieczy policji portowej, dbającej, aby przepisy hygjeny były ściśle przestrzegane.

Dom Zdrojowy, wzniesiony w roku 1929 przez I. Polskie Tow. Kąpieli Morskich, posiada **ciepłe kąpiele** różnego gatunku.

Piękna piaszczysta **plaża** daje świetny wypoczynek.

Łodzie, żaglówki - ślizgowce i zorganizowane objazdy po porcie stanowią miłą rozrywkę.

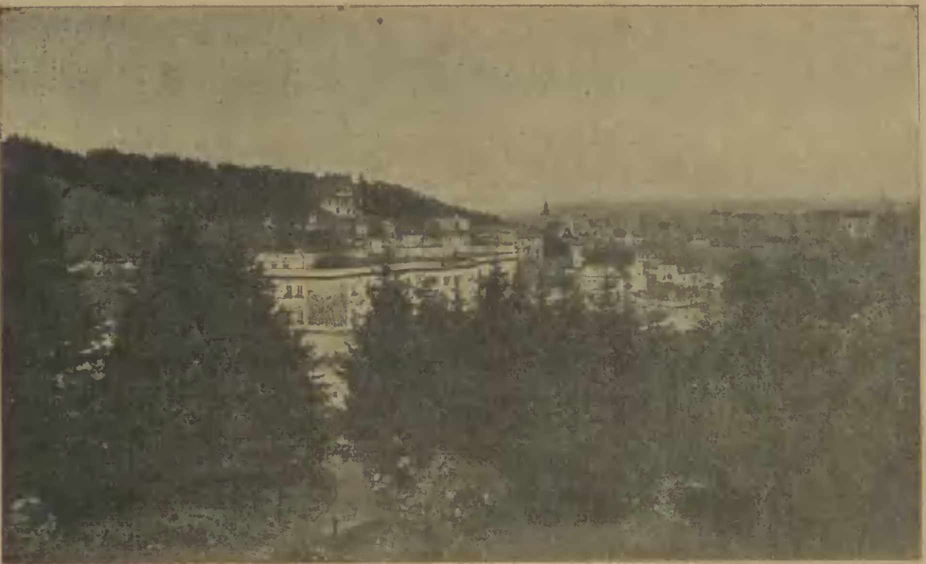
Gdynia posiada wśród polskich kąpielisk morskich **najlepsze warunki mieszkaniowe** (2 pensjonaty oprócz hoteli, kanalizacja, wodociągi i elektr.), **aprowizacyjne, komunikacyjno - turystyczne, sportowe i rozrywkowe** jak kina, dancingi, dobre restauracje i t. p.

Promenada nadbrzeżna, pomost, zakłady kąpielowe, ogrody kuracyjne przy hotelu Kaszubskim i plaża przy Domu Zdrojowym są miejscami spotkań gości sezonowych.

W miesiącach czerwcu, lipcu i sierpniu odbywają się stałe koncerty **orkiestry sezonowej.**

Podkreślić należy niedoceniany dotychczas szczególny urok jesieni nad morzem w liściastem zalesieniu przepięknej okolicy gdyńskiej. Jesień jest ciepła, słoneczna i spokojna.

Kąpiele i powietrze morskie, zasilane ozonem lasów Redłowskich, posiadają ogólnie znane **właściwości wzmacniające organizm** oraz działają leczniczo, szczególnie na lżejsze choroby serca, nieżyt górnych dróg oddechowych, osłabienie nerwowe, otyłość i skazę kwasu moczowego, skłonność do zaziębień u dzieci i młodzieży z konsty-



Widok na Gdynie w r. 1930.

(Fot. Poddębski, Warszawa)



Zawody pływackie w Gdyni — przed startem.

(Fot. „Ave" Gdynia

tucją ociężałą i obfitszą podściółką tłuszczową, niedokrwistość i blednicą, gościec w lżejszej postaci i t. p.

d) **Gdynia jako centrala sportowa.**

Rozwój Gdyni w kierunku sportowym dopiero się rozpoczyna. Corocznie odbywają się konkursy hippiczne, urządzane przez Pomorskie Towarzystwo Hodowli Koni, w których biorą udział jeźdźcy olimpijscy, poza tem międzynarodowe zawody pływackie i tennisowe, biegi i t. p. W budowie są place tennisowe, wielki stadjon i strzelnica, położone przepięknie nad morzem między Kamienną Górą a lasem Redłowskim. Pomorskie Towarzystwo Hodowli Koni zamierza w bliskim czasie przystąpić do założenia placu wyścigowego.

W Gdyni będą się w przyszłości rozgrywać różnego rodzaju zawody międzynarodowe na lądzie jak i na morzu. Gdynia będzie jedną z propagandowych central sportowych Polski. Atrakcje sportowe mają na celu przyciągnąć letników i turystów zagranicznych, jako też krajowych, uczynić im pobyt interesującym, utrwalić i rozszerzyć wykorzystanie Gdyni, będącej jednym z najważniejszych punktów propagandowych Polski o znaczeniu ogólno - państwowem, także i pod tym względem.

Połączenie turystyki, sportów lądowych i morskich z letniskiem - kąpieliskiem, na stosunkowo niewielkim obszarze, posiada szczególny urok i doskonałe widoki powodzenia.



Kamienna Góra: Plaża przed Domem Zdrojowym niewidoczny)
i willą Różany Gaj (na wzniesieniu).
(Fot, Poddębski, Warszawa)



Plaża u stoku Kamiennej Góry.

(Fot. Engler, Wejherowo

CZĘŚĆ II.

Biura udzielające informacyj w zakresie turystyki i letniska.

1. **Oddział Turystyczno - Klimatyczny** Komisarjatu Rządu w Gdyni, biura w gmachu Komisarjatu Rządu przy ul. Starowiejskiej, telefony 1404, 1405, 1406, 1650, 1651. Oddział jest na terenie Gdyni najwyższą instancją turystyczną i klimatyczną z ramienia rządu i samorządu w Gdyni.

2. **Biuro informacyjno - turystyczne** w kiosku przy dworcu, będące pod kontrolą Oddziału Turystyczno - Klimatycznego Komisarjatu Rządu, udziela na miejscu bezpłatnie wszelkich informacyj dotyczących komunikacji, kwater turyst., pokoi dla letników, cen oraz możliwości rozrywkowych na terenie i w okolicy Gdyni. Organizuje i przyjmuje na miejscu zamówienia na wycieczki morskie i lądowe. Posiada licznych wykwalifikowanych przewodników. Rozdaje, względnie sprzedaje broszury, cenniki i prospekty miejscowości uzdrowiskowych i turystycznych naszego wybrzeża.
   Ponadto biuro to udziela na miejscu informacyj i referencyj, dotyczących przemysłu turystycznego Morskiego Związku Propagandy Turystycznej na Kaszubach, który działa na terenie powiatu morskiego.

3. **Gdyński Związek Propagandy Turystycznej,** biura w Komisarjacie Rządu przy ul. Starowiejskiej, Nr. telefonów 1404, 1405, 1406, 1650, 1651, adres telegraficzny „Proptur“ Gdynia.

Związek jednoczy przemysł turystyczny w Gdyni i udziela informacji i referencji z zakresu wszystkich branż przemysłu turystycznego jak hotele, pensjonaty, restauracje, przedsiębiorstwa komunikacyjne, banki, kupców posiadających sklepy i t. p.
W zakresie przydzielania kwater turystycznych i pokoi dla letników urządzania imprez rozrywkowych i sportowych współpracuje ściśle z Oddziałem Turystyczno - Klimatycznym Komisarjatu Rządu.

4. **Wydział pasażerski P. P. „Żegluga Polska"** gmach własny przy ul. Nadbrzeżnej, telefon 1033, udziela informacyj, tyczących się ruchu okrętowego przybrzeżnego, jako też ruchu okrętowego dalekobieżnego. Wydziałowi pasażerskiemu P. P. „Żegluga Polska" podlegają biura i kasy na przystaniach P. P. „Żeglugi Polskiej" w Gdyni, Helu. Jastarni, Orłowie, Sopocie i Gdańsku, które zajmuje się udzielaniem informacji i sprzedażą biletów na okręty ruchu przybrzeżnego.
Biuro jest agenturą Polskich Linij Lotniczych „LOT" oraz Biura Podróży „ORBIS".

5. **Wagons Lits COOK,** oddział w Gdyni, ul. Antoniego Abrahama.

6. **Miejskie Towarzystwo Komunikacyjne** (M. T. K.), Szosa Gdańska, telefon 1149, udziela informacyj dotyczących wycieczek autobusami i autokarami. Sprzedaż biletów autobusowych w kiosku turyst. przy dworcu i w hotelach.

7. **Informator kolejowy,** dworzec główny, telefon 1508, udziela informacyj dotyczących ruchu kolejowego.

Przepisy paszportowe.

Podróżni obywatele polscy, jadący do Gdańska, lub przez terytorjum W. M. Gdańska do Polski, obowiązani są posiadać dowód osobisty, wydany przez Urząd gminny, lub Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego ze stwierdzeniem obywatelstwa polskiego przez Starostwo — powiatową władzę administracji ogólnej. Legitymacja oficerska, urzędnicza, (nauczycielska), tak samo paszport zagraniczny zastępuje w zupełności dowód osobisty, o ile termin ważności nie upłynął. W dowodzie osobistym, jak i w paszporcie zagranicznym, musi być potwierdzone obywatelstwo polskie. Legitymacje kolejowe są ważne tylko dla pracowników kolejowych, tak w służbie czynnej jak i emerytów, lecz nie dla ich żon i dzieci.

Obywatele polscy, którzy chcą brać udział w wycieczkach zbiorowych (na zbiorowy paszport), urządzanych przez P. P. „Żegluga Polska" względnie przez Polskie Transatlantyckie Towarzystwo Okrętowe do krajów bałtyckich, nie potrzebują paszportu zagranicznego. Winni oni tylko posiadać dowód osobisty z potwierdzonem obywatelstwem polskiem, który należy przesłać kilka dni przed terminem wycieczki do P. P. „Żegluga Polska", względnie do Polskiego Transatlantyckiego Towarzystwa Okrętowego z zaznaczeniem, że zamierzają brać udział w wycieczce. Na podstawie otrzymanych zgłoszeń i dowodów

osobistych P. P. „Żegluga Polska" i Polskie Transatlantyckie Towarzystwo Okrętowe sporządzają paszport zbiorowy, który będzie wizowany w Komisarjacie Rządu w Gdyni. Uczestnicy takiej wycieczki są zobowiązani powrócić do Polski na tym statku, na którym wyjechali zagranicę.

Cudzoziemiec posiadający wizę na pobyt w Polsce bez prawa do wielokrotnego przekraczania granicy, zamierzający udać się na terytorjum W. M. Gdańska i stamtąd powrócić do Polski, musi wystarać się o wizę powrotną, której udziela powiatowa władza administracji ogólnej. Członkowie załogi statków zamierzający udać się poza obręb miasta portowego (do Gdańska), muszą wystarać się o przepustkę marynarską, którą wydaje Komisarjat Rządu na podstawie poświadczenia kapitana statku, stwierdzającego, że dany marynarz jest członkiem załogi statku.

Taksa kuracyjna.

Taksa kuracyjna wynosi od osoby za pobyt do 14 dni zł. 15.—, ponad 14 dni zł. 20.—, przyczem każdy członek rodziny (rodzice, dzieci, pasierby) opłaca tylko połowę taksy. Lekarze oraz dziennikarze, dzieci do lat 10-ciu, służba domowa, są od płacenia taksy kuracyjnej zwolnieni. Urzędnicy państwowi i wojskowi korzystają ze zniżek. Wzamian za opłatę taksy kuracyjnej obniża się podatek hotelowy do minimalnej wysokości 3 proc,

Wykroczenia przeciwko przepisom o wymiarze i poborze taksy kuracyjnej podlegają karze do wysokości zł. 345,90, o ile wykroczenie nie jest karalne w/g. art. 62 - 66 ustawy z dnia 11. 8. 23 r. (Dz. U. Nr. 94, poz. 747).

Podatek hotelowy.

Podatek hotelowy wynosi 20% sumy należności za lokale wynajęte gościom, nie płacącym taksy kuracyjnej, zaś 3% sumy należności za lokale wynajęte w sezonie letnim gościom kąpielowym.

Od podatku są zwolnieni:

a) wojskowi i funkcjonarjusze państwowej służby cywilnej oraz funkcjonarjusze komunalni, przebywający w mieście w celach służbowych,
b) osoby, którym przysługuje zwolnienie od danin i opłat publicznych na podstawie prawa narodów lub na zasadzie specjalnych umów państwowych.

W celu uzyskania zwolnienia od podatku, osoby wymienione winny wyjednać poświadczenie miejscowego Magistratu, że przysługuje im zwolnienie.

Poświadczenie to należy złożyć w zarządzie hotelu, pokojach umeblowanych i t. p.

Podatek inkasuje i zań jest odpowiedzialny przedsiębiorca, względnie odnajmujący lokal.

Odnajmujący lokale obowiązani są wywiesić w każdym odnajmowanym lokalu na widocznem miejscu cenę wynajmu lokalu oraz jeden egzemplarz statutu o podatku hotelowym.

Odwołanie w sprawach wymiaru podatku wnosić należy w terminie i trybie, przewidzianym w paragr. 69 i następnych ustawy o daninach komunalnych z dnia 14 lipca 1893 r.

Wykroczenia przeciwko przepisom o wymiarze i poborze podatku podlegają karze w wysokości 345,90 zł., o ile wykroczenia nie są karalne w/g. art. 62 - 66 ust. z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747).

Taryfa telefoniczna miejscowa.

a) **Rozmowy telefoniczne.**

Opłaty jednorazowe za poszczególne rozmowy:

Za rozmowy przeprowadzone z rozmównic publicznych:

a) ze stacjami abonentowemi, załączonemi do tejże centrali co i rozmównica, za każdą t. zw. rozmowę miejscową bez ograniczenia czasu zł. 0,15;

b) ze stacjami abonentowemi, załączonemi do central miejscowych, na terenie tegoż powiatu co i rozmównica, za każdą 3-minutową rozmowę zwykłą zł. 0,50;
za każdą 3-minutową rozmę pilną zł. 1,50;

c) za rozmowy, przeprowadzone z dowolnej stacji abonentowej ze stacjami abonentowemi, załączonemi do centrali na terenie tegoż powiatu, co i stacja abonenta wywołująca, za każdą 3-minutową rozmowę zwykłą zł. 0,30;
za każdą 3-minut. rozmowę pilną zł. 0,90.

Rozmowy międzymiastowe patrz strona 69.

b) **Rozmowy międzymiastowe.**

Odległość między centralami do których załączeni są wywołujący i wywołany w kilometr.	Za 3-minutową rozmowę					Za wywołanie określonej osoby lub wyszukanie nr, telefonu przy rozmowach		Za wezwanie do rozmównicy	Za cofnięcie zgłoszonej rozm,
	zwykła	pilna	w godzinach służb. 21—8	Prasowa	P. A. T.	zwykłe	pilne		
	1	2	3	4	5	6	7	8	9
do 25 klm	60	180	36	30	15	12	36	Prócz opłat wskazanych w rubrykach 6 do 7 dodatkowo za posłańca w miejscowym okręgu doręczeń 1,- zł	12
ponad 25 - 50 klm	100	300	60	50	25	20	60		20
ponad 50 - 100 „	160	480	96	80	40	32	96		32
ponad 100 - 200 „	300	900	180	150	75	60	180		60
ponad 200 - 300 „	360	1080	216	180	90	72	216		72
ponad 300 - 400 „	420	1260	252	210	105	84	252		85
ponad 400 - 500 „	480	1440	288	240	120	96	288		96
ponad 500 - 600 „	540	1620	324	270	135	108	324		108
ponad 600 - 700 „	600	1800	360	300	150	120	360		120
ponad 700 - 800 „	660	1980	396	330	165	132	396		132

Taryfa pocztowa.

Rodzaj przesyłki	Obrót wewnętrzny i z Wolnem m. Gdańskiem Waga — Wymiary inne warunki	gr.	Obrót zagraniczny Waga — Wymiary inne warunki	gr.
Listy: a) prywatne b) urzędowe	do wagi 20 gr. ponad 20 do 250 gr. „ 250 do 500 gr. do wagi 20 gr. ponad 20 do 250 gr. „ 250 do 2000 gr.	25 50 80 25 50 70	do wagi 20 gr. za każd. dalsze 20 gr Do Austrji, Czechosłowacji, Rumunji, Węgier do w. 20 gr. za każde dal. 20 gr.	50 30 40 30
	Wymiary: 45 cm. w każdym kierunk. Rulony: 75 cm. dług. 10 cm. średn.		Najwyższa dopuszczalna waga 2 kg Wymiary jak w obrocie wewnętrzn.	
Kartki pocztowe	pojedyńcze z odpowiedzią	15 30	pojedyńcze a opłacone odpowiedzią Do Austrji, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier pojedyńcze z opłac. odpowiedz.	30 60 25 50
	Wymiary: najmniejsze 10 x 7 cm. największe 15x10,5 cm.		Wymiary jak w obrocie wewnętrznym	

Taryfa telegraficzna.

Obrót wewnętrzny.

Telegram można nadać bez pokwitowania, lub za pokwitowaniem, które kosztuje 10 gr.

Przedmiot	Należytości gr.	Objaśnienia
Za telegramy miejscowe i zamiejscowe (państwowe i prywatne) zwykłe: opłata od wyrazu Nadto od każdego telegramu zasadnicza opłata	15 50	Telegramy państwowe (S) muszą mieć podpis i pieczęć urzędu wysyłającego
Za telegramy prywatne pilne (D) opłata od wyrazu Nadto od każdego telegramu zasadnicza opłata	45 50	

Hotele I. klasy.

Polska Riviera — ekskluzywny hotel nad morzem, pokoi 75, tel. 10-16, Ł, RD, K, kort tenisowy = Kt.

Dom Zdrojowy — wykwintny zakład nowoczesny, pokoi 60, tel. 19-42, Ł, RD, K, Kt. (Specjalność: ciepłe morskie kąpiele). Auto do dyspozycji, własna plaża.

Centralny — solidny hotel w śródmieściu, pokoi 26, tel. 15-22, R, K, Ł.



Hotel „Polska Riwiera" — z lotu ptaka.

Uważamy za swój obowiązek poświęcenia paru słów wymienionemu na wstępie hotelowi „Polska Riviera“.

Pięknie położony tuż przy plaży i promenadzie, na słonecznym stoku Kamiennej Góry z otwartymi tarasami i pięknym widokiem na morze posiada 100 pokoi z bieżącą wodą ciepłą i zimną, łazienki, centralne ogrzewanie, salon de beautè, korty tennisowe, garaże oraz wyborową kuchnię warszawską.

Hotel jest ośrodkiem życia sezonowego wykwintnych sfer towarzyskich i tworzy punkt zborny dla wszelkich wycieczek krajoznawczych luksusowymi autocarami miejskimi.

Otwarty cały rok. Poza sezonem kąpielowym ceny zniżone o 50 proc.

Na miejscu w hotelu znajduje się agencja polskich i zagranicznych linji lotniczych.

II. klasy.

Starogdyński — mieszczański hotel, pokoi 12, tel. 10-15, R z ogrodem, D.

Kaszubski — hotel na tarasach bulwaru, pokoi 45, tel. 16-28, RD, K, Ł. (Koncerty orkiestry Maryn. Woj. w muszli).

Kuracyjny — koło przystani pasażerskiej „Ż. P.“, pokoi 16, tel. 19-17, RD, K. (Kabaret).

III. klasy.

Słupski — hotel sfer handlowych, pokoi 10, tel. 14-11, RD.

Ceny pokoi: 1-o osob. od 5 do 14 zł., 2-u osob. od 9 do 24 zł.

Objaśnienie znaków:

Ł = łazienka.

tel. = telefon.
R = restauracja.
RD = restauracja z dancingiem.
K = kawiarnia.
D = dworzec kolejowy wpobliżu.
Kt. = kort tennisowy.

Pensjonaty.

(Kamienna Góra).

I-ej kategorji:

Victoria Regia — właśc. J. Jarochowska, tel. 19-02.

Różany Gaj — właśc. J. Dmochowska, tel. 11-18.

Ceny pokoi z utrzymaniem: 1-no osob. od zł. 10 do 20, 2-u osob. od zł. 20 do 40.

II-ej kategorji:

Świt.

Laguna.

Henryka.

Włada.

Wiesinek.

Ceny pokoi z utrzymaniem: 1-no osob. od. zł. 8 do 12.

Uważamy za swój obowiązek poświęcenia paru słów wyżej wymienionemu pensjonatowi. „Victorja-Regja“ — pięknie położony, wśród kwiatów i zieleni, na zacisznym i słonecznym stoku Kamiennej Góry, w pobliżu portu, a zdala od jego zgiełku, posiada kryte werandy i otwarte tarasy z widokami na morze i port.



Pensjonat „Victoria Regia"

Zbudowany według projektu pp. architektów B. Lacherta i J. Szanajcy z uwzględnieniem nowoczesnych wymagań hygjeny, skanalizowany, posiada urządzone z komfortem pokoje i apartamenty z zimną i gorącą wodą w każdym pokoju, z centralnem ogrzewaniem, łazienkami, elektrycznem oświetleniem i telefonem.

Do dyspozycji Gości auta na miejscu i na stacji kolei żelaznej.

Pensjonat posiada zdrową i wykwintną kuchnię.

Czynny cały rok.

Adres telegraficzny: Gdynia „Victoregia", Tel. Nr. 1902.

Pensjonaty sezonowe i letnie mieszkania.

1. „Wiesinek" — Adwentowicz Janina, Warszawa, Piękna.
2. „Bazar" — Pierwsze Tow. Kąp. Morskich, Kamienna Góra.
3. „Biały Domek" — Kuropatwiński W., Warszawa, Al. Ujazd. 20.
4. „Baśka" — Wolff Jerzy, Sosnowiec, Al. 10.
5. „Białobrzeski" — Białobrzeski W., Warszawa, Al. Ujazd. 37.
6. „Dworek" — Janina Żurowska, Warszawa. Grójecka.
7. „Danusia" — dr. Krzyżankiewicz W., Poznań, Nowa 7.
8. „Belina" — Duczymińska Janina, Siecino, pow. płocki.
9. „Rawa" — Dziewulski, Lublin, Krakowskie Przedmieście.
10. „Elżunia" — Lilpop Henryk, Warszawa, Ordynacka 6.

11. „Fala“ — Pierwsze Tow. Kąpieli Morskich, Kamienna Góra.
12. „Gosia“ — Nencka Małgorzata, Ostałów, pow. Kutno.
13. „Gazdawianka“ — Reutt Jan, Ciechanów, Warszawska 16.
14. „Hanka“ — Pańkowska Jadwiga, Płock, Sienkiewicza 1.
15. „Herma“ — Grabiański Jerzy, Warszawa, Miedziana 14.
16. „Chimera“ — Hegmajer dr., Warszawa, Targowa 44.
17. „Helena“ — Witwicka Helena, Warszawa, Brzozowa 12.
18. „Japońska Góra“ — Englichowa Melanja, Poznań, Wały Wazów 23.
19. „Janina“ — Weinfeld Ignacy, Warszawa, Lekarska 3.
20. „Jaskółka“ — dr. Ślaski Juljan, Warszawa, Marszałkowska.
21. „Jagódka“ — Wyszomirski St., Gdynia, Kamienna Góra.
22. „Jeżów“ — dr. Jeż, Gdańsk, Gimnazjum polskie.
23. „Józefa“ — dyr. Pietruszewicz, Gdynia, Kamienna Góra.
24. „Królewianka“ — Czerski Wacław, Mszczonów, fabryka zapałek.
25. „Kopciuszek“ — Jakubowski Jerzy, Pruszków, pow. Łask.
26. „Kadrówka“ — Sieroszewski Wacław, Warszawa, Górnośląska 16.
27. „Kruszynka“ — Kąsinowska Marja, Warszawa, Marszałkowska 138.

28. „Henryka“ — Oskierko, Nieśwież, Zarząd Dóbr Radziwiłła.
29. „Dom pod Murzynem“ — Mieszkowska Mora, Warszawa, Sokola 6.
30. „Mewa“ — inżynier Raźniewski, Sosnowiec.
31. „Nałęcz“ — Nowodworski, Warszawa, Smolna 32.
32. „Nasz domek“ — Gepertowa Izab., Warszawa, Kol. Staszica.
33. „Nowiński“ — Nowiński Aleksander, Warszawa, Wspólna 54.
34. „Nasz brzeg“ — Żelazowski Antoni, Łódź, Moniuszki 10.
35. „Ósemka“ — Biebler Wacław, Warszawa, Wilcza 32.
36. „Otok“ — Otocki Felicjan, Dobiecin.
37. „Orla“ — inżynier Drobniak, Kraków, Kościuszki 56.
38. „Promienna“ — Nowakowski Wacław, Warszawa, Kredytowa 5.
39. „Polonja“ — Grabowski Juljan, Piotrków (apteka).
40. „Pierwsza“ — dr. Orzechowski, Warszawa, Chocimska 17.
41. „Poznanianka“ — Domagalski Marjan, Poznań, Św. Marcin 34.
42. „Pisarek“ — Pisarek Marjan, Warszawa Mostowa 13.
43. „Rusałka“ — inż. Raźniewski, Sosnowiec, Warszawa 6.
44. „Rybitwa“ — Pieńkowska Halina, Łódź, Andrzeja 5.
45. „Rudowskich“ — Rudowski, Kamienna Góra.
46. „Serwa“ — Serwa, Śrem, Rynek 6.

47. „Szumka“ — Szumlańska Janina, Warszawa, Mochnackiego.
48. „Sreniawa“ — hr. Stadnicki Adam, Nowojowa, st. kolej. Nowy Sącz.
49. „Wlada“ — Szonertowa Wanda, Bydgoszcz.
50. „Słoneczna“ — Tustanowska Zofja, Warszawa, Wilcza 38 m. 7.
51. „Sorrento“ — Przesmycki Adam, Poznań, Kanałowa 8.
52. „Lorrento“ — Sieniecka Jadwiga, Warszawa Sienna 10.
53. „Sadyba“ — Loth Anna, Gdynia, willa Elżbieta.
54. „Sokola“ — Gałczyński Ryszard, Warszawa, Szopena 14.
55. „Teresa“ — Hrehorowicz Laura, Warszawa Nowogrodzka 23.
56. „Turbia“ — Kryształowicz Fr., Warszawa, Koszykowa 82-a.
57. „Udziałowa“ — I. Tow. Kąpieli Morskich, Kamienna Góra.
58. „Wiktorja“ — Urbanowicz, Sosnowiec, (Saturn).
59. „Wanda“ — Szydłowski Marjan, Warszawa, Foksal.
60. „Zosieńka“ — Sierakowski Jan, Warszawa. Nowy zjazd 12.
61. „Zakopianka“ — ks. Pianko Józef, Serock, skrzynka poczt.
62. „Zacisze“ — Sułkowski Tadeusz, Warszawa, Ossolińskich.
63. „Zielony Dwór“ — Chrzanowska Zofja, Warszawa, Krakowskie Przedmieście.

64. „Zgoda“ — Elbrychówna Ant., Warszawa, Nowy Świat 24.

Cukiernie.

„Fangrata“ — właśc. W. Fangrat, tel. 15-19, Skwer Kościuszki.

„Starowiejska“ — właśc. Findeisen, tel. 15-25, Starowiejska.

Polecamy jako jedną z najlepszych cukiernię Fangrata.

Kawiarnie i restauracje.

„Cristal“ — właśc. Ratkowska, Świętojańska.

„Grand Café“ — właśc. Lisiecki, Świętojańska.

„Morskie Oko“ — właśc. Szmidt, Promenada.

„Kukiełka“ — właśc. Bar., telefon 13-18, Świętojańska.

„Warszawianka“ — Kamienna Góra.

Restauracje I kategorji.

Polska Riviera — dzierżawca Władysław Bogusz, ul. Nadbrzeżna.

Dom Zdrojowy — właśc. Pierwsze Tow. Kąpieli Morskich, Kamienna Góra.

Hotel Centralny — właśc. A. J. Skwiercz, ul. Starowiejska.

Ceny: śniadanie 1,50 zł., obiad 2,70 zł., kolacja á la carte.

Restauracje II kategorji.

Staro - Gdyńska — właśc. Grzegowski Fr., ul. Starowiejska.

Dworcowa — dzierżawca Bogusz Wład., Dworzec kolejowy.

Dom Kuracyjny — właśc. Bączkowski Jan, Skwer Kościuszki.

Kaszubska — dzierżawczyni Mench, Kamienna Góra.

„Polonja" — dzierżawczyni Kowalczyk, ul. Świętojańska.

„Grand Café" — właśc. Lisiecki, ul. Świętojańska.

„Cristal" — właśc. Ratkowska, ul. Świętojańska.

Zakłady Kąpielowe — dzierż. Salamon, Kamienna Góra.

Morskie Oko — właśc. Schmidt, ul. Nadbrzeżna.

Ceny: śniadanie 1,10 zł., obiad 2,20 zł., kolacja á la carte.

Restauracje III kategorji.

„Bristol" — Ant. Nogaj, ul. Lipowa.

„Jadłodajnia" — Kolasińska, ul. Świętojańska (Grażyna).

„Bar i Paszteciarnia" — Stef. Trzciński, ul. Świętojańska.

„Jadłodajnia" — Walen. Bednarski, ul. Świętojańska.

„Kuchnia Obywatelska" — Czerwińska, ul. Świętojańska.

„Corso" — ul. Nadbrzeżna.

„Łowiczanka" — Wojciechowska, ul. Abrahama.

„Słupski" — Słupski, ul. Podjazdowa.

„Wiedeńska" — Durlik, ul. Podjazdowa.

„Dworcowa III kl." — Jan Jamroz, Dworzec kolejowy.

„Pod Dębem" — Wojewski, ul. Portowa.

„Nowy Świat" — ul. Szosa Gdańska.

„Pod Białym Orłem" — ul. Szosa Gdańska.

„Pomorzanka" — Stróżyński, ul. Szosa Gdańska.

„Vossowa" — Vossowa, Chylonja.

„Polonja" — Krąszewski, Oksywie.

Ceny: śniadanie od —,50 do 1,— zł., obiad od 1,— do 1,80 zł., kolacja od 1,20 do 1,50 zł.

Restauracje (Oksywie).

S. Chojka — właść. S. Chojka.
F. Raszkówna — właść. F. Raszkówna.
S. Kuzina — właść. S. Kuzina.

Władze i Urzędy Państwowe i Samorządowe.

Komisarjat Rządu w Gdyni.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczpospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. Dz. Ust. 80/30 r., poz. 630, otrzymała Gdynia nowy ustrój administracyjny, wedle którego na czele władzy miejskiej stoi Komisarz Rządu, będący zarazem reprezentantem Rządu w Gdyni. Jednoczy on w swej osobie władzę Starostwa Grodzkiego, prezydenta miasta — Magistratu, przewodniczącego Rady Miejskiej i jest członkiem Rady Portu.

Komisarjat Rządu załatwia wszelkie sprawy, wchodzące w zakres działania administracji miejskiej i rozbudowy miasta oraz Starostwa Grodzkiego jako władzy bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Biura Komisarjatu mieszczą się w 2 budynkach przy ul. Starowiejskiej (dawny Magistrat) i przy ul. Świętojańskiej (dawne Starostwo Grodzkie).

Urząd Morski — mieści się we własnym gmachu przy ul. Portowej. Jest to urząd 2 instancji, podległy Ministerstwu Przemysłu i Handlu, Departamentowi Morskiemu. Zadaniem jego jest zarząd i eksploatacja portu oraz całego wybrzeża. Na czele urzędu stoi dyrektor, którym jest p.

komandor Józef Poznański (tel. 14-21). Urząd dzieli się na następujące wydziały:

1) Ogólny — naczelnik wydziału p. inżynier A Garnuszewski.

2) Administracji Wybrzeża — naczelnik wydziału p. inż. St. Łęgowski.

3) Budowa Portu — naczelnik wydziału p. inż. T. Wenda.

4) Zarząd Portu, na czele którego stoją pp. Wł. Geysztor i inż. W. Szawernowski.

Przy Urzędzie Morskim istnieje Tymczasowa Rada Portowa, jako organ opinjodawczy i doradczy.

Kapitanat Portu — mieści się w budynku własnym, w porcie przy nadbrzeżu Pilotowem. Jest to urząd I instancji, podległy Zarządowi Portu gdyńskiego. Zadaniem jego jest utrzymanie bezpieczeństwa w porcie i pilotaż. Kierownikiem Kapitanatu Portu jest p. kpt. W. Zaleski (tel. 1019).

Urzędowi Morskiemu podlegają oprócz Kapitanatu Portu w Gdyni, Kapitanaty Portu w Helu i Tczewie, latarnie morskie w Oksywiu, w Rozewiu, Jastarni, Borze i Helu oraz stacja ratunkowa w Gdyni.

Wydział Morski Państwowego Instytutu Meteorologicznego (P. I. M.) — mieści się we własnym gmachu przy ul. Nabrzeżnej. Dyrektorem wydziału jest p. mjr. Jankowski (tel. 1800). Wydział ten w najbliższym czasie zostanie przeorganizowany na Obserwatorjum Morskie, które ma być centralą dla służby meteorologicznej, służby ostrzegawczej — latem przed burzami i zimą przed lodowcami, a poza tem będzie miał za zada-

nie podawanie czasu chronometrycznego i sprawdzanie narzędzi nawigacyjnych, oraz podawanie wszelkich informacyj z dziedziny nawigacji.

Morski Urząd Rybacki — mieści się we własnym gmachu przy ul. Portowej. Zadaniem jego jest badanie stanu i przemysłu rybackiego. Naczelnikiem urzędu jest p. Hryniewiecki, (tel. 1420). Urzędowi temu podlegają: dozorca rybołóstwa i instruktorzy rybołóstwa w Gdyni, Helu i Pucku.

Stacja Emigracyjna w Gdyni, Etap Urzędu Emigracyjnego na terenie portu. Zadaniem stacji jest przyjmowanie i wysyłanie emigrantów i ich bagażu. Etap podlega Urzędowi Emigracyjnemu w Wejherowie. Inspektorem Etapu jest p. Godymirski, tel. 1028.

Urząd Celny Morski i Kolejowy — mieści się we własnym budynku przy ul. Portowej. Jest to władza I instancji, podległa Dyrekcji Ceł w Poznaniu i obejmuje następujące oddziały:

a) kancelarja i registratura, b) odprawa celna, c) dozór portowy, tel. 1710, d) magazynowy, e) rejestracyjny, f) spraw karnych, g) rachunkowy i kasowy. Kierownikiem jest p. Antonowicz, tel. 1709.

Inspektorat Straży Granicznej — mieści się przy Szosie Gdańskiej, tel. 1200. Jako władza I instancji podlega Pomorskiemu Inspektoratowi Okręgowemu Straży Granicznej w Czersku. Kierownikiem Inspektoratu Straży Granicznej jest inspektor J. Mamczyński.

Inspektorowi Straży w Gdyni podlegają następujące Komisarjaty:

w Gdyni kierownik komisarz Rogalski E.,

w Pucku kierownik nadkomisarz Łempicki Wł.,

w Helu kierown. podkomisarz Filipowicz M.,

w Goszczynie kierownik podkomisarz Rycharski M.

Państw. Zakład Badania Żywności i Przedmiotów w Poznaniu, filja w Gdyni — mieści się przy ul. Portowej. Kierownikiem jest inż. p. Kolski.

Komisarjat Policji Państwowej — mieści się przy ul. 10 Lutego. Kierownikiem jest p. nadkomisarz Sozański Józef, tel. 1915.

Dyżurny przodownik (czynny całą dobę), telefon 1611.

Kancelarja sekretarza, tel. 1915.

Koszary, tel. 1107.

Wydział śledczy: kierownik podkomisarz Lichoniewicz, tel. 1113.

Wydział śledczy: dyżurny przodownik, telefon 1113.

Kancelarja, tel. 1113.

Posterunek Policji Państwowej Nr. 1 na stacji kolei w Gdyni, tel. 1143.

Posterunek Policji Państwowej Nr. 2, Kam. Góra, dom I. Tow. Kąp. Morskich, tel. 1116.

Posterunek Policji Państwowej Nr. 3 w Oksywiu, dom Miotka, tel. 1925.

Posterunek Policji Państwowej Nr. 4 w Chylonji, dom rządowy.

Posterunek Policji Państwowej Nr. 5, ul. Władysława IV-go.

Posterunek Graniczny P. P. Kolibki (Straż Graniczna), tel. 1142.

Urząd Pocztowo - Telegraficzny — mieści się w najbardziej reprezentacyjnym gmachu własnym przy ul. 10 Lutego. Urząd I instancji, podległy Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy. Dzieli się na 2 urzędy:

1) Urząd Pocztowy, kierownik p. J. Gronek, tel. 1000.

2) Urząd Telegraficzny, kierownik p. J. Maciejewski, tel. 1500.

Obydwa urzędy wyposażone są w najnowsze urządzenia automatyczne, umożliwiające szybkie i sprawne działanie.

Prócz Urzędu Pocztowo - Telegraficznego I-go przy ul. 10 Lutego, jest Urząd Pocztowo - Telegraficzny 2-gi (nadawczy) w porcie, kierownik p. Wardowski i Nr. 3-ci (nadawczo - odbiorczy w Oksywiu, kierownik p. Dąbrowski, Nr. 4-ty (pocztowo - telegraficzny) w Chylonji, kierownik p. Lewandowski, Nr. 5. (przesyłki i ekspedycje portowe - pozamorskie) w porcie, kierownik p. Fitek.

Urząd Radjo -Telegraficzny ze stacją nadawczą w Oksywiu i biurem operacyjnem w urzędzie telegraficznym w Gdyni — kierownik p. Jurkiewicz.

Stacja Kolejowa Gdynia - Osobowa — kierownictwo stacji kolejowej mieści się w gmachu dworca osobowego przy ul. Podjazdowej, telefon 1508.

Stacja Kolejowa — Port — mieści się w porcie, tel. 1664.

Kieruje ruchem ogólnym i to na stacji osobowej p. Szponer, tel. 1508.

Sąd Grodzki — mieści się przy ul. 10-go Lutego. Naczelnikiem sądu jest sędzia p. dr. Potoniec, tel. 11-22. Sąd obejmuje następujące oddziały:

a) prezydjalny i rejestrowy, b) procesowy, c) hipoteczny, d) karny, e) opiekuńczy, egzekucyjny, upadłościowy, spadkowy i testamentowy, f) cywilny (od A do M, wydział 3 od I do Ż, wydział 8), g) kasowy, h) rekwizycyjny, i) biuro rozdzielcze dla komorników sądowych.

Zamiejscowy wydz. cywilny Sądu Okręgowego w Gdyni tel. 1014, kiercwnikiem jest p. Heidrich.

Urząd Skarbowy od podatków i opłat skarbowych — mieści się przy ulicy Świętojańskiej, tel. 1450.

Urząd Akcyz i Monopoli Skarbowych — mieści się przy ul. Świętojańskiej, tel. 1451.

Samorząd Gospodarczy: Izba Przemysłowa w Grudziądzu, Wydział Morski w Gdyni. Biura mieszczą się przy ul. Świętojańskiej w domu P. A. M., tel. 16-24. Dyrektorem Wydziału Morskiego jest magister nauk ekon. polit. p. Józef Kawczyński.

Zadaniem Wydziału Morskiego Izby Przemysłowo Handlowej w Grudziądzu jest opracowywanie referatów, memorjałów i t. p., dotyczących gospodarczego rozwoju portu gdyńskiego — polityki morskiej, oraz handlu zamorskiego, współpraca w komisjach powołanych dla regulowania powyższych zagadnień i załatwianie spraw bieżących w zakresie czynności poruczonych, związanych z życiem gospodarczem portu.

Urzędy wojskowe.

Województwo Floty Wojennej — mieści się we własnym gmachu w Oksywiu. Dowódcą flo-

ty jest komandor Unrug. Szefem sztabu komandor Solski. (Tel. przez centr. wojskową — 11-30, 11-31 i 11-32).

Komenda Placu — mieści się w Gdyni, przy ul. Ant. Abrahama. Dowódcą jest major J. Bajdak, tel. 19-12.

Pluton Żandarmerji mieści się w Oksywiu w koszarach Marynarki Wojennej, tel. 11-30, 11-31, 11-32. Dowódcą plutonu jest porucznik Wł. Karpiński.

P. K. M. — mieści się przy ul. Podjazdowej, narożnik Starowiejskiej, tel. 17-13. Komendantem jest major M. Gawlik.

Konsulaty.

Agencja Konsularna Francji — mieści się przy ulicy 10-go Lutego, tel. 13-00. Sfera działańia rozciąga się na Gdynię wraz z powiatami morskim. kartuskim, kościerskim i chojnickim. Przedstawicielem jest konsul honorowy p. inż. Roger Le Goff.

Królewsko - Norweski Konsulat — mieści się przy ul. Portowej, tel. 12-30 i 12-31. Sferą działania objętą jest Gdynia i powiat morski. Kompetencja Konsulatu ma być rozszerzona. Do dotychczasowego zakresu działania należą wszystkie sprawy okrętowe, t. j. zawijanie i wypadki okrętów norweskich na polskich wodach. Przedstawicielem jest konsul p. Lars Usterud Svensen.

Konsulat Królestwa Szwecji — mieści się przy ul. Świętojańskiej, tel. 12-01, 12-02 i 12-03. Kompetencja tej placówki konsularnej rozciąga się na całe Pomorze. Konsulem honorowym jest dyr. „Robura“ p. inż. Napoleon Korzon.

W najbliższym czasie mają być utworzone konsulaty: duński, brytyjski, włoski i niemiecki.

Placówki prasowe i pisma wychodzące w Gdyni oraz czytelnie.

Polska Agencja Telegraficzna „PAT.", ul. Portowa, tel. 17-20.

Morska Agencja Prasowa, Szosa Gdańska, dom Szaniawskiej.

„Gdynia i Pomorze" — dwutygodnik, Izba Przemysłowo - Handlowa, tel. 16-24.

„Dziennik Gdyński" — ul. Świętojańska, telefon 15-15, red. Kiełbratowski.

„Gazeta Gdyńska" — ul. 10-go Lutego, tel. 17-29, red. Kaczmarek.

„Przegląd Gdyński" — tyg. gosp., ul. Antoniego Abrahama.

„Swat z nad Morza" — jedyne matrymonjalne pismo na Pomorzu, redakcja ul. Portowa 16/I, tel. 12-10.

„Ekspres Portowy" — ul. Ant. Abrahama.

Czytelnia „Nowość" — wł. inż. Siedlecka i p. Mosiewiczowa, Skwer Kościuszki.

Czytelnia — wł. Winnicki, księgarnia, Rynek Kaszubski.

Czytelnia Ludowa — ul. Starowiejska

Placówki prasowe zamiejscowe.

„Gazeta Morska" — ul. 10 Lutego, tel. 15-74.

„Kurjer Poznański" — ul. Starowiejska, tel. 11-46.

„Ekspress Illustrowany" — Kamienna Góra, willa Victoria Regia, tel. 19-02.

Banki.

Bank Polski, Oddział w Gdyni — mieści się przy ul. 10 Lutego. Dyrektorem jest p. Marcickie-

wicz. Bank Polski działalność swą w Gdyni rozpoczął 16 września 1929 r. Telefony 1920, 1921.

Bank Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Gdyni — biura B. G. K. mieszczą się w okazałym gmachu własnym przy ul. 10 Lutego. Telefony: 17-04, 17-05, 17-26, 17 39, 17 42, 17 43. Czynno-



Gmach Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni

ści Banku załatwiają następujące wydziały: kredytowy, dyskontowy, inkasowy, dewizowy, depozytowy, morski, likwidatura, kasa, buchalterja i sekretarjat. Bank rozwinął działalność swą we wszystkich kierunkach przewidzianych statutem,

POŚWIĘCENIE BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO W GDYNI.



U góry na prawo Dyr. B. G. Kr. Grabowski 1 rząd z lewej: Kom. Rządu Min. Skar. Rybałtowski, Dyr. Dep. Morsk. Hilchen, Min. Strasburger Kom. Rzp. w Gdańsku, Gen. R. Górecki prezes B. G. K., Kom. Unrug dow. floty woj. Ks. Prof. Turzyński, Kom. Poznański, b. prez. m. Gdyni - Bilek, b. Starosta m. Gdyni - Pożerski,

przedewszystkiem zaś udzielił wydatnej pomocy kredytowej na cele rozbudowy miasta, finansując w ostatnich latach budowę ca 70% prywatnych domów mieszkalnych w Gdyni. Poza tem Bank skupuje weksle handlowe, udziela kredytów przemysłowych, rzemieślniczych i rolniczych, ostatnich zwłaszcza w okresach siewnym, przednówkowym i żniwnym.

Polskie rybołóstwo morskie korzysta z poparcia finansowego Banku za pośrednictwem Polskiego Zjednoczenia Rybaków Morskich Sp. z o. o. W ostatnim czasie Bank rozpoczął na szerszą skalę finansowanie gospodarczo uzasadnionego obrotu towarowego, t. j. eksportu i importu, kierowanego przez Gdynię. Do rejonu działalności B. G. K. należą oprócz miasta Gdyni powiaty: morski, kartuski, kościerski, starogardzki i tczewski.

Państwowy Bank Rolny, Agentura w Gdyni — mieści się przy Rynku Kaszubskim, telefon 17-23. Agentura działalność swą rozpoczęła w 1928 r., w celu udzielania pomocy drobnym i średnim rolnikom na terenie powiatów kaszubskich, t. j. morskiego, Kościerzyny i Kartuz oraz Gdyni, w postaci kredytów krótkoterminowych rozmaitego charakteru. Poza tem wydział bankowy Agentury dokonywa wszelkich operacyj, wchodzących w zakres bankowości, a szczególniej udzielania kredytów pod zastaw towarów, magazynowanych w nowopowstałej Chłodni i Składach Portowych Sp. z o. p. w Gdyni. W drugiej połowie 1931 r. Agentura przeniesie się do własnego nowobudującego się gmachu vis à vis



Wnętrze Banku Polskiego.



Gdynia 1930 r. — Ul. 10 Lutego — Bank Polski, oddział w Gdyni.
W głębi Urząd Poczt.-Telegr.

dworca. Kierownikiem Agentury jest p. A. Żebrowski.

Komunalna Kasa Oszczędności m. Gdyni — mieści się w gmachu Komisarjatu Rządu przy ul. Starowiejskiej. Jest to instytucja bankowa prawa publicznego o pupilarnej pewności. Załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, wolne od podatku od kapitałów i rent — kryte tajemnicą rządową. Wydaje skarbonki w ładnem i solidnem wykonaniu po wpłaceniu na książeczkę oszczędnościową zł. 10, oprocentowanych od dnia wpłaty.

Prócz tego istnieją jeszcze dwa kantory wymiany walut: 1) na dworcu, 2) w porcie.

Dyrektorem banku jest p. Linke.

Szkolnictwo.

Miejskie Szkoły Powszechne:

7 klas przy ul. Szkolnej,

7 klas w Oksywiu,

7 klas w Grabówku.

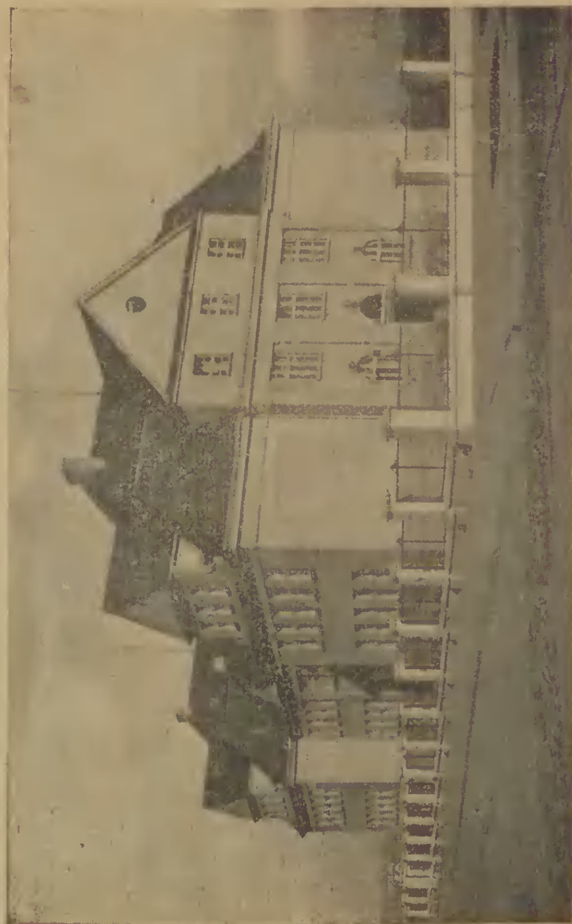
Gimnazjum Humanistyczne koedukacyjne dr. Zegarskiego z prawami szkół państwowych, Gdynia, Orłowo, tel. Gdynia 1328. Połączony ze szkołą jest wzorowy internat rodzinny.

Szkoła Rzemieślniczo - Przemysłowa mieści się narazie w gmachu I. H. M. i T. P. przy Szosie Gdańskiej. Kierownikiem jest p. T. Zaleski, telefon 1641.

Instytut Handlu Morskiego i Techniki Portowej — mieści się we własnym gmachu przy Szosie Gdańskiej, tel. 1640. Jest to szkoła typu wyższego, posiadająca 2 wydziały:



Gdynia wieś 1922 r. — Dawna szkoła, jednocześnie poczta.



Gdynia 1930 r. — Szkoła Powszechna.

a) eksportowo - importowy,
b) budowlano - portowy.

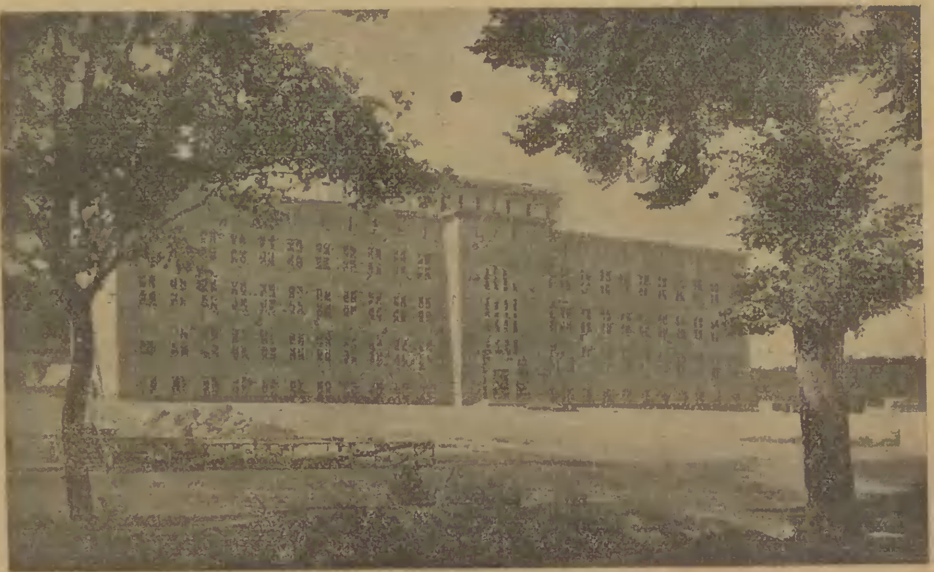
Przy Instytucie istnieje laboratorjum towaroznawcze dla przeprowadzenia fachowych ekspertyz i standaryzacji towarów eksportowanych i importowanych przez port gdyński.

Słuchacze szkoły, mając możność bliskiego stykania się z życiem portu, praktycznie przygotowują się do przyszłego zawodu. Dyrektorem szkoły jest p. T. Sielużycki. Kierownikiem laboratorjum jest p. dr. Z. Meliński.

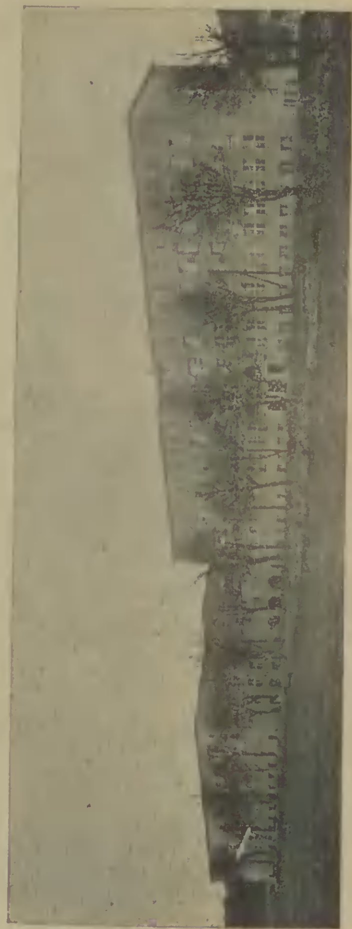
Państwowa Szkoła Morska jest szkołą zawodową i w zrozumieniu art. 11 o państwowej służbie cywilnej uważa się ją za zakład naukowy wyższy, podlega ona Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Celem szkoły jest przygotowanie oficerów pokładowych i oficerów mechaników dla marynarki handlowej, wobec czego posiada ona 2 wydziały — nawigacyjny i mechaniczny. Nauka na każdym z wydziałów trwa 3 lata, przyczem miesiące letnie uczniowie spędzają na obowiązkowej praktyce: uczniowie wydziału nawigacyjnego na statku szkolnym „Dar Pomorza", uczniowie wydziału mechanicznego na statkach polskich przedsiębiorstw żeglugowych oraz na stoczni. Ponadto posiada szkoła własne warsztaty mechaniczne, w których uczniowie wydziału mechanicznego pracują w czasie roku szkolnego.

Całkowite ukończenie jednego z wydziałów daje prawo do otrzymania dyplomu porucznika żeglugi małej, wzgl. oficera - mechanika 3 klasy. Dyplomy te w miarę nabywania cenzusu, wymaganego ustawą, stopniowo zamieniane będą na



Gdynia 1930 r. — Gmach Instytutu Handlu Morskiego i Techniki Portowej



Gdynia 1930 r. — Państwowa Szkoła Morska w Gdyni.

wyższe — do dyplomu kapitana żeglugi wielkiej, wzgl. oficera - mechanika I klasy włącznie.

Szkoła mieści się we własnych gmachach przy Szosie Gdańskiej. Przy szkole istnieje internat, w którym wszyscy uczniowie obowiązani są zamieszkiwać.

Dyrektorem szkoły jest komandor porucznik dyplomowany Adam Mohuczy.

Zakład SS. Urszulanek Szosa Gdańska.

Kościoły.

Kościół parafjalny pod wezwaniem N. M. P. Królowej Korony Polskiej, ul. Świętojańska.

Kościół Serca Jezusa, ul. 10 Lutego.

Bazylika Morska — ma być zbudowana na Kamienej Górze.

Kaplica dla parafji w Grabówku (w Szkole Morskiej), ul. Szosa Gdańska.

Kaplica S. S. Miłosierdzia, Rynek Kaszubski.

Kościół parafjalny pod wezwaniem Św. Michała, w Oksywiu.

Kościół parafjalny pod wezwaniem Św. Mikołaja, w Chylonji.

Kościół z zakładem wychowawczym ma być zbudowany na obszarach działek Chylońskich.

Opieka Społeczna.

Straż Pożarna, tel. 1708.
Pogotowie Ratunkowe, tel. 1708.
Dyżurny przodownik Policji Państwowej, tel. 1611
Kasa Chorych (ambulatorjum), tel. 1240.
Kasa chorych (ambulatorjum), tel. 1325.
Szpital SS. Miłosierdzia, tel. 1824.

Lecznica Nadmorska (Kamienna Góra). Zakład chirurgiczno - ginekol. z oddziałem dla położnic, doktorów: Mikicińskiego i Bobkowskiego, tel. 1042.

Przechodnia przeciwweneryczna, ul. Bolesława Chrobrego.

Szpital dla zakaźno - chorych, ul. Szosa Gdańska (Grabówko).

Stacja Opieki nad matką i dzieckiem, ul. Świętojańska.

Polski Czerwony Krzyż, ul. 10 Lutego.

Lekarze (w Gdyni).

Dr. Bielawski, lek. prakt., ul. Świętojańska, naprzeciw kościoła, tel. 1910.

Dr. Binek, specj. chorób skórnych, wenerycznych, ul. 10 Lutego, dom Skwiercza, tel. 1866.

Dr. Bobkowski, lek. prakt. i akuszer, ul. Świętojańska, tel. 1044.

Dr. Dzius, lek. prakt., ul. Starowiejska, tel. 1137.

Dr. Gerwel, specj. chorób gardła, uszu, nosa i krtani, ul. Portowa, tel. 1961.

Dr. Kowalska, specj. chorób ocznych, ul. Starowiejska.

Dr. Kączkowska,' choroby wewnętrzne, kobiece, ul. Nadmorska.

Dr. Krzyżanowski, specj. ginekol. - akuszer, ul. Świętojańska, tel. 1341.

Dr. Mikiciński, chirurg, ul. Świętojańska, tel. 1150.

Dr. Oelrich, lek. prakt., ul. Szkolna, tel. 1715.

Dr. B. Skowroński, lek. prakt., ul. 10 Lutego, tel. 1304.

Dr. Smolin, lek. prakt., ul. Portowa, tel. 1527.

Dr. Stankiewicz, lek. powiatowy, ul. Starowiejska.

Dr. L. Tomaszunas, lek. prakt., ul. Świętojańska, tel. 1140.

Dr. Reichert. Zakład rentgenologiczny dla celów diagnostyczuych i terapeutycznych. Elektro i heljoterapja, ul. Skwer. Kościuszki tel. 1443.

Lekarze w Oksywiu.

Dr. Rogala, lek. prakt.

Lekarze w Chylonji.

Dr. Dobrowolski, lek. prakt., Chylonja, tel. 35.

Lekarze dentyści.

Janina Gąsierowska, lek. dent., ul. Starowiejska.

Marja Misjon, lek. dent., ul. Świętojańska, obok kościoła.

K. Przysiecka, lek. dent., ul. 10 Lutego, dom Bałtyk.

Dentyści.

T. Bochiński, dentysta, ul. Ant. Abrahama, tel. 1535.

Duszyńska, dentystka, ul. Skwer Kościuszki, tel. 1513.

P. Mampe, dentysta, ul. Portowa, tel. 1442.

Apteki.

Apteka Centralna, właśc. Z. Salicki, Plac Kaszubski, tel. 1934.

Apteka „pod Gryfem“, właśc. A. Małecki, ul. Starowiejska, tel. 1529.

Apteka d-ra Adama Jurkowskiego, Skwer Kościuszki, tel. 1844.

Notarjusze i adwokaci.

H. Ewert Krzemieniewski i Zaleski, adw. i not., ul. Ant. Abrahama, tel. 1011.

St. Janicki, adw. i not., ul. 10 Lutego, tel. 1814.

St. Jankowski, adw., ul. 10 Lutego nar. Świętojańskiej, tel. 1771.

Dr. Łaba, adw., ul. Szkolna, tel. 1818.

B. Chorzelski, adw., ul. 10 Lutego nar. Świętojańskiej.

H. Kurpisz, adw., ul. Starowiejska, nar. Podjazdowej, tel. 1862.

M. Mosiewicz, adw. i not., ul. Starowiejska, tel. 1126.

W. Roszczynialski, adw. i not., ul. Świętojańska, tel. 1619.

Płócieniak, adw., ul. Świętojańska, tel. 1886.

Dr. Turek, adw., ul. Ant. Abrahama, tel. 1243

Z. Zawodny, adw., ul. Świętojańska, dom Kassa, tel. 1872.

M. Zięciak, adw., ul. 10 Lutego, dom Skwiercza, tel. 1207.

Garaże i warsztaty samochodowe.

Miejskie Tow. Komunikacyjne M. T. K. (garaże i warsztaty), ul. Szosa Gdańska, tel. 1149.

Ryszard Jacobini, (przedstawiciel Forda), (garaże i warsztaty), ul. Świętojańska, tel. 1623.

Bracia Ostojscy (garaże i warsztaty), ul. Szosa Gdańska, tel. 1119.

Autotechnika (garaże i warsztaty), ul. 10 Lutego, tel. 1907.

Hotel Centralny (garaże), ul. Starowiejska.

Dom Zdrojowy (garaże), Kamienna Góra.

Hotel Riwiera (garaże), Kamienna Góra, ul. Nadbrzeżna.
Victorja Regia (garaże), Kamienna Góra.

Pogotowie samochodowe (Auto Servis).

Ryszard Jacobini (przedstawiciel Forda), ul. Świętojańska, tel. 1623.

Stacje benzynowe.

Gazolina:

przy ul. Świętojańskiej nar. 10 Lutego,
przy Szosie Gdańskiej obok firmy Pozański,
przy Szosie Gdańskiej obok garaży M. T. K.,
przy ul. Portowej (na składzie).

Nobel:

przy ul. Starowiejskiej obok hotelu Starogdyńskiego,
przy ul. Podjazdowej nar. 10 Lutego obok hotelu Słupskiego,
przy ul. Świętojańskiej naprzeciw Kamiennej Góry.



Pensjonat „Różany Gaj".

Pensjonat „Różany Gaj" prześlicznie położony na południowym stoku Kamiennej Góry, posiada 30 pokoi z bierzącą wodą ciepłą i zimną, łazienki, centr. ogrzewanie oraz wyborową kuchnię warszawską. Otwarty cały rok. Tel. 1118.

CZĘŚĆ III.

Wycieczki po Wybrzeżu i Szwajcarji Kaszubskiej oraz miejscowościach godnych zwiedzenia.

Z Gdyni, jako centrum turystycznego, można przedsiębrać cały szereg wycieczek po najbliższej okolicy, Wybrzeżu Polskiem i Szwajcarji Kaszubskiej, czy to przy pomocy komunikacyj kolejowych, autobusowych, wodnych czy też pieszo.

Gdynia — Redłowo — Kolibki — Orłowo — Gdynia.

Z Gdyni pieszo 3 klm. brzegiem morza, drogą wodną statkami pasażerskiemi P. P. „Żeglugi Polskiej", autobusem lub pociągiem do Kolibek — Orłowa. Tu odpocząć, zwiedzić okolicę i powrót do Gdyni drogami według wyboru.

Kack Mały. O 3 klm. na południe od Gdyni nad rzeczką Kaczą leży wioska Kack Mały. Niegdyś wieś ta tworzyła jedną całość z dawniejszym Kacem i Kolibkami.

W XVI stuleciu ufundowano tu kościół ewangelicki dla Niemców - kolonistów, sprowadzonych do hut i młynów nad rzeczką Kaczą.

Do roku 1773 wioska należała do biskupów kujawskich, po pierwszym rozbiorze Polski uległa konfiskacie na rzecz rządu pruskiego.

Kolibki - Orłowo. Dwór polski, kąpielisko morskie i stacja kolejowa drogi żelaznej, wiodącej z Gdyni do Gdańska. Na południe od Kacka Małego, przy szosie wiodącej z Gdyni do Gdańska, wpobliżu morza nad rzeczką Kolibianką, leżą dobra, niegdyś rycerskie, Kolibki. Należały one kolejno do Weyherów, Radziwiłłów, króla Sobie-



Orłowo.

Fot. Poddębski, Warszawa.



Orłowo — Dom Kuracyjny.
Fot. Poddębski, Warszawa.

skiego, Przebendowskich, wreszcie po drugim rozbiorze Polski stały się własnością Niemców i dopiero od roku 1919 powróciły w ręce polskie. Obecnym właścicielem tego jedynego dworu nad morzem jest p. Witold Kukowski, konsul honorowy Estonji w Gdańsku i prezes Związku Ziemian Pomorskich, okręgu morskiego.

W Kolibkach przebywała często dla kąpieli morskich, żona króla Jana Sobieskiego, Marja Kazimiera. Na pamiątkę do dziś dnia zachowała się w parku kolibkowskim, gdzie niegdyś stał dwór Sobieskich „Grota Marysieńki". W połowie XVIII stulecia starosta pucki, Józef Przebendowski, ufundował tu kaplicę, która znajduje się po dziś dzień w zupełnie dobrym stanie i zawiera cenne zabytki.

Na terenie obszaru dworskiego Kolibek, nad morzem, leży kąpielisko morskie Orłowo, położone kilkaset metrów na wschód od Kolibek, u stóp małego, wysokiego i zalesionego przylądka, w miejscu, gdzie rzeczka Kacza uchodzi do morza.

Orłowo jest bez przesady jednym z najpiękniejszych zakątków na polskiem wybrzeżu. Zasłonięte od zimnych północnych wiatrów wzniesieniami, porośniętemi gęstym lasem iglasto - liściastym, dochodzącym aż do brzegów morza, posiada klimat łagodny i ciepły. Będąc miejscowością, wysuniętą najdalej na południe z pośród innych miejsc nad zatoką, posiada najbardziej słoną wodę w zatoce i jest stale pod wpływem morza otwartego.

Średnia temperatura wody w lipcu i sierpniu wynosi 18° C., w czerwcu i wrześniu 16° C.

Przepiękne widoki, łagodny klimat i większe zasolenie wody, bogata flora oraz możność korzystania z rozrywek, tworzą tu miłe ustronie i naturalną lecznicę dla skołatanych nerwów.

Najpiękniejszą partję terenową w Orłowie tworzy głęboko wrzynający się w morze cypel wzniesienia redłowskiego, zwany Hakiem Kacewskim, który zasłania kąpielisko od wiatrów północno - zachodnich.

Wzgórza redłowskie od Orłowa aż do Gdyni posiadają niezwykłe zadrzewienie (spotyka się okazy flory skandynawskiej, które jakby dla okrasy tej nadmorskiej połaci, zachowywały się tu w całej pełni) i cudowne polany, pokryte bujnem barwnem kwieciem, są celem wycieczek turystów i letników. Las ten wraz z jego niepospolitą szatą (jodły, buki, wierzba szwedzka, jarzębina skandynawska) jest pod opieką państwa polskiego i w przyszłości ma być przeznaczony na Polski Park Narodowy.

Sezon trwa tu od 1 czerwca do 30 września. Najważniejsze hotele i pensjonaty, oraz miejsca rozrywkowe są: Dom Kuracyjny, restauracja i hotel o 60 pokojach, Czerwony Dwór, kawiarnia i hotel — ca 20 pokoi, Biały Dwór, Mewa, Kama, Słońce, Halina, Bałtyk, Halinka, Fala, Lena, pensjonat Grablowski, hotel Orłowo i hotel Szyszka, oraz około 10 domów rybackich, gdzie można znaleźć pomieszczenie w sezonie. Nadto letnicy mogą mieszkać w odległym o półtora klm. Małym Kacku. Poczta, telefon, stacja kolejowa i przystanek autobusowy na miejscu.

Komunikacje do Gdyni.

Kolejowa: ze stacji Kolibki - Orłowo do Gdyni i Gdańska;

automobilowe: szosą przez Redłowo do Gdyni lub Sopot;

wodna: z przystani pasażerskiej statkami P. P. „Żegluga Polska";

pieszo: 3 klm. brzegiem morza, lub nieco dalej lasem redłowskim.

W Orłowie mieści się „Orle gniazdo", prywatne gimnazjum koedukacyjne wraz z internatem Dr. Zegarskiego.

Z Orłowa można urządzać okoliczne wycieczki - spacery do Kolibek i Kacka Małego (odległego do 1,5 klm.), Gdyni (odległej o 3 klm.), Redłowa (odległego o 1,5 klm.).

Redłowo. Odległe o 1 klm. na północ od Kacka Małego i oddzielone od morza wąskim pasem lasu, ciągnącego się od Kamiennej Góry aż do Orłowa.

Redłowo jest wsią starą, należało ono w XV stuleciu do komturstwa w Gdańsku, od XVIII stulecia aż do konfiskaty majątku przez rząd pruski było własnością Przebendowskich. Od roku 1919 majątek redłowski stanowi własność Skarbu państwa polskiego. Rząd projektuje parcelację i założenie tu dużego letniska nadmorskiego o charakterze miasta - ogrodu. Jeden z budynków folwarcznych przerobiono na 2-piętrową willę, w której mieści się żeńska szkoła gospodarcza, subwencjonowana przez Pomorską Izbę Rolniczą.

Z Redłowa ku morzu, w stronę Kamiennej Góry, prowadzi wąwóz o płaskiem dnie, prze-

znaczony na budowę willi. W niedalekiej przyszłości, jeśli rozbudowa Gdyni będzie postępowała w dalszym ciągu w dzisiejszem tempie — Redłowo stanie się przedmieściem Gdyni. Magistrat m. Gdyni projektuje urządzenie w przyszłości na polach redłowskich stadjonu i boisk sportowych.

Witomin. Wioska, odległa o półtora klm. na zachód od Kacka Małego, położona na wyżynie około 105 mtr. n. p. m., wśród pięknych lasów. Wieś należała niegdyś do SS. Brygidek w Gdańsku.

Gdynia — Chylonja — Koleczkowo — Stara Piła — Zagórze — Gdynia.

Z Gdyni autobusem przez Chylonję, Domptowo, drogę Prezydenta do Koleczkowa, stąd przez Starą Piłę do Zagórza. Tu odpocząć, zwiedzić Zagórze i najbliższe okolice i powrót przez Chylonję do Gdyni. Turę tę można odbyć pieszo, ca 15 klm. do Zagórza i stąd pociągiem do Gdyni.

Chylonja. Wieś, położona ca 3 klm. na północo - zachód od Gdyni, przy szosie Gdynia — Reda dawne dobra starościńskie, później Sobieskich i Przebendowskich, obecnie jest własnością Skarbu państwa (nadleśnictwo). Kościół Św. Mikołaja został ufundowany w początkach XIV stulecia i odrestaurowany w roku 1896. Bliska odległość wioski od morza ściąga tu corocznie letników. We wsi znajduje się kilka zajazdów i pensjonatów. Na południe od wioski wznosi się góra Św. Mikołaja, 85 mtr. n. p. m. Lasy Chylońskie są celem częstych wycieczek tak letników, jak i stałych mieszkańców Gdyni. Stacje benzynowe mieszczą się przy szosie, wiodącej do Gdyni i Redy.

Rumja - Zagórze. 10 klm. na północo - zachód od Gdyni, przy drodze żelaznej, wiodącej z Gdyni do Redy jest stacja kolejowa Rumja - Zagórze. Kilkaset metrów na południe od stacji, przy rozwidleniu szos, wiodących jedna na północo - zachód do Redy i druga na południo - zachód t. zw. Droga Prezydenta do Starej Piły, leży wieś Zagórze, stanowiąc zachodni kraniec kępy Oksywskiej. Od zachodu i południa przylegają do wsi zalesione wzgórza, poprzerzynane parowami, przez które biegną wygodne ścieżyny, prowadzące wgłąb Szwajcarji Kaszubskiej.

Ze wzgórz, znajdujących się w okolicy, roztacza się piękny widok, tak na dolinę Zagórskiego potoku, lub Dolinę Szmelty, jak i na całą Oksywską Kępę.

Zagórze należało w XVIII stuleciu do Przebędowskich, którzy zbudowali tu kaplicę dla pątników, udających się do Kalwarji Wejherowskiej.

Zdrowe powietrze, piękne lasy iglaste, o gęstym podszyciu drzew i krzewów liściastych i różnorodne krajobrazy, a także dogodna komunikacja, tak kolejowa jak automobilowa, złożyły się na powstanie wygodnego letniska. Corocznie przebywa tu w sezonie po kilkuset osób, które znajdują dostateczne pomieszczenie, czy to w willach, czy pensjonatach, zbudowanych tu w celu tym w odpowiedniej ilości. Do większych pensjonatów należy zaliczyć: pensjonat i schronisko dla wycieczek d-rowej Zedlewskiej. Większe wycieczki mogą znaleźć kwatery w pensjonacie d-rowej Zedlewskiej i budynku dawniejszego Uniwersytetu Ludowego obecnie p. Bauzego, zamienianych w sezonie na domy turystyczne. Poczta, telefon na

miejscu. We wsi znajdują się fabryka krzeseł i beczek oraz tartaki.

Z Zagórza można urządzać automobilowe lub piesze wycieczki — spacery po najbliższej okolicy Do okolicznych objektów, zasługujących na zwiedzenie, należy zaliczyć: leśniczówkę Zagórze, odległą o 3 klm. na południe od wsi, dolinę Zagórskiego potoku, zwaną inaczej doliną Szmelty, przez którą prowadzi w głąb Kaszubskiej Szwajcarji, wygodna, wijąca się w postaci serpentyny, szosa. Wśród tej malowniczej doliny nad potokiem leży na skraju lasu, otoczony parkiem pensjonat „Uzdrowisko". Pensjonat ten posada 18 pokoji, dobrze urządzonych. Z okolicznych wzniesień roztacza się wspaniały widok na dolinę Redy, oddzielającą Kępę Oksywską od Puckiej, oraz na zatokę.

3 klm. od Zagórza jest leśniczówka Stara Piła gdzie nad potokiem urządzono sztuczną pstrągarnię. (W Zagórskiem potoku jak wiadomo, ze względu na zimną i czystą wodę jest dużo pstrągów — charakterystyczne dla rzek górskich).

W Zagórskim lesie spotkać można wiele głazów narzutowych, pochodzenia lodowcowego — największy z nich, mający 9 mtr. w obwodzie i 2,5 mtr. wysokości leży w pobliżu Zagórza.

Komunikacja kolejowa ze stacji kolejowej Rumja - Zagórze w kierunku Gdynia—Gdańsk—Wejherowo—Puck.

Gdynia — Chylonja — Koleczkowo — Góra Zamkowa — Wejherowo — Reda — Zagórze — Gdynia

(Tura lokalna autobusowa.)

Z Gdyni autobusem ulicą Chylońską do Chylonji, stąd przez Demptowo, Koleczkowo do Góry

Zamkowej i Wejherowa, tu odpocząć, (restauracja u stóp Góry Zamkowej w Wejherowie), zwiedzić miasto i okolice i powrót z Wejherowa przez Redę, Zagórze do Gdyni. Dla zwiedzenia Wejherowa i okolic można wybrać się pociągiem.

Reda. Wioska odległa o 7 klm. od Wejherowa i 16 od Gdyni o przeszło 1000 mieszkańcach i zarazem stacja węzłowa kolei, wiodącej z Gdyni do Wejherowa i na półwysep Hel przez Puck, położona przy rozwidleniu szos wiodących, jedna na zachód do Wejherowa i druga na północ do Pucka.

Nazwę swą wzięła od znajdujących się w pobliżu torfowisk, zwanych rudami (po kaszubsku Reda). Na stacji znajdują się odpowiednie urządzenia dla ładowania torfu.

Rzeka Reda poruszająca niegdyś młyny i tartaki, uchodzi leniwie do morza, poprzez moczary i torfowiska.

Wejherowo. Jedno z największych miast na Kaszubach, liczące ponad 13.000 mieszkańców, z czego 85% stanowią Polacy — reszta Niemcy. Miasto położone przy linji kolejowej Gdańsk — Gdynia — Reda — Strzebielino (stacja na granicy niemieckiej) — i Wejherowo - Zamostne.

Wejherowo nie należy do miast bardzo starych, jakich wiele spotyka się na Pomorzu. Założone zostało w pierwszej połowie XVII stulecia przez wojewodę malborskiego Jakóba Weyhera, wykonawcę morskich planów króla polskiego, Władysława IV. Żywot dzisiejszego miasta rozpoczął się od założenia w roku 1643 nad rzeczką Białą, zwaną później Cedronem, Woli Wejherowskiej i ufundowania w rok później kościoła Św. Trójcy.

W roku 1650 Jan Kazimierz nadał miastu prawo chełmińskie, według którego się rozwijało. W roku 1648 został ufundowany przez wspomnianego Weyhera kościół Św. Anny z klasztorem OO. Reformatów, w kilka lat później, na przylegających do miasta od południa wzgórzach, kazał tenże Weyher wystawić 25 kaplic, które stanowią Kalwarję Wejherowską.

Po śmierci założyciela miasto i cały szereg wsi odziedziczyła żona jego Joanna z Radziwiłłów. Następnie miasto należało kolejno do Radziwiłłów, ordynatów nieświeskich, Sobieskich, wreszcie w drodze kupna, dobra dostały się w roku 1720 Piotrowi, hr. Przebendowskiemu.

Po pierwszym rozbiorze Polski, dobra wejherowskie, z powodu zadłużenia, przeszły na własność konsula angielskiego w Gdańsku, Gibsona, od którego odkupił w roku 1796 hr. Keyserlingk, do potomków którego należą po dziś dzień.

Po opanowaniu przez Polskę Pomorza, miasto zaczęło stopniowo tracić swój niemiecki charakter i przeobrażać się w miasto polskie. Położenie miasta, jego rozbudowa i piękne okolice nadały mu charakter letniskowy, gdzie corocznie w sezonie przybywa z różnych stron Polski dużo letników.

Komunikacja kolejowa.

Ze stacji kolejowej Wejherowo pociągi odchodzą w stronę:

a) Na południo - wschód przez Redę do Gdyni i Gdańska.

b) Na zachód przez Strzebielino do Szczecina (Niemcy).

c) Na północ przez Redę do Pucka i Wielkiej Wsi, a stamtąd wzdłuż półwyspu biegnie tor kolejowy aż do Helu.

d) Na północny zachód do Zamostnego — granica niemiecka.

e) Na południe przez Redę — Gdynię — Wielki Kack — Kokoszki — Żukowo — Dzierzążno do Kartuz.

Hotele.

Hotel „Metropol" — właśc. Gerla, ul. Sobieskiego.
Hotel — właśc. L. Prusiński, ul. Sobieskiego.
Hotel Szczepański, ul. Pucka.

Restauracje

Restauracja hotelu L. Prusińskiego — ul. Sobieskiego.
Restauracja Markowski — ul. Sobieskiego.
Restauracja Mazurek — ul. Sobieskiego.
Restauracja Strzelnica — w lesie miejskim (letni lokal rozrywkowy).

Kawiarnie i cukiernie.

S. T. Tomaszewski — ul. Klasztorna.
T. Kubacki — ul. 3-go Maja.

Lekarze.

Dr. Janowitz, lekarz praktyk — ul. Sobieskiego.
Dr. F. Panek, lekarz praktyk — Szosa Krokowska.
Dr. Spors, lekarz praktyk — ul. Hallera.
Dr. St. Taper, lekarz praktyk — ul. Sobieskiego.
Dr. Rychliński, lekarz praktyk — ul. Gdańska 61.
Dr. Walczak, lekarz powiatowy.

Apteki i drogerje.

Apteka „Pod Orłem", właśc. Rehefeld — Plac Wejhera.

Apteka Zielona, właśc. Nikleniewicz — ul. Sobieskiego.
Drogerja Centralna, właśc. Ceynowa — ul. Sobieskiego.
Drogerja „Pod Orłem", właśc. F. Mokwa — ul. Sobieskiego.

Stacje benzynowe.

Frankenstein — ul. Sobieskiego.
P. Gański — ul. Gdańska.
Schumann — ul. 3-go Maja.

Garaże i warsztaty samochodowe.

Jan Kwidzyński — Plac Wejhera, warsztat samochodowy.
Wasilke — ul. Św. Jacka, warsztat samochodowy.
Garaż hotelu Prusińskiego — ul. Sobieskiego.
Garaż hotelu Szczepańskiego — ul. Pucka.

Właściciele autodorożek.

Wasilke — ul. Św. Jacka.
Kreft — ul. Sobieskiego.
Malinowski — ul. Sobieskiego.

Banki.

Bank Kaszubski, Sp. z n. o. — Plac Wejhera.
Kom. Kasa Oszcz. m. Wejherowa — ul. Sobieskiego.
Kom. Kasa Oszcz. pow. morskiego — ul. 3 Maja.
Deutsche Volksbank, Sp. z o. o. — ul. Gdańska.

Urzędy państwowe i komunalne.

Starostwo — ul. 3-go Maja.
Magistrat — Plac Wejhera.
Sąd Powiatowy — ul. Sobieskiego.
Urząd Emigracyjny.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych — ul. Gdańska.
Urząd Pow. Ziemski — ul. 3-go Maja.
Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego — ul. Strzelecka.
Inspektorat szkolny — ul. Hallera.
Biura Zabudowy Wybrz. — gmach Starostwa.
Komisarjat Straży Granicznej — ul. Gdańska.
Kom. Pow. P. P. — ul. Gdańska.
Nadleśnictwo Państwowe — ul. Sobieskiego.
Biuro Pomiarów Pobrzeża.
Krajowe Zakłady Opieki Społecznej.

Szkoły.

Pryw. Gimnazjum Żeńskie p. G. Winogrodzkiego.
Państwowe Gimnazjum Męskie.
Państwowe Seminarjum Naucz. Męskie.
Szkoła Handlowa.
7-kl. Publ. Szkoła Powsz. Męska.
7-kl. Publ. Szkoła Powsz. Żeńska.
Pryw. Szkoła Wydziałowa niemiecka.
Szkoła Głuchoniemych.

Osobliwości miasta i objekty godne zwiedzenia.

Rynek (Plac Wejhera). — Główną ulicą jest ulica Sobieskiego, prowadząca do rynku, gdzie stoi ratusz z wieżą w stylu neorenesansowym.

Kościół Farny (Św. Trójcy). — Zbudowany przez Jakóba Weyhera w roku 1644; kościół Św. Trójcy nie zachował się, lecz na tem samem miejscu i pod tem samem wezwaniem w roku 1754 został ufundowany przez Jerzego Przebendowskiego nowy kościół, stojący po dziś dzień, skromny, bez wyraźnego stylu, z wieżą od frontu. Wnętrze kościoła, jak ołtarze, ambona i chrzcielnica w sty-

lu barokowym. W skarbcu znajduje się kielich barokowy z herbem Weyherów. W roku 1929 kościół ten został powiększony i odrestaurowany.

Kościół OO. Reformatów (Św. Anny). — Ufundowany przez Jakóba Weyhera w roku 1644 — 1651. Sprowadzeni tu z Wielkopolski OO. Reformaci, założyli w Wejherowie szkołę średnią, która istniała jeszcze za pruskich czasów. Po kasacie przez rząd pruski klasztoru, OO. Reformaci przenieśli się do nowo - zbudowanego przez Kaszubów klasztoru pod miastem. Kościół jest w stylu barokowym o 5-ciu ołtarzach, w których znajdują się stare obrazy. W podziemiach kościoła są złożone prochy Weyherów i Przebendowskich. Za wielkim ołtarzem na pierwszem piętrze — kaplica Weyherów. W kościele portrety wraz z herbami Weyherów i Przebendowskich.

Kalwarja Wejherowska.

Na wzgórzach, okalających miasto od południa, w lesie jest 32 kaplice, które stanowią Kalwarję Wejherowską. Z tych 25 ufundował Jakób Weyher, ściśle wg. rozkładu i położenia odpowiednich miejsc w Jerozolimie, kilka kaplic ufundowali Radziwiłłowie i wreszcie kapliczkę nad Cedronem kazał zbudować hr. Keyserlingk. Mnóstwo wiernych ściąga tu w dnie odpustowe z całej Kaszubji.

Pałac z parkiem hr. Keyserlingka.

Zbudowany przez założycieli miasta — Weyherów, należał potem do Radziwiłłów i Przebendowskich. Pałac przebudowany w roku 1800 w stylu empire, prezentuje się wspaniale na tle

otaczającego parku, w którym znajduje się wiele okazowych krzewów.

O 1 klm. od miasta w kierunku południowym znajduje się strzelnica miejska z dużą restauracją w ogrodzie.

Z gmachów, godnych uwagi, należy wymienić zbudowane na krótko przed wojną: gmach starostwa, seminarjum nauczycielskie w stylu neorenesansu gdańskiego i dom sierot polskich.

W odległości jednego klm. na południe od miasta znajduje się tuż przy szosie, wiodącej z Wejherowa w kierunku południowym przez Przetoczyno, Szemud, Przodkowo do Kartuz — Góra Zamkowa. Wzniesienie 102 m. n. p. m., rzadko porośnięte dębiną i sosnami, skąd roztacza się piękna panorama na miasto i lasy, otaczające je od południa.

U stóp tego wzniesienia znajduje się restauracja, gdzie można posilić się i odpocząć.

Gdynia — Chylonja — Koleczkowo — Góra Zamkowa — Wejherowo — Krokowo — Żarnówiec — Krokowo — Sulicice — Połczyno — Puck — Reda — Rumja Zagórze — Gdynia. (Tura autobusowa jednodniowa).

Z Gdyni autobusem przez Chylonję, Demptowo, Koleczkowo do Wejherowa, tu 2 godziny postój na odpoczynek, zwiedzenie miasta i okolic i dalej z Wejherowa, drogą wiodącą na północ koło jeziora Dobrego i Święcina do Krokowa i Żarnówca. Tu 3 godz. postój na odpoczynek i zwiedzenie Żarnówca i okolic (z Żarnówca pieszo wzdłuż jeziora Żarnowieckiego do Lubkowa, Góry Zamkowej, Nadola, lub pieszo wzdłuż granicz-

nej rzeczki Piaśnicy do Dębków nad pełnem morzem). Wycieczkę od Lubkowa do Góry Zamkowej i Nadola można odbyć żaglówką.

Z Żarnówca do Krokowa, gdzie krótki postój dla zwiedzenia i dalej w kierunku wschodnim przez Sulicice, Połczyno do Pucka. Tu 1 godz. postój na odpoczynek i zwiedzenie miasta i powrót z Pucka przez Redę do Gdyni.

Wejherowo — Krokowo — Żarnówiec — Krokowo — Sulicice — Połczyno — Puck — Reda — Wejherowo. (Tura autobusowa).

Jezioro Dobre. — 12 klm. od Wejherowa na północ od szosy Wejherowo — Krokowo przylega jezioro Dobre, tworząc na tle otaczających je lasów, zaciszny, malowniczy krajobraz. Jezioro to jest celem częstych wycieczek.

Świecino. — Na wschód od szosy Wejherowo — Krokowo, 6 klm. od Krokowa widnieje na wzgórzu, otoczona lasami, wioska Świecino, należąca niegdyś do klasztoru w Żarnówcu. Pod tą wsią w wąwozie w roku 1462 Polacy pod wodzą Piotra Dunina stoczyli pamiętną, zwycięską bitwę z Krzyżakami, którymi naówczas dowodził poległy w tej bitwie komtur Fritz von Raweneck. Na polu bitwy do dziś dnia znajduje się głaz narzutowy, zwany z powodu znaku na nim „Bożą Stopką".

Żarnówiec, wieś i jezioro. — 5 klm. na zachód od Krokowa leży na wzgórzu w pobliżu jeziora Żarnówieckiego wioska kaszubska Żarnówiec. We wsi znajdują się 2 schludne gospody Radtkego i Żaczka, gdzie można odpocząć, pożywić się i za-

nocować. W gospodach tych może znaleźć pomieszczenie nie więcej jak 20 osób.

Żarnówiec znany jest z istniejącego tam od roku 1220 klasztoru Cystersek, ufundowanego i obdarzonego całym szeregiem wsi przez księcia pomorskiego Sobiesława. W czasie Reformacji klasztor podupadł i wtedy biskup Rozdrażewski oddał zarząd tutejszego klasztoru Benedyktynkom z Chełmna.

Klasztor żarnowiecki do roku 1834, t. j. do kasaty majątków i samego klasztoru przez rząd pruski, był jedynym na północ wysuniętym ośrodkiem ducha polskiego na Pomorzu. Cysterki, jak i Benedyktynki prowadziły tu w duchu polskim szkoły żeńskie, gdzie prócz ogólnego wykształcenia, uczono haftu i wyrobu szat kościelnych.

Obok klasztoru znajduje się kościół Benedyktynek obecnie parafjalny, położony na wzgórzu na zachodnim krańcu wsi, w stylu gotyckim zbudowany w początkach XIV stulecia, od którego to czasu był kilka razy restaurowany. Wnętrze kościoła, ołtarze, stalle — w stylu rokoko. Do cennych zabytków należy zaliczyć kilka rzeźb gotyckich z XVI stulecia, umieszczonych w nawie kościelnej. Organy wykonane w roku 1859 przez Terleckiego z Elbląga. W głównej nawie kościoła znajduje się grobowiec komtura krzyżackiego Fritza von Raweneck, poległego w bitwie pod Świecinem. Monstrancje, kielichy, ampułki — to dary opatek żarnówieckich. Dużą wartość artystyczną posiadają dywany i ornaty własnego wyrobu.

Jezioro żarnówieckie, którego północno - zachodni brzeg jest granicą między Polską i Niem-

cami, posiada 7 klm. długości. Południowe brzegi jeziora — pagórkowate i częściowo zalesione. W północnej części jeziora wśród torfowisk, płynie ku morzu graniczna rzeczka Piaśnica. Wycieczki po jeziorze można urządzać zapomocą łodzi, jakie są do wynajęcia w wiosce Lubkowo, położonej nad jeziorem o 2 klm. od Żarnówca.

Góra Zamkowa — przedhistoryczny gród, położona na najwyższym punkcie wzgórz, otaczających jezioro.

Nadole. — Wioska, położona na zachodnim brzegu jeziora, naprzeciw Góry Zamkowej, przyznana Polsce na specjalny wniosek, ze względu na prawa rybackie i etnograficzne. W Nadolu znajduje się gospoda o kilku pokojach gościnnych.

Dębki. — Wioska, położona na wschód od ujścia Piaśnicy nad pełnem morzem, stanowi zaciszne letnisko.

Krokowo. — Wieś ewangelicka, ostatni przystanek kolejowy. Krokowo jest wsią, należącą od XIII stulecia aż po dziś dzień do rodziny Krokowskich. Przodkowie dzisiejszych hr. von Krockow, byli rdzennymi Polakami i piastowali w niepodległej Polsce wysokie urzędy, np. Teodor Krokowski był do roku 1725 kasztelanem gdańskim, Ernest Krokowski, sędzia ziemski pucki, podejmował tu przez kilka dni króla polskiego Zygmunta III.

W Krokowie wśród starego parku znajduje się pałac z XVII wieku, otoczony dokoła fosą wypełnioną wodą. Przed pałacem stoją 2 armaty z czasów Hanzy, wyłowione z dna morskiego zatoki Puckiej. W pałacu znajduje się szereg portretów królów polskich i właścicieli Krokowa.

Przy drodze do stacji kolejowej stoi kościół ewangelicki, neogotyk, zbudowany w połowie XIV wieku przez właściciela Krokowa.

Puck. — Drugie w Polsce miasto, położone nad morzem, na wyżynie zwanej Pucką Kępą. Godnym widzenia jest kościół katolicki w stylu gotyckim: dolna część wieży i murów presbiterjum pochodzi z XIII stulecia, reszta kościoła z XV. W XVI i XVII wieku dobudowano gotyckie kaplice Weyherów i Judyckich. Za polskich czasów Puck był miastem starostów grodowych i bazą operacyjną polskiej królewskiej floty wojennej. Również po odzyskaniu niepodległości Puck był schroniskiem polskiej floty wojennej. Obecnie znajduje się tu port rybacki i siedziba polskiego lotnictwa morskiego.

Starostwo puckie dzierżyli znane w historji osobistości, jak: Stanisław Kostka, Ernest i Jan Weyherowie, Jan Działyński, Jerzy Osoliński, Piotr Przebendowski i inni.

Mieszczące się tuż po odzyskaniu niepodległości starostwo zostało przeniesione do Wejherowa. Z dawnego zamku warownego zachowała się w mieście tylko nazwa Placu Zamkowego. A przy obecnej ulicy Portowej resztki stajen zamkowych.

W Pucku zachował się do dziś dnia stary młyn, pobudowany jeszcze przez krzyżaków.

Nad brzegiem morza rozpościera się tu park miejski, Dom Kuracyjny i kilka restauarcyj, łazienki nadmorskie, schronisko Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, prócz tego zwraca na siebie uwagę kościół ewangelicki z roku 1780, synagoga, hangary (pozostałość po niemieckiej stacji zeppelinów).



Aleja lipowa w Rzucewie. Fot. Poddębski, Warszawa

Rzucewo. — Na północo - zachód od Gdyni nad morzem, na wyżynie Kępy Puckiej, leży wieś Rzucewo, służąca niegdyś za rezydencję nadmorską króla Jana Sobieskiego. Z tych czasów zachowała się jeszcze aleja o 4 rzędach lip, sadzonych ręką Sobieskiego. Aleja ta liczy z górą 300 drzew i ciągnie się przeszło 1 klm.

Wejherowo — Krokowo — Sławcszyno — Karwia — Jastrzębia Góra — Rozewie — Wejherowo.

(Tura autobusowa).

Z Wejherowa autobusem do Sławoszyna i stąd wycieczki do Karwi, Jastrzębiej Góry i Rozewia. Powrót tą samą drogą do Wejherowa.

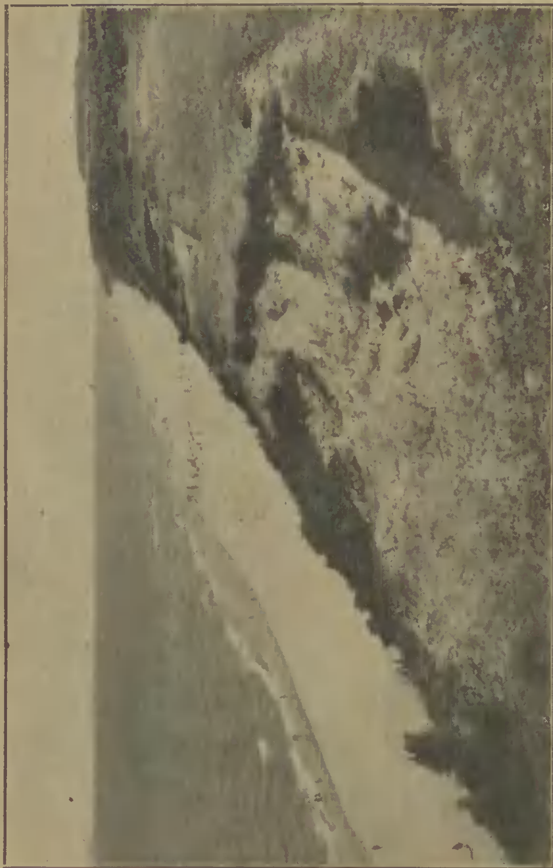
Karwia — wieś rybacka, powstała w XVI stuleciu. Od południa, zachodu i wschodu przylegają do niej rozległe łąki. Z północy zasłaniają ją od wiatrów z morza zalesione, piaszczyste wydmy. Karwia posiada kilka pensjonatów, gdzie można spędzić sezon letni. Obecnie rozbudowuje się, jako zaciszne nadmorskie kąpielisko, o doskonałej obszernej plaży. Można tu zwiedzić wędzarnię ryb. Z Karwi prowadzi brzegiem morza szeroki bulwar poprzez Jastrzębią Górę, Rozewie aż do Wielkiej Wsi.

Jastrzębia Góra — położona nad otwartem morzem na zachodnim krańcu płaskowzgórza zwanego Kępą Swarzewską, która stanowi wzniesienie, dochodzące do 40 mtr. n. p. m. i łagodnie opuszczające się ku południo - zachodowi. Zbocza Jastrzębiej Góry od strony morza pokryte są gęsto zadrzewionym lasem iglasto - liściastym, który ją chroni od wiatrów północnych i wschodnich. Las ten, który słusznie nazwaćby można



Ulica w Pucku.

Fot. Poddębski, Warszawa



Jastrzębia Góra — brzeg.

Fot. Poddębski, Warszawa.

parkiem natury, zawiera zestawienie takich okazów flory, jak dąb, modrzew, świerki, sosny, co nad szarym Bałtykiem stanowi krajobraz niepospolity.

U stóp góry roztacza się, łagodnie zniżająca się ku morzu, piękna, piaszczysta, słoneczna plaża, która na zachód stopniowo się rozszerza i jest zamknięta linją lasu, wskutek czego stanowi zaciszny zakątek o malowniczem obramowaniu.

Dzięki tym darom natury (osłona od zimnych wiatrów i silne zadrzewienie) Jastrzębia Góra staje się idealnem kąpieliskiem morskiem i naprawdę doskonałem miejscem wypoczynkowem.

Ciepłota wody waha się tu od 16° C. do 22° C. począwszy od 15 czerwca, aż do 15 września.

Towarzystwo „Jastgór“, wykupiwszy tę piękną miejscowość z rąk niemieckich, planuje jej rozbudowę wedug zasad współczesnej urbanistyki. Pobudowano tu cały szereg domów i willi, wytknięto szerokie ulice i aleje. Są tu 2 pensjonaty. „Pilica“ o 40 pokojach i „Jasna“. Prócz tego wykończony został według nowoczesnych wymogów — hotel „Kasyno“, który jest ośrodkiem atrakcyjnym dla całego wybrzeża i przyczyni się do szybszego rozwoju kąpieliska.

W kaplicy OO. Jezuitów codziennie w sezonie odbywają się nabożeństwa. Poczta, telefon i telegraf na miejscu.

Z Jastrzębiej Góry można przedsiębrać cały szereg wycieczek, spacerów do pobliskich, pięknie położonych miejscowości i to: na zachód do Ostrowa (odl. 2,5 klm.) nad jeziorem tejże nazwy i Karwi (odl. 4,5 klm.), na południo - wschód leży

Tupadła (odl. 1,5 klm.) — na wschód Rozewie (odl. 2,5 klm.) i Chłapowo (odl. 5 klm.).

Najbliższe stacje kolejowe: na południo - wschód Hallerowo (odl. 8 klm.), Wielka Wieś (odl. 10 klm.). Na południe Jastrzębia Góra połączona jest szosą ze stacją kolejową Łebcz (odl. 8 klm.).

Rozewie — położone na wzgórzu nad pełnem morzem, posiada jedyny nad naszem morzem przylądek, leżący 66 mtr. n. p. m. i stromo opuszczony ku morzu, oraz gęsto porosły drzewami; zaś od strony morza obramowany jest kamienną taflą, chroniącą go przed działaniem fal morskich.

Na najwyższym punkcie przylądka Rozewskiego, stoi, jakby na strażnicy polskiego morza, najsilniejsza na Bałtyku latarnia morska. Światło jej równa się sile światła 6.000.000 świec. Latarnia obraca się 20 razy na minutę, rzucając co 3 sekundy smugi światła, widoczne na morzu na 46 klm. Co do siły, zajmuje ona drugie miejsce w Europie, (pierwsze miejsce zajmuje jedna z latarń morskich na wybrzeżu francuskiem).

Koło przylądka, u stóp którego znajduje się w morzu wiele głazów narzutowych, flota gdańska w czasie wojny 13-letniej stoczyła bitwę z flotą duńską, sojuszniczką Krzyżaków.

Koło Rozewia, w t. zw. Lisim Jarze, wylądował w roku 1598 król Zygmunt III, wracając ze Szwecji. Tu także lądowały wojska szwedzkie za czasów Jana Kazimierza, pustosząc okoliczne miejscowości.

Tupadły — 1,5 klm. na południo - wschód od Jastrzębiej Góry, leży na wyżynie, mała wioska, niegdyś dobra starościńskie, zwane Tupadłami.



Rozewie — Latarnia morska.

Fot. Poddębski, Warszawa.

Ze wsi jest doskonały widok na otwarte morze. W wiosce mieszczą się kolonje akademickie, dokąd od lat kilku przybywa w okresie feryj letnich na dłuższy lub krótszy czas, młodzież akademicka z różnych uczelni Rzeczypospolitej. Z Tupadeł prowadzi ku morzu malowniczy wąwóz, zwany Lisim Jarem.

Wejherowo — Reda — Puck — Półwysep Hel (Chałupy — Kuźnica — Jastarnia — Bór — Hel) — Gdynia — Wejherowo. (Tura jednodniowa).

Z Wejherowa pociągiem przez Redę, Puck do Helu. 2 godz. na wypoczynek i zwiedzenie miasteczka i okolicy, stąd dalej statkiem P. P. „Żegluga Polska" do Gdyni, tu zwiedzanie miasta i portu w ciągu 4 godzin i odjazd pociągiem lub autobusem do Wejherowa.

Wielka Wieś — Hallerowo — leżą obok siebie u nasady mierzei Helskiej.

Wielka Wieś położona jest w ten sposób, że jednym końcem dotyka morza otwartego, a drugim zatoki Puckiej (morza Małego). W kierunku południowo - wschodnim od wsi, brzeg morski wydłuża się w pas lądowy, tworzący półwysep Helski. Wielka Wieś w przeciwstawieniu do Hallerowa, jest miejscowością bardzo starą, bo wymienianą w kronikach już 1284 r. Hallerowo powstało kilka lat temu — jako letnisko.

Ładne położenie, widok na otwarte morze, półwysep i zatokę, dogodna komunikacja, przyczyniły się do stworzenia tu letniska. Pobudodano tak w Wielkiej Wsi, jak i Hallerowie w ostatnich czasach kilka will i pensjonatów. Hallerowo posiada pierwszy na wybrzeżu pensjonat

z morskiemi kąpielami ciepłemi „Warszawianka“ (ciepłe morskie kąpiele posiada także nowozbudowany przez Pierwsze Polskie Towarzystwo Kąpieli morskich w Gdyni na Kamiennej Górze, znacznych rozmiarów „Dom Zdrojowy“).

Najbliższe wycieczki do Poczernina (odl. 1,5 klm.), Swarzewa (odl. 2,5 klm.), Jastrzębiej Góry (odl. 6 klm.) nadbrzeżnym bulwarem i Chałup (odl. 9 klm.).

Półwysep Hel.

Charakterystyka ogólna. — Wyciągnięta na południo - wschód od Wielkiej Wsi mierzeja, w kształcie maczugi, oddziela Bałtyk od zatoki Puckiej. Długość tej mierzei wynosi około 35 klm., a szerokość od 300 do 3.000 mtr. Północno - zachodnia część u nasady piaszczysta, porośnięta wąską smugą sośniny, dalej, przed Jastarnią, stanowi ona pas zalesiony różnemi okazami drzew, aż po Bór i stąd dopiero aż do Helu ciągnie się las sosnowy, pełen wrzosowisk.

Cały półwysep stanowi 2.200 ha. nieużytków i lasów, 346 ha. łąk i zaledwie około miasteczka Helu znajduje się skrawek ornej ziemi, wynoszący nie więcej jak 13,5 ha.

Od strony zatoki półwysep jest płaski, posiada tu i ówdzie niewielkie łąki. Od strony morza znajduje się kilka piaszczystych wydm, tworzących doskonałe naturalne plaże i nadających się na letnisko nadmorskie.

Ludność półwyspu w przeważnej części kaszubska, wyznania rzymsko - katolickiego, trudniąca się rybołóstwem, połów ryb odbywa się tu w trzech okresach: na wiosnę — łososi, w lecie — śledzi i jesienią — węgorzy. Poza tem w różnych



Hel — ulica

Fot. Poddębski, Warszawa.



Hel — widok na port.

Fot. Poddębski, Warszawa.

okresach czasu łowi się tu szczupaki i flądry. Rybacy tu, jak i na całem wybrzeżu, tworzą organizację o charakterze spółdzielczym, zwane maszoperjami (vide rybołóstwo w Gdyni).

Faunę stanowi ptactwo wodne, gnieżdżące się na półwyspie. Żyją tu gromadnie mewy, kurki morskie, dzikie kaczki, bekasy nadmorskie, dzikie łabędzie i wiele innych. Nie osiedliły się tu jedynie wróble i bociany, te ostatnie prawdopodobnie z braku żab i wężów.

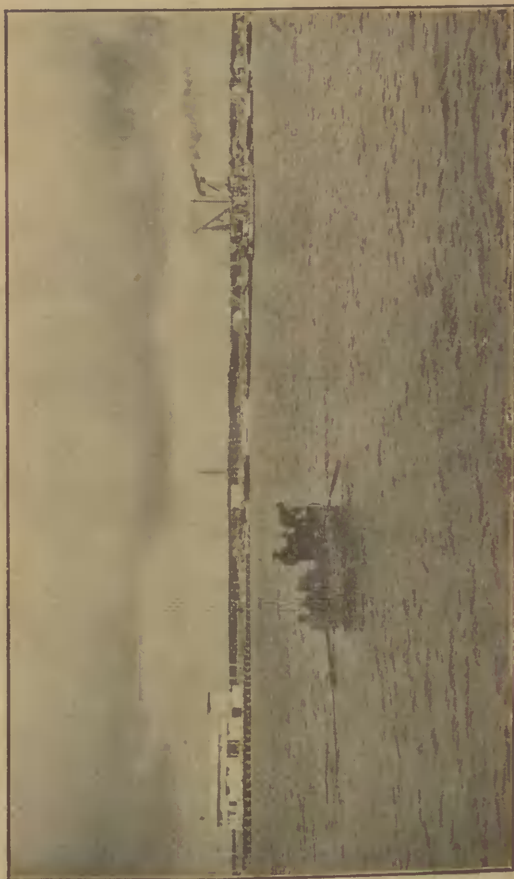
Znikoma ilość łąk jest przyczyną braku hodowli krów i koni.

Komunikacja kolejowa przez Redę i Puck — wodna statkami z Gdyni, Gdańska i Sopot, a w najbliższym czasie automobilowa (wzdłuż całego półwyspu będzie zbudowana szosa). W ostatnich latach zbudowano hotele, pensjonaty, urządzono doskonałą plażę, stwarzając na półwyspie nadmorskie kąpielisko, które ma ambicję podniesienia lokalnych warunków higjenicznych w nadziei zwiększenia frekwencji letników, a tem samem rozbudowy osad i polepszenia bytu tamtejszych rybaków.

Chałupy — ubogie osiedle rybackie, bardzo ciekawe ze względu na chaty drewniane, budowane wg. swoistej kaszubskiej architektoniki.

Chałupy należą do miejscowości historycznych, istniała tu niegdyś warownia polska, zbudowana przez króla Władysława IV i od jego imienia zwana Władysławowem. Po warowni tej pozostały tylko ślady w postaci głębokich i szerokich fos zalanych wodą.

Kuźnica — wioska rybacka na półwyspie, odległa od Chałup o 6 klm. Leży ona jakby na gro-



Jastarnia — Przystań Państw. Żegl. Polskiej.
Fot. Poddębski, Warszawa.



Jastarnia — widok na port.

Fot. Poddębski, Warszawa.

bli, gdyż w tem miejscu półwysep jest najwęższy i ze wsi widać brzegi morza otwartego i zatoki Puckiej.

Wieś ta pamięta jeszcze czasy krzyżackie.

Jastarnia. — Największa wieś rybacka na Helu, otoczona od Bałtyku piaszczystemi wydmami, a od zatoki Puckiej — łąkami. Znajduje się tu drewniany kościół z roku 1836, na miejscu dawnej kaplicy z roku 1755, fundowanej przez starościnę Urszulę Przebendowską.

Jastarnia jeszcze przed odzyskaniem niepodległości była miejscem letniskowem Polaków. Dziś uchodzi za znaczne nadworskie kąpielisko i frekwencja letników zwiększa się z roku na rok. Tereny położone wpobliżu wsi, w kierunku południowym są upatrzone na urządzenie uzdrowiska, które ma być wzorowane na najlepszych zachodnio - europejskich kąpieliskach nadmorskich. Jastarnia posiada niedawno zbudowany port rybacki i przystań pasażerską P. P. „Żegluga Polska“, skąd codzień odchodzą statki pasażerskie do Gdyni, Helu, Gdańska, Sopot i Orłowa. W Jastarni, tuż przy przystani dla statków, urządzono nowoczesną restaurację i kawiarnię dla letników, oraz dancing na otwartym tarasie.

Bór — wieś kaszubska i nadmorskie kąpielisko. We wsi znajduje się figura Św. Rozalji. Na południo - wschód od wsi, na wydmie nad brzegiem Bałtyku stoi latarnia morska, rzucająca z wysokości 39 mtr. n. p. m. smugi światła, widocznego z odległości 32 klm., stąd roztacza się piękny widok na Bałtyk, Hel i całe wybrzeże.

Hel. — 15 klm. od Jastarni, na południo - wschodnim krańcu półwyspu, leży miasteczko ry-

backie Hel, zamieszkałe do niedawna przez ludność ewangelicką, pochodzenia holenderskiego. Dzieje Helu (dawniej Heli) sięgają bardzo dawnych czasów. Wedle podań Stara Hela miała być wielkiem naówczas i zamożnem miastem handlowem. Według dokumentów historycznych z XIV i XV stulecia, Hela miała być ludnem miastem portowem, utrzymującem handel morski ze Szwecją, Danją i krajami Bałtyckiemi. Nowa Hela, obecnie miasteczko Hel, powstała w roku 1454, otrzymując od Kazimierza Jagiellończyka miejskie prawo lubeckie. Później Hel dostał się pod supremację Gdańska, w czasie wojny trzynastoletniej Gdańska z Krzyżakami i Duńczykami został zniszczony i nie wrócił już do dawnego wyglądu. W roku 1577 w czasie oblężenia Gdańska, zajął miasteczko Ernest Weyher i zmusił je do złożenia hołdu Stefanowi Batoremu. W roku 1629 Szwedzi zniszczyli doszczętnie Starą Helę, a mieszkańcy jej przenieśli się do Nowej Heli. Resztki kul ze szwedzkich dział okrętowych przechowane są na cmentarzu kościelnym i koło latarni morskiej.

Ze względu na odrębny charakter architektoniki jest to jedyny w etnograficznej Polsce zakątek niezmiernie ciekawy dla turystów.

Hel jest dziś ośrodkiem polskiego rybołóstwa morskiego, posiada dogodny port rybacki, gdzie mieści się kilkadziesiąt kutrów żaglowych i motorowych oraz liczne wędzarnie ryb. Na wchód od miasta znajduje się latarnia morska wysokości 39 mtr. n. p. m., rzucająca co 30 sekund smugi światła, widoczne w promieniu 30 klm. Pod rządami polskimi Hel rozwija się z roku na rok, ja-

ko miejscowość kąpieliskowa i centrum rybackie. Znajdują się tu prócz innych Dom Kuracyjny, hotel „Polonja" o 70 łóżkach, pensjonaty: „Leonidas — 40 łóżek, „Jadzieńka" — 35 łóżek, „Muszelka" — 20 łóżek, „Sancta Lucia" — 25 łóżek, „Kujawianka" — 25 łóżek, „Jutrzenka" — 20 łóżek i „Marysieńka" — 50 łóżek i nowe osiedle rybackie.

Restauracje: „Dom Polski", „Leśniczanka", „Morskie Oko", tel. 18.

Kawiarnie: Warszawska, Łazienki, „Polonja" „Morskie Oko", tel. 18.

Urząd pocztowo - telegraficzny na miejscu.

Taksa kuracyjna.

Do 2 tygodni zł. 10, do 6 tygodni zł. 16, za cały sezon zł. 20, dalsi członkowie rodziny płacą 50 proc., dzieci do lat 10 są wolne od taksy. Urzędnikom państwowym i wojskowym przysługuje 25 proc. zniżki.

Przepisy meldunkowe.

Po przyjeździe do gminy należy się w przeciągu 24 godzin zameldować w urzędzie gminnym.

Komunikacja z Gdyni.

Kolejowa według mierzei helskiej do Pucka i stąd przez Redę do Gdyni. (Podróż trwa do 4-ch godzin).

Wodna — z przystani pasażerskiej Hel, statkami pasażerskimi P. P. „Żeglugi Polskiej": „Gdańsk", „Wanda", „Jadwiga" i „Hanka". (Podróż trwa 1 godz. do 1,30 godz.).

Gdynia — Reda — Puck — Wielka Wieś — Półwysep Hel — Gdynia. (Tura 1-dniowa).

Z Gdyni pociągiem do Wielkiej Wsi, stąd wycieczki nad otwarte morze do Rozewia, Jastrzębiej Góry i Karwi, powrót do Wielkiej Wsi i dalej pociągiem wzdłuż półwyspu aż do Helu, tu postój na zwiedzenie miasta i okolicy i odjazd statkami P. P. „Żegluga Polska“ do Gdyni.

Szwajcarja Kaszubska.

(Charakterystyka ogólna).

Nazwą tą objęty jest teren dzisiejszego powiatu kartuskiego i częściowo kościerskiego. Jest to najwyżej położona część Kaszubji, o krajobrazach lesistych i pełnych jezior. Najważniejsze pasmo wzgórz ciągnie się między jeziorami Mołszem i Raduńskiem na północno - wschód, aż do doliny, przez którą prowadzi tor kolejowy Kartuzy - Kętrzyno i stanowi zarazem dział wód Stołpy i Łeby z jednej strony, a Raduni i Wierzycy z drugiej.

Z pośród wyniosłości najwyższym punktem, nietylko na całej Kaszubji, lecz także na całym przybałtyckim terenie, jest wzgórze Wieżyca, położone 331 m. n. p. m., wśród najbogatszej połaci lasów bukowych całego Pomorza.

Jeziora są pochodzenia lodowcowego, na co wskazują ich wydłużone formy — największe z nich — jezioro Raduńskie, ma przeszło 1.000 ha. powierzchni, za najpiękniejsze uważa się jezioro Ostrzyckie, położone u stóp Wieżycy i jezioro Wdzydze, leżące na południo - zachód od Kościerzyny.

Rzeki mają charakter górski i mają być wykorzystane jako motory naturalne. (Radunia, dzięki silnemu spadowi, pędzi młyny i tartaki).

Spotyka się tu śliczne partje lasów bukowych, zachowanych jakby dla okrasy ziemi Kaszubów i piękne lasy sosnowe o podszyciu dębiny, klonów, brzóz, lip, a niekiedy olch. Pośród tego kraju, usianego pasmami zalesionych wzgórz, poprzerzynanego wgłębieniami rzek i jezior, ciągną się jak serpentyny, dobrze utrzymane trakty, w zupełności zdatne do ruchu automobilowego.

Grunty przeważnie gliniaste i piaszczyste, niezbyt urodzajne, usiane naniesionemi tu przez lodowce granitami, (okolice Kartuz, Pręgow, Mściszewic i Węsior) lub pozostałe po wyschłych jeziorach bagniska i trzęsawiska, zawierające torf.

Na terenie całej Szwajcarji Kaszubskiej spotyka się po dziś dzień stare grodziska, służące niegdyś do obrony, lub będące centrami kultu religijnego; większa bowiem część własności ziemskiej należała tu do książąt lub klasztorów.

Kraj zamieszkany jest przez rdzennie słowiańskie plemię Kaszubów wyznających religję rzymsko - katolicką i mówiących narzeczem języka polskiego.

Są to samodzielni gospodarze, zwią się tutaj gburami, a obok nich spotyka się tak jak i na wschodnich rubieżach Polski, typowe zaścianki szlacheckie, rekrutujące się ze zubożałej szlachty pomorskiej (Węsiory, Gostomie, Grabowo nad Mołszem i t. p.). Głównem zajęciem ludności jest rolnictwo i rybołóstwo, a obok tychże, zwłaszcza obecnie rozwijać się zaczyna przemysł ludowy, jak tkactwo, hafciarstwo, koszykarstwo, wyrób naczyń glinianych o charakterystycznych motywach kaszubskich. Piękne okazy tych prac mo-

żna widzieć na wystawach stałych w Kościerzynie i Wdzydzach nad jeziorem Wdzydzkiem.

Korzystne warunki kwaterunkowe (w każdem większem miasteczku hotelu i pensjonaty, po wsiach zajazdy z możnością noclegową), drogi nadające się dla ruchu automobilowego i autobusowego, gęsta sieć kolejowa umożliwiająca dojazd do ważniejszych miejscowości, obejmujących czy to partje urozmaiconych krajobrazów, czy też zabytki kultury z dziedziny architektoniki, lub pomników historycznych, skadają się na wzmagający się tu ruch turystyczny, wycieczkowy, krajoznawczy i pątniczy.

Gdynia — Chylonja — Koleczkowo — Wejherowo — Przetoczyno — Szemud — Donimierz — Łebno — Pomieczyno — Przodkowo — Kartuzy — Dzierzążno — Żukowo — Myszewo — Bastanowo — Wrzeszcz (Langfuhr) — Oliwa — Sopoty — Kolibki — Orłowo — Gdynia. (Okrężna tura autobusowa jednodniowa).

Z Gdyni autobusem do Wejherowa. Tu 1 godz. postój na zwiedzenie miasta, Kalwarji Wejherowskiej i dalej turą przejazdową do Kartuz. (Po drodze piękne krajobrazy leśne aż do Kartuz). W Kartuzach postój 2 godz. na odpoczynek i zwiedzenie miasta i dalej do Żukowa, gdzie 2 godz. postój na zwiedzenie miasta i doliny rzeki Raduni, stąd powrót przez Wrzeszcz do Gdyni.

Przodkowo. — 8,5 klm. od Kartuz, w miejscu, gdzie zbiegają się szosy, wiodące z Kartuz, Łebna i Leźna leży wioska, pochodząca z XIV stulecia. Weyherowie, do których w XVI wieku wieś ta na-

leżała, ufundowali tu kościół drewniany, na miejscu którego stoi obecnie murowany z roku 1870.

Kartuzy. — Miasto powiatowe o 5.275 mieszkańcach, z czego 98 proc. stanowią Polacy, reszta Niemcy. Położone na wyżynie 200 m. n. p. m., a otoczone dokoła jeziorami, wzgórzami i lasami. Kartuzy dopiero w XIX stuleciu zamieniły się na miasto. Po wybudowaniu kolei, ze względu na swoje położenie i bardzo urozmaicone i bogate z natury okolice, przybrały charakter letniska i stacji turystycznej, dokąd w miesiącach letnich ściągają całe masy turystów i wycieczek, aby podziwiać piękną okolicę i cały szereg zabytków polskiej kultury, jakie w mieście i okolicy spotkać można.

Masto czyste, skanalizowane, posiadające oświetlenie elektryczne (z elektrowni w Rutkach), bruki i chodniki, cały szereg ładnie urządzonych skwerów.

Historja Kartuz, to historja klasztoru. Klasztor Kartuzów, ufundowany w roku 1381 przez szlachcica pomorskiego Jana z Rusocina. Pierwsi zakonnicy przybyli tu z Pragi czeskiej pod wodzą Deterhusa i nadali klasztorowi nazwę „Raj Maryi". Następnymi zakonnikami byli tu wyłącznie Niemcy, którzy przyczynili się w dużej mierze do germanizacji miasta i okolicy.

Klasztor Kartuzów przedstawiał w swoim czasie potęgę finansową — należało do niego zgórą 40 wsi, lasy i domy w Gdańsku. Nic też dziwnego, że Gdańszczanie starali się kilkakrotnie dobra klasztorne zagarnąć, co im się jednak nie udało.

Po pierwszym rozbiorze Polski w roku 1772 rząd pruski skonfiskował dobra klasztorne, a w kilkanaście lat potem skasował klasztor. Ruchome zabytki wraz ze skarbcem sprzedano na licytacji, a kościół starali się przywłaszczyć sobie ewangelicy niemieccy przeciwko czemu ludność kaszubska stawiła czynny opór. Ewangelicy urządzili zatem swój kościół w dawnym refektarzu klasztornym. Do roku 1844 mieścił się w klasztorze zakład dla księży emerytów. W roku 1861 po śmierci ostatniego Kartuza, klasztor zamieniono na kościół parafjalny.

W związku z bliskością jeziora Garcz, rozwinął się tu sport wioślarski i żeglarski.

Komunikacja kolejowa.

Z Kartuz tor kolejowy biegnie w następujących kierunkach:

a) Na zachód do Sierakowic, stąd na północ do Kętrzyna (granica niem.).

b) Na południe przez Stawki — Gołubie do Kościerzyny.

Stacje benzynowe.

Rynek — właściciel Kistowski.
Ul. Marsz. Piłsudskiego — właśc. Pow. Kartuski.

Garaże i warsztaty samochodowe.

Ul. Gdańska — właśc. Bruski i Borzestowski, garaż.
Ul. Gdańska — właśc. Kruczyński B., garaż.
Ul. 3-go Maja — właśc. Powiat Kartuski, garaż.
Ul. Jeziorna — właśc. Lange, garaż.
Ul. Parkowa — właśc. Maeser, warsztaty automobilowe.
Ul. 3-go Maja — warsztaty powiatowe.

Hotele.

„Kaszubski Dwór" — właśc. B. Borzestowski, ul. Gdańska 7, tel. 4.

Hotel Centralny — właśc. Fr. Kreft, ul. Parkowa.

Hotel Pomorski — właśc. Fr. Plichta, ul. 3-go Maja 11, tel. 6.

Pensjonat — właśc. J. Hoga, na Wzgórzu Wolności 17, tel. 55.

Pensjonat — właśc. Fr. Brzeski.

Restauracje.

Restauracja hotelu Pomorskiego — właśc. Fr. Plichta, ul. 3-go Maja 11, tel. 6.

Restauracja hotelu Centralnego — właśc. Fr. Krefta, ul. Parkowa.

Restauracja hotelu Kaszubski Dwór — właśc. B. Borzestowski, ul. Gdańska 7, tel. 4.

Restauracja Dworcowa — właśc. Wł. Hildebrand, dworzec kolejowy, tel. 56.

Restauracja — właśc. Hendrych, ul. Dworcowa narożnik Aptecznej 1, tel. 38.

Kawiarnie i cukiernie.

Kawiarnia — właśc. Hendrych, ul. Dworcowa narożnik Aptecznej 1, tel. 38.

Cukiernia — T. Męsikowski, ul. Gdańska 32, tel. 32.

Lekarze.

Dr. Al. Majkowski — lekarz prakt. powiatowy, ul. Marsz. Piłsudskiego 19, tel. 26.

Dr. Neymand — lekarz praktyk, ul. Dworcowa 2, tel. 18.

Dr. Block — lekarz praktyk, ul. Apteczna 2, tel. 48.

Dr. Niklas — lekarz praktyk, ul. Marsz. Piłsudskiego 17, tel. 71.
Dr. Borowski — lekarz praktyk, ul. Marsz. Piłsudskiego 7, tel. 54.

Apteki.

Apteka pod Orłem — właśc. D. Christ, ul. Apteczna 3, tel. 80.

Banki.

Bank Ludowy, Sp. z n. odp., ul. Dworcowa 3, tel. 22.
Komunalna Kasa Oszczędności — ul. Marszałka Piłsudskiego 32, tel. 34.

Urzędy państwowe i komunalne.

Inspektorat Szkolny — ul. Dworcowa 22, tel. 50.
Starostwo — ul. Marsz. Piłsudskiego 32, tel. 8, 17.
Komenda Pow. Policji Państwowej — ul. Jeziorna 3, tel. 78.
Magistrat — ul. Dworcowa 1, tel. 15.
Nadleśnictwo Państwowe — ul. Jeziorna 20, tel. 20.
Państwowa Inspekcja Budowlana — ul. Dworcowa 22, tel. 27.
Sąd Powiatowy — ul. 3-go Maja 9, tel. 16.
Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych — ul. Hallera 1, tel. 60.

Objekty godne zwiedzenia i osobliwości miasta.

Kościół Kartuzów, obecnie kościół parafjalny, położony na zachód od miasta na przesmyku między jeziorami, zbudowany w latach 1363 — 1403 przez Tiedemana z Gdańska na koszt patrycjusza Gdańskiego Jana Tiergarta. Barokowy hełm wieży i oryginalny dach, przypominający wieko

trumny, są pochodzenia późniejszego, bo z lat 1731 — 1733. We wnętrzu kościoła przeważa styl barokowy, ornamentyka urozmaicona; do osobliwości należą ładnie rzeźbione: dawny tron opatów, barokowe stalle dębowe, barokowy ołtarz boczny z czarnego marmuru i białego alabastru, gotycki wielki ołtarz z tryptykiem z roku 1444, wejście do kaplicy Św. Brunona, zakrystja z gotyckiem sklepieniem.

Kościół ewangelicki zbudowany w roku 1883 dla uczczenia 400 rocznicy urodzin Lutra, w stylu neogotyckim, z wieżą 50 mtr. wysoką. W ołtarzu obraz Narodzenia Chrystusa — witraż przedstawia Chrystusa wg. rzeźby Thorwaldsena. Z wieży ładny widok na okolicę aż po Wieżycę. Na jednym z placów postawiono w roku 1852 obelisk na pamiątkę 500 lecia istnienia Kartuz. Miasto posiada ładnie urządzone skwery, koło poczty i sądu, skąd piękny widok na jezioro klasztorne, nad którem są łazienki i łodzie do wynajęcia.

Z Kartuz można przedsiębrać przyjemne wycieczki - spacery do t. zw. Gaju Świętopełka, dokąd prowadzi wzdłuż zachodniego brzegu jeziora klasztornego piękna aleja, ocieniona starymi bukami i dębami, zwana przez Niemców „Aleją Filozofów", nad jezioro Ciche, położone 1 klm. od miasta w kierunku południo - zachodnim, przy szosie, wiodącej z Kartuz do Remboszewa, skąd ścieżyną na widniejącą Zamkową Górę, na szczycie której znajdują się resztki przedhistorycznego grodziska i na południe od Kartuz na jezioro Czarne.

O kilkanaście kroków od miasta, przy szosie Kartuzy-Sierakowice, widnieje wzniesienie, zwa-

ne obecnie Wzgórzem Wolności, mające kształt kopca, skąd rozpościera się piękny widok na całe miasto i otaczające je lasy. W czasach przedhistorycznych wzgórze to było miejscem kultu pogańskich bożków.

Dzierzążno. — Niewielka wioska, położona 5 klm. od Kartuz, przy szosie wiodącej w kierunku wschodnim przez Żukowo, do Gdańska. Okoliczne jeziora, jak Wodzno, Dzierzążno, Głębokie, Sitno i inne, najlepiej zwiedzać, posuwając się szosą z Dzierzążna do Żukowa.

Dzierzążno stanowi punkt wyjścia dla wycieczek wzdłuż malowniczego jaru Raduni, przez folwark Babi Dół, położony przy szosie łączącej Żukowo z Kościerzyną. Jar rzeki Raduni, która ma tu charakter rzeki górskiej, rozpostarty wśród lasów iglasto - liściastych, jest celem wycieczek turystycznych.

Rutki. — Na południo - zachód od Żukowa znajduje się w kotlinie wioska Rutki, gdzie jest elektrownia, z której czerpią prąd okoliczne miasta. 2 klm. od stacji znajduje się śluza, zamykająca dolinę rzeki Raduni. Rutki leżą w rozwidleniu szos, wiodących z Żukowa, jedna na zachód przez Dzierzążno do Kartuz i druga przez Babi Dół, Egertową Hutę, Kaliska do Kościerzyny.

Żukowo. — Miasteczko, liczące z górą 2.000 mieszkańców, położone wśród wzgórz i jarów w dolinie rzeki Raduni, 2 klm. od stacji kolejowej Żukowo, na linji Kartuzy — Wrzeszcz (Langfuhr). W roku 1209 ufundował tu książę pomorski Mestwin I klasztor Norbertanek, przy którym istniała szkoła żeńska, gdzie kształciły się córki szlachty pomorskiej. Klasztor ten w przeciwień-

stkie do klasztoru Kartuskiego miał zawsze charakter polski. W średniowieczu klasztor był kilkakrotnie napadany i ograbiany przez pogańskich Prusaków, później Husytów i Krzyżaków, mimo to przetrwał do roku 1834. Z wspomnianego klasztoru ocalała tylko jedna duża sala.

Kościół Norbertanek, obecnie parafjalny, w stylu gotyckim, zbudowany w XIV stuleciu i od tego czasu kilka razy restaurowany. Wnętrze kościoła w stylu barokowym.

Prócz tego znajduje się tu kościół Św. Jakóba, z roku 1604, niegdyś parafjalny, obecnie stanowi kaplicę cmentarną.

Pod miastem, na wzgórzu, na miejscu, gdzie Prusacy wymordowali pierwsze Norbertanki, stoi kaplica Św. Jana Nepomucena. W ołtarzu tej kaplicy znajduje się obraz, przedstawiający ów mord.

Są tu 4 zajazdy, gdzie można przenocować.

Kartuzy — Żukowo — Rutki — Babi Dół — Dzierzążno — Kartuzy. (Tura lokalna).

Z Kartuz pociągiem do Żukowa. Tu 3 godz. postój na zwiedzenie miasta i elektrowni powiatowej w Rutkach i pieszo wzdłuż rzeki Raduni do Drahthammer - Most i dalej przez las do stacji Dzierzążno, powrót pociągiem o godz. 14,45, względnie dalej pieszo przez Merowo drogami polnemi do Kartuz.

Turę tę można odbyć również następująco: z Kartuz autobusem do Żukowa, skąd po zwiedzeniu miasta pieszo do Rutek i dalej wzdłuż rzeki Raduni do Drahthammer - Most i Dzierzążna, skąd autobusem do Kartuz.

Kartuzy — Górna Brodnica — Krzesznia — (Goręcin) — Somonino — Kartuzy. (Tura lokalna).

Z Kartuz autobusem powiatowym przez Remboszewo do Brodnicy, wysiąść i stąd pieszo przez Dolną Brodnicę do jeziora Ostrzyckiego, uchodzącego za najpiękniejsze w tej okolicy, zboczyć na lewo, zwiedzić Kamień, dalej wzdłuż jeziora przez Ostrzyce do stacji kolejowej Krzesznia, lub przez Goręcin do stacji kolejowej Somonino — powrót pociągiem do Kartuz o godz. 15,37. (Ustaw. w Górnej Brodnicy i Ostrzycach).

Goręcin. — Na północo - zachód od Kartuz, przy trakcie wiodącym ze Stężycy wzdłuż jezior Patulskiego i Ostrzyckiego, w odległości ca 3 klm. na północo - wschód od Ostrzyc, leży w terenie bezleśnym i lekko - falistym nad Radunią jedna z najstarszych osad na Pomorzu — Goręcin.

Wioska ta, już w zaraniu Państwa Polskiego była siedzibą kasztelanów. W roku 1639 ufundowany tu został przez Kartuzów kościół o barokowej wieży, na miejscu poprzedniego kościoła parafjalnego z XIII stulecia. We wnętrzu kościoła znajdują shię dotychczas ołtarze, bogato rzeźbione z przewagą baroku.

Krzesznia. — Stacja kolei żelaznej, wiodącej z Kartuz do Kościerzyny i wieś położona na południowym brzegu najpiękniejszego z jezior w całej Szwajcarji Kaszubskiej, Ostrzyckiego, wśród lasów okolicy, wpobliżu najwyższego wzniesienia na Pomorzu — Wieżycy.

Od Krzeszni ku północo - wschodowi, w kształcie półkola rozpościera się jezioro Ostrzyce.

Na północo - wschodniej jego stronie leży wieś Ostrzyce, skąd prowadzi trakt przez Goręcin. Kiełpin do Kartuz.

Kartuzy — Prokowo — Sianowo — Mirachowo — Miechucin — Garcz — Kartuzy. (Tura autobusowa).

Z Kartuz szosą, wiodącą do Prokowa i nad jezioro Łąkie, dalej przez wieś Sianowo aż do Mirachowa. Tu postój na zwiedzenie wsi i wycieczki do leśniczówki Mirachowskiej, nad jezioro Lubygość i powrót przez leśniczówkę Staniszewo, Miechucin, Garcz do Kartuz.

Prokowo. — Wioska, położona przy szosie Kartuzy — Sianowo, w kierunku północno - zachodnim od Kartuz, odległych o ca 5 klm., można urządzać kilkugodzinne piesze wycieczki nad okoliczne jeziora: na północ jeziora Białe i Czarne, odległe o ca 3 klm. od wsi i położone najwyżej z całej Szwajcarji, bo 203 — 205 m. n. p. m., na południo - wschód od jeziora klasztornego, przylegającego od wschodu do szosy Kartuzy - Przodkowo i nad jezioro Łąkie, leżące na połowie drogi między Prokowem i Sianowem.

Sianowo. — Wioska, odległa od Kartuz o 12 klm. i położona na północo - zachód od tychże, przy szosie Kartuzy — Mirachowo, u północnego skraju jeziora Sianowskiego, przez które przepływa rzeka Łeba. Wioska ta należała niegdyś do starostwa w Mirachowie. W tutejszym kościele znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej, przeniesiony z Mirachowa. Obok kościoła znajduje się gospoda.

Z Sianowa można urządzić wycieczkę nad odległe o 3 klm. i położone wśród lasów jezioro Ostrzyckie.

Mirachowo. — Wieś, położona w punkcie, skąd biegną szosy w kierunku: północnym przez Strzepcz do Wejherowa, południo - wschodnim przez Sianowo i Prokowo do Kartuz i południowym przez lasy do Miechucina, stąd nie zmieniając kierunku, wzdłuż jeziora Raduńskiego do traktu, wiodącego z Kartuz przez Ręboszewo, Górną Brodnicę, Klukową Hutę, Węsiory do Sulęczyna.

Niegdyś Mirachowo zaliczało się do ludnych miast w okolicy, było siedzibą dawnych polskich urzędów. Dopiero za czasów pruskich urzędy przeniesione zostały do rozwijających się Kartuz. Dobra mirachowskie stanowiły własność znajdującego się tu strostwa niegrodowego, którem byli kolejno: Machwicze, Unrug, Szczawińscy, Szczepańscy, Linde, Przebendowski, Bieliński i znowu Przebendowscy, z których ostatniemu sąd pruski, odbierając dobra, musiał wypłacić ekwiwalent w złocie.

Do dzisiaj zachował się tu dwór, okolony prastaremi jesionami, a obok niego niewielka kapliczka, obecnie pustką stojąca, ufundowana przez Dorotę Szczawińską.

Za czasów pruskich Niemcy zbudowali tu kościół ewangelicki, który obecnie, z powodu wyniesienia się Niemców, świeci pustkami. Z dawnego kościoła katolickiego nie pozostało dotychczas śladu, jedynie istniejący obecnie dekanat mirachowski, a obejmujący środkową część Kaszub z Kartuzami i Kościerzyną, wskazuje na

istnienie tu niegdyś władz duchownych. Mirachowo, będąc położone wśród zalesionych pagórków, stanowi centrum ruchu turystycznego północno - zachodniej części Szwajcarji Kaszubskiej.

Okolice Mirachowa obfitują nietylko w piękne krajobrazy, lecz są bogate także pod względem flory i fauny: na wschód wśród mirachowskich lasów, na wschodnim brzegu Wielkiego jeziora, znajdują się wyżynne bagna, o bardzo charakterystycznej roślinności, gdzie głuszce urządzają swe tokowiska. Zakątek ten ma być otoczony specjalną opieką. Na północ w odległości 4 klm. jest jezioro Kamienne, które nazwę swą wzięło od 3 m. wysokiego kamienia narzutowego, będącego jakby na straży, na północnym brzegu jeziora. Na zachód, przy drodze Mirachowo — Kamienica wśród lasów, znajdują się jeziora [illegible]ść i Klęczańskie.

Garcz. — Przy szosie Kartuzy — Sierakowice, 10 klm. od Kartuz, leży na zachodnim brzegu jeziora Łapalickiego wioska i zarazem stacja kolejowa Garcz. Ze wsi prowadzi droga na południe do sąsiedniego Chmielna, odległego o 2 klm. i na północ przez piękne lasy, koło jeziora Łąkiego, do Sianowa.

Kartuzy — Chmielno — Kartuzy. (Tura piesza półdniowa).

Z Kartuz pieszo przez las do wzgórza Prezydenta i stąd dalej do Chmielna. Powrót szosą przez Garcz i Łapalice do Kartuz.

Chmielno. — Około 8 klm. od Kartuz, wpobliżu szosy, wiodącej z Kartuz przez Łapalice, Garcz do Sierakowic, leży na południu od Garcza, na

zachodnim brzegu jeziora Kłodna, jedna z najstarszych miejscowości na Pomorzu — Chmielno.

Na wschód od wsi, na przesmyku między jeziorami Kłodnem i Białem, przy drodze, wiodącej z Chmielna do Kartuz, stał niegdyś prastary gród, po którym zachowały się po dziś dzień jeno szczątki murów obronnych. Z grodu tego miała się wywodzić rzekomo dynastja książąt, panujących na Pomorzu. Chmielno, prawie do końca XIII stulecia było rezydencją kasztelanów, w roku 1280 książę pomorski Mestwin I darował wieś Norbertankom w Żukowie.

Obecnie znajdujący się kościół murowany, został wybudowany w drugiej połowie XIX stulecia, na miejscu poprzedniego kościoła dębowego, o charakterystycznej architektonice, pochodzącego z XIII stulecia, a ufundowanego przez księżniczkę Dąbrówkę, córkę Świętopełka I, która w swoim czasie Chmielno obrała sobie za rezydencję i tu umarła.

We wsi znajduje się poczta, telefon. 2 restauracje Skrzypkowskiego i Stenzla.

Kartuzy — Grzybno — Kartuzy. (Tura piesza półdniowa).

Z Kartuz pieszo wzdłuż toru kolejowego Kartuzy — Sierakowice aż do Grzybna, stąd wzdłuż strumienia klasztornego ścieżką leśną przez Kaliska do Kartuz.

Grzybno. — 2,5 klm. na północ od Kartuz, przy szosie wiodącej z Kartuz do Przodkowa, leży osada starsza niż Kartuzy (bowiem te powstały na obszarze, należącym niegdyś do Grzybna) — Grzybno. Na południe od tej osady rozpościera

się jezioro tejże nazwy, zwane obecnie klasztornem dlatego, że dociera ono do samego klasztoru w Kartuzach. Jezioro to należy do pięknicjszych w okolicy, tak ze względu na swoje położenie, jak i obramowanie. (Brzegi jeziora są wysokie i zalesione).

Kartuzy — Wieżyca — Kartuzy.

Z Kartuz pociągiem do stacji Wieżyca (tor kolejowy Kartuzy — Kościerzyna), ze stacji pieszo na górę Wieżyca, 331 m. n. p. m., na wieżę widokową), stąd powrót przez wioskę Szymbark, do stacji kolejowej Krzesznia i pociągiem do Kartuz, lub autobusem, szosą wiodącą z Kartuz przez Kiełpin, Egertową Hutę do Fiszerowej Huty, stąd pieszo do Wieżycy i powrót tą samą drogą do Kartuz.

Wieżyca. — W kierunku północnym od szosy wiodącej z Kartuz i Żukowa przez Egertową Hutę do Kościerzyny, między Szymbarkiem i Fiszerową Hutą, wznosi się najwyższy szczyt na całem Pomorzu, bo sięgający 331 mtr. n. p. m. — Wieżyca. Całe to wzniesienie, wraz z jego płaskim szczytem, o średnicy ca 50 m. jest porośnięte starym lasem bukowym o domieszce sosen. W lesie spotyka się liczne polanki, porośnięte wrzosem, co stanowi dlań krasę, zwłaszcza w końcu lata, gdy polany, jakby kobierce, pokryte są miękkim, pastelowem, różowo - fioletowem kwieciem.

Z powodu gąszczu leśnego Wieżyca nie przedstawia pomimo swej wysokości punktu, skąd możnaby delektować się okolicznymi krajobrazami i zbudowanie na jej szczycie wieży widokowej byłoby rzeczą bardzo pożądaną.

Na północo - zachód od Wieżycy ciągnie się pasmo jezior od Stężycy aż pod Kartuzy, z których najważniejsze: jezioro Patulskie, Ostrzyckie i Brodno. Prawie równolegle do wspomnianych jezior i w tym samym kierunku rozpościera się największe w całej Szwajcarji Kaszubskiej jezioro Raduńskie, 15 klm. długie, 1 klm. szerokie i 40 m. głębokie. Jeziora te są rybne i stanowią dla ludności, zamieszkałej w ich rejonach, podstawę bytowania.

Kartuzy — Sierakowice — Suleczyno — Kartuzy.
(Tura lokalna).

Sierakowice. — Wioska odległa od Kartuz o 25 klm. i położona w okolicy piaszczystej, między jeziorami Świniewem i Księżym Stawem, przy szosie, wiodącej z Kartuz na zachód ku granicy niemieckiej. Z Sierakowic droga prowadzi do położonego o 7 klm. na zachód Gowidlina, nad jeziorem tejże nazwy, będącego celem, ze względu na ładne położenie, wycieczek turystycznych.

Suleczyno. — 10 klm. na północo - zachód od Stężycy, przy szosie, wiodącej z Kartuz ku granicy niemieckiej, nad jeziorem Suleconkiem, wśród okolicy bogatej w jeziora leży miasteczko — Suleczyno. Włości suleczyńskie należały w XIII wieku do kasztelanji w Chmielnie, a potem do starostwa mirachowskiego. Z końcem XIV stulecia przeszły do rodziny polskiej Heidensteinów, a w drugiej połowie XVIII stulecia do Łaszewskich. R. Heidenstein, historyk, ufundował tu w roku 1606 kościółek drewniany, który przetrwał aż do roku 1870. Na gruzach jego został zbudowany kościół murowany, który znajduje się po

dziś dzień. Za czasów pruskich zbudowano tu w XIX wieku kościół ewangelicki.

Do okolicznych jezior, godnych zwiedzenia, należy zaliczyć: na północ jezioro Węgorzyny — na południe jezioro Moczydło inaczej Mołsz, należące do jednych z najgłębszych jezior na Pomorzu, posiada bowiem do 38 mtr. głębokości.

W jezioro to wrzyna się od południa kilometrowy, zalesiony półwysep, na który można się dostać łodzią motorową z Grabowa.

W okolicy Suleczyna, wśród piasków rozrzucone są tak typowe dla Pomorza zaścianki szlacheckie, jak: Gostomie, w okolicy którego odkryto cmentarzysko pogańskie, Węsiory, Grabowo Szlacheckie i t. p.

Gdynia — Wejherowo — Kartuzy — Goręcin — Gołubie — Stężyca — Kościerzyna — Fiszerowa Huta (Wieżyca) — Żukowo — Leśno — Gdańsk —

Gdynia. (Tura autobusowa dwudniowa).

Z Gdyni autobusem szosą do Kartuz, stąd na drugi dzień po zwiedzeniu miasta i okolicy dalej szosą przez Goręcin — Stężycę do Kościerzyny i po zwiedzeniu miasta i wycieczek po okolicy, powrót 3 dnia przez Żukowo — Gdańsk do Gdyni.

Kościerzyna. — Miasto powiatowe ca 9.000 mieszkańców, w czem 291 Niemców, jedno z najstarszych miast na pomorzu, położone na wyżynie, wśród licznych jezior i dużych lasów sosnowo - bukowych, wpobliżu stacji kolejowej tejże nazwy.

Za czasów panowania książąt pomorskich Kościerzyna była stolicą ziemi Pirsna, a znajdu-

jący się tu zamek był od roku 1466 siedzibą polskich storostów niegrodowych.

Kościerzyna była przedmiotem walk między Gdańszczanami i Polską, która wreszcie w roku 1462 zajęła ją ostatecznie, przyczem miasto uległo spaleniu. Starostwo kościerskie dzierżyli w końcu XV wieku Wilkanowscy, w XVI w. Kostkowie, potem kolejno Weyherowie i Denhofowie, na początku XVIII stulecia wojewoda ruski ks. August Czartoryski, następnie Michał Czapski, Konstanty Nowowiejski i wreszcie ostatnim starostą, którego rząd pruski po rozbiorze Polski musiał spłacić, był Ignacy Przebendowski.

Przed wojną Kościerzyna była centrum ruchu młodo - kaszubskiego, skierowanego przeciw zachłanności niemieckiej.

Komunikacja kolejowa.

Ze stacji Kościerzyna tor kolejowy biegnie w następujących kierunkach:

a) na półn. przez Gołubie, Kiełpin do Kartuz,

b) na wschód przez Skarszewy do Pszczółek (Hohenstein), znajdujących się obecnie na terytorjum Wolnego Miasta Gdańska — stamtąd w kierunku północnym do Gdańska i południowo - wschodnim do Tczewa,

c) na zachód od Lipusza, stąd na południe do Chojnic lub w kierunku północno - zachodnim do Niemieć.

Hotele.

Hotel Pomorski — ul. Gdańska 15, tel. 5.
Hotel Dworcowy — ul. Dworcowa 4, tel. 26.
Hotel „Bazar“ — ul. Długa.

Restauracje.

Restauracja hotelu Pomorskiego — ul Gdańska 15, tel. 5.

Restauracja hotelu „Bazar“ -- ul. Szydlice 36/37, tel. 141.

Restauracja hotelu Dworcowego — ul. Dworcowa 4, tel. 26.

Restauracja T. Neumann — Rynek 7, tel. 46.

Restauracja L. Pawłowski — ul. Świętojańska 15, tel. 192

Restauracja J. Sprada — ul. 3-go Maja 8, tel. 73.

Restauracja F. Napiątek — Dworzec kolejowy, tel. 23.

Cukiernie i kawiarnie.

L. Pawłowski — ul. Świętojańska 15, tel. 192.

T. Neumann — Rynek 7, tel. 46.

J. Tkaczyk, ul. Długa 33, tel. 69.

Lekarze.

Dr. S. Kamiński, lekarz powiatowy — ul. Gdańska 16.

Dr. J. Lemańczyk, specjalista chirurg — Rynek.

Dr. J. Pelowski, lekarz praktyk — Rynek.

Dr. T. Homerczyk, lekarz praktyk, ul. Kapliczna.

Apteki i drogerje.

Apteka „pod Niedźwiedziem“, wł. Erna Wendt — Rynek 7, tel. 4.

Drogerja Centralna, wł. S. Sojecki — Rynek 16, tel. 17.

Drogerja „pod Kotwicą“, wł. Mokwa — ul. Długa 2, tel. 118.

Stacje benzynowe.

S. Sojecki — Rynek 16.

J. Sprada — ul. Dworcowa.

Garaże.

Garaż hotelu Pomorskiego — wł. F. Piechowski, ul. Gdańska.

Garaż hotelu „Bazar" — F. Burczyk, ul. Długa.

Garaż braci Armańskich, ul. Gdańska 5, tel. 90.

Warsztaty samochodowe.

Bracia Armańscy — ul. Gdańska 5, tel. 90.

J. Konkolewski — ul. Gdańska 12, tel. 66.

W. Prądzyński — Rynek 18, Gdańska 19, tel. 140.

Właściciele autodorożek.

S. Łuczak — ul. Narowie, tel. 130.

S. Zachman — ul. Szydlice 21, tel. 114.

W. Prądzyński — Rynek 18, Gdańska 19, tel. 140.

Bracia Armańscy — ul. Gdańska 5, tel. 90.

Banki.

Bank Ludowy, T. z o. p. — ul. Św. Jańska 1, tel. 74.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. kościerskiego, ul. 3 Maja 2, tel. 76, 121.

Urzędy państwowe i komunalne.

Starostwo, tel. 40.

Sąd Powiatowy — ul. 3-go Maja 11, tel. 88.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych Rynek 6, tel. 112.

6. Inspektorat Straży Granicznej — Szydlice 30, tel. 133.

Inspektorat Szkolny — ul. Hallera 2, tel. 11.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego — ul. 3-go Maja 4, tel. 145.

Powiatowa Komenda Uzupełnień, tel. 83.

Powiatowa Komenda Policji Państwowej — ul. 3-go Maja, tel. 18.

Osobliwości miasta i objekty godne zwiedzenia.

Kościół katolicki w stylu barokowym z roku 1642, zbudowany kosztem Kartuzów.

Kościół ewangelicki, ufundowany przez Fryderyka II.

Drugi kościół ewangelicki, gotyk, zbudowany przez parafję na kilka lat przed wojną światową.

Gimnazjum i seminarjum nauczycielskie, którego dyrektorem był niegdyś poeta górnośląski, ks. Czesław Lubiński.

Zakład wychowawczy dla dziewcząt, założony przez kan. Prądzyńskiego w roku 1861 i powierzony SS. Urszulankom.

Stała wystawa kaszubska, zawierająca zbiory haftów i wyrobów z gliny o charakterystycznych motywach kaszubskich.

Wycieczki z Kościerzyny (okrężna tura lokalna).

Kościerzyna — Sycowa Huta — Wdzydze — Wiele — Stawiska — Kościerzyna.

Z Kościerzyny wozem lub dorożką automobilową do Sycowej Huty, wpobliżu której leżą jeziora Sudomie, Ostrzyno i Szołnowo, stąd na południe drogą przez Wąglikowice do wsi kaszubskiej Wdzydze nad jeziorem tejże nazwy. Tu zwiedzić osobliwości jeziora i wieś. Stąd łodzią motorową na jezioro Wielewskie, zwiedzić jezioro i wieś Wiele. Z Wiela powrót przez Wdzydze, Juszki Stawiska, położone nad jeziorem Zagnanie, szosą do Kościerzyny.

Wdzydze — jezioro i wieś. — Na południo - zachód od Kościerzyny znajduje się duże i głębokie jezioro Wdzydze. Ma ono 10 klm. długości i 7

szerokości i przedstawia sobą kształt krzyża. Brzegi jeziora są dość wysokie, częściowo zalesione, częściowo piaszczyste. Jeśli chodzi o krajobrazy, to północna część jeziora jest piękniejszą od południowej. Jezioro to obfituje w ryby, które stanowią podstawę życiową okolicznych mieszkańców.

Nad jeziorem, w północo - zachodniej jego części leży wieś kaszubska Wdzydze. Znajduje się tu muzeum kaszubskie, urządzone przez nauczyciela ludowego i badacza Kaszub, Izydora Gulgowskiego, w jednej z chat podsieniowych (chata z wystawką, charakterystyczne dla ludowej architektoniki kaszubskiej), zawierające bogate zbiory haftów o motywach kaszubskich, wyrobów glinianych, koszykarskich, narzędzi rolniczych i rybackich. Szkoła zdobnictwa kaszubskiego, założona i prowadzona przez żonę założyciela muzeum, Teodorę Gulgowską. Okoliczne dziewczęta wyrabiają tu hafty, plecionki z korzeni, tkaniny i zabawki dziecięce. Wyroby te mają zbyt tak w kraju, jak i zagranicą.

Wdzydze stanowią zaciszne letnisko dla osób szukających spokoju, jest tu kilka will, ładnie położonych i mogących pomieścić kilkadziesiąt osób. Łódź motorowa umożliwia przyjemne wycieczki po jeziorze. Najbliższa stacja kolejowa Kościerzyna. Do Wdydz prowadzi droga z Kościerzyny przez Sycową Hutę i Wąglikowice.

Na południowo - wschodnim brzegu tegoż jeziora rozpościera się malownicza, a zaciszna wioska Borsk. W willi „Jasnochówka" w Borsku art. malarz K. Jagnoch urządził swe sezonowe atelier.

Wiele — wieś i jezioro. — Na południe od Wdzydz, wpobliżu wzgórza Chełmce, leży wśród bogatej okolicy nad jeziorem Wielewskiem wieś kaszubska Wiele. Znajduje się tu duży kościół murowany, zbudowany w roku 1904 na wzgórzu na miejscu kościółka drewnianego z XIV wieku. Kościół ten jest urządzony nowocześnie. Z dawnego kościoła zachowały się tylko 2 ołtarze.

Na wzgórzu, zwanem Białą Górą, zbudowana została, zawdzięczając ks. Józefowi Szydzikowi, Kalwarja Wielewska. Obejmuje ona już kilkanaście kaplic, zbudowanych w stylu modernistycznym, według projektu architekta monachijskiego Teodora Mayera. Odpusty, trwające tu po 2 dni, ściągają całe masy pielgrzymów z całego Pomorza i Poznańskiego.

Kościerzyna — Stężyca — Kartuzy — Kościerzyna. (Tura lokalna).

Z Kościerzyny szosą w kierunku północnym, autodorożką lub furmanką do Stężycy, nad jeziorem Raduńskiem, zwiedzić miasto i jezioro, stąd na północo wschód przez Gołubie wzdłuż jeziora Patuskiego do stacji kolejowej Wieżycy, lub do tejże stacji z Kościerzyny pociągiem. Tu 3 godz. postój na wypoczynek, zwiedzenie jeziora Ostrzyckiego i Wieżycy, stąd traktem przez Goręcin, lub pociągiem ze stacji Wieżyca do Kartuz (zwiedzić lasy przed Kartuzami). W Kartuzach 4 godz. odpoczynek, zwiedzenie miasta i powrót pociągiem lub autodorożkami do Kościerzyny.

Stężyca. — 10 klm. w kierunku północnym od Kościerzyny, przy zbiegu szos, wiodących z Suleczyna, Kartuz i Kościerzyny, leży między je-

ziorami Stężyckiem i Raduńskiem, wpobliżu źródeł Raduni, miasteczko Stężyca Szlachecka. Znajduje się tu kościół w stylu barokowym, wybudowany kosztem S. Łaszewskiego.

Gołubie. — 5 klm. na wschód od Stężycy przy przecięciu się drogi żelaznej Kościerzyna — Kartuzy i szosy Kościerzyna — Stężyca — Kartuzy leży na przesmyku między jeziorami wioska i zarazem stacja kolejowa Gołubie. Wieś ta należy do miejscowości bardzo starych i posiadających historyczne znaczenie. Prawdopodobnie Gołubie było wcześniej niż Kościerzyna stolicą ziemi Pirsna, obejmującej południową część dzisiejszego powiatu kartuskiego i północną kościerskiego.

Jezioro Raduńskie — vide Wieżyca.

Kościerzyna — Łubiana — Nowa Karczma — Kościerzyna. (Tura lokalna).

Z Kościerzyny pociągiem lub autodorożkami do stacji kolejowej Łubiana, skąd pieszo drogą leśną do Nowej Karczmy. (Po drodze zwiedzić kamieniołomy) i dalej nad jezioro Garczyn, gdzie znajduje się obóz żeński przysposobienia wojskowego na 1.000 dziewcząt. Stąd powrót do stacji Łubiana i pociągiem do Kościerzyny, lub autodorożkami z nad jeziora do Kościerzyny.

Kościerzyna — Szarlota — Kościerzyna.
(Wycieczka piesza).

Z Kościerzyny około 3 klm. drogą w stronę Sycowej Huty do Szarloty, położonej nad jeziorem Ostrzyno. Tu odpocząć, (jest restauracja, łazienki, do zwiedzenia lasy i jeziora) i powrót drogą koło jeziora Wierzyckiego przez Stawisko do Kościerzyny.

Skorowidz firm,
polecanych przez wydawnictwo.

Pośrednicy dla kupna i sprzedaży mieszkań i gruntów.

D. Kujawa, ul. Starowiejska, tel. 1320
St. Rzeźnicki, ul. 10 Lutego, tel. 1433
A. Torens, ul. Starowiejska, tel. 1013

Ceny placów.

1 mtr. kwadratowy placu kosztuje:
w pobliżu portu . . od zł 70 do zł 100
na Kamiennej Górze . od zł 20 do zł 40
na peryferjach miasta od zł 30 do zł 40

Przemysł ceramiczny.

Cegielnia B. Nowacki, ul. Sz. Gdańska, tel. 10-23
Cegielnia Czerwona, ul. Świętojańska, tel. 10-32

Przemysł drzewny i artykuły budowlane.

Tartak I. Tow. Kąpieli Morskich ul. Sz. Gdańska, telefon 1933
W. Gaszkowski, Hurt. Eksport (handel drzewny). ul. Świętojańska, telefon 1923
J. Radtke, (materjały budowlane), ul. 10 Lutego, telefon 1109
Omnia (materjały drzewne) ul. Sz. Gdańska, tel. 1220
Bracia Menn (materjały budowlane) ul. Sz. Gdańska, telefon 1608

Zakłady przemysłowe.

Gazolina (benzyna, smary, oleje) ul. Portowa, t. 1027

Gdyńskie Tow. Handlowe „Geteha“, ul. Starowiejska, telefon 1429

Gdyńskie Zakłady Metaliczne „Oretem“, ul. Starowiejska, telefon 1120

Polsko-Norweskie Tow. Handlowo-Przemysłowe, ul. Świętojańska, tel. 1340

Rusin Tad. inż., ul. Świętojańska 16-75

Stocznia Gdyńska, Port, tel 1312

Olejarnia, Port, tel. 1891

Przedsiębiorstwa pokrywania dachów.

Jan Skokowski, mistrz dekarski, Sz. Gdańska, naprz. dworca tow., tel. 1972

Przedsiębiorstwa elektrotechniczne.

Jan Piełowski, ul. Starowiejska, tel. 1603

Tadeusz Rusin inż., ul. Świętojańska, tel. 1675

Towarzystwa ubezpieczeniowe.

Pomorskie Stow. Ubezpieczeń w Toruniu, reprezentacja w Gdyni, ul. Świętojańska, tel. 1324

„Patria" Polskie Tow. Asekuracyjne i Reasekuracyjne Sp. Akc. w Warszawie, oddział w Gdyni, ul. Ant. Abrahama, tel. 1505

Warsz. Tow. Ubezp. Sp. Akc. w Warszawie, oddz. w Gdyni, Ant. Abrahama (dom wł.), tel. 1505

Krajowa Ubezpieczalnia w Poznaniu, insp kontroli w Gdyni, Szosa Gdańska, tel. 1439

Jan Gundelach, reprezentant T-wa i Banku Wzaj. Ubezp. „Vesta“ w Poznania. Gdynia, ul. Świętojańska, telefon 12·18.

Narzędzie przeciwpożarowe

Jan Gundelach, przedstawiciel „Fabryk Narzędzi Przeciwpożarowych“ „Polski Knock-Out“ w Warszawie. Gdynia, ul. Świętojańska, tel. 12-18

Maklerzy.

Polska Agencja Morska Sp. z o. o., P. A. M.

P. P. Żegluga Polska

Polsko-Skandynawskie Tow. Transp. Sp. Akc. „Polskarob“

Polski Loyd S. A.

Szulc-Rembowski i Ska, Sp. z o. p. w Gdyni, ul. Świętojańska, tel. 1963,

H. Lenczat & Co. T. z o. p. (stauerstwo okrętowe) tel. 1885

Bławaty i konfekcja.

„Warszawska Konfekcja” ulica Starowiejska narożnik ul. Ant. Abrahama

Mikołajczyk ulica Świętojańska
Regent Aleksy, ul. Portowa d. Wojewskiego tel. 1957
Regent Aleksy, (przy składzie „Zakład krawiecki")
ul. Świętojańska naprzeciw kościoła telefon 1957
Szrama J., ul. Św. Jańska obok Grand-Café, tel. 1210

Artykuły kąpielowe.

Anflinkowa J„ ul. Świętojańska obok „Grand-Café" wytwornia bielizny - artykuły kąpielowe - pończochy - trykotaże

„Warszawska Konfekcja", ul. Starowiejska, narożnik Ant. Abrahama.

Artykuły Męskie.

Turzyński K., ulica Starowiejska.

Maciejewski L., ulica 10 lutego dom Skwiercza telefon 16-35 (Artykuły kąpielowe)

Zakłady fotograficzne.

„Foto-Elite" Zakład artyst. i techn. fotogr. Aparaty i przybory fotogr. ul. Starowiejska tel. 15-12

Tadrowski W., Specjalny sklep aparatów i przyborów fotograficznych ul. Starowiejska przy dworcu

„Awe" wł. A. Wysocki. Atelir fotogr. pod fachow. kierow. artysty malarze Aleksandra Wysockiego. Zdjęcia artystyczne, portretowe, aktualne, propagandowe, inscealne, krajoznawczë, reklamowe i przemysł., **zdjęcia filmowe.** tel. 12-23

Większe sklepy spożywcze (delikatesy).

„Gdyński Skład Kawy" (Delikatesy) właściciel Antoni Czoska. telefon 15-54 ulica Starowiejska 6 narożnik ul. Ks. Józefa Poniatowskiego

Becker L., ulica Starowiejska

Grabowska Z., Specjalny skład delikatesów ulica Skwer Kościuszki

Szutta B. Hala targowa, Rynek Warzywny 2 skład

Ekspedytorzy.

Szulc-Rembowski Sp. z o. p. w Gdyni, Świętojańska, tel. 1963

Pantarei Sp. Akc., Świętojańska, tel. 1636 i 1638

Schenker i Ska ul. Starowiejska, tel. 1823 i 1909

Spedytorzy.

Morpol Eksp. Kolejowa Szosa Gdańska, tel. 1141

Br. Welz. „Dom Eksp. Transp.-Przewóz" w Gdyni, ul. Ant. Abrahama, tel. 1901

Pozański, ul. Szosa Gdańska, tel. 1001

Składy żelaza.

Schwarz Józef, hurtownia rur i żelaza (Rurohurt) ul. Szosa Gdańska, telefon 1303

Bałtyk, ul. 10 Lutego, tel. 13-06

Księgarnie.

M. Niemierkiewicz, księgarnia, skład nut i materjałów piśmiennych, Gdynia, ul. Świętojańska
Księgarnia „Bałtycka“ ul. Portowa, tel. 1822
Księgarnia „Winnicki“, Plac Kaszubski

Drukarnie.

„Balto-Polak“ ul. 10 Lutego, tel. 1993
„Dźwignia“ Zakł. Graf. i introligatornia, Gdynia, ul. Ant. Abrahama, tel. 1533
„Dziennik Gdyński“ ul. Świętojańska, tel. 1516
„Bałtycka“ ul. Portowa, tel. 1821
„Ekspress“ ul. Świętojańska



Fabryka bursztynów w Gdyni. Właśc. Piotr Trześniak. Fot. „Foto-Elite"

AUTOMOBILIŚCI!

Automobilistom zwracamy uwagę na **placówkę samochodową, Ryszarda Jacobiniego — „Warsztaty Centralne"**, przy przedstawicielstwie „Ford" mieszczące się przy ul. Świętojańkiej obok Kamiennej Góry. Placówka ta jest urządzona wg. najnowszych wymogów techniki — koncentrująca w sobie stacje obsługi [Stand. Nobel] garaże, warsztaty, oraz pogotowie dla uszkodzonych samochodów.

Telefon firmy i pogotowia — 16-23

WARSZTATY CENTRALNE.

ul. Świętojańska, obok Kamiennej Góry.

Stacja obsługi [Standard Nobel] jest zaopatrzona w amerykańskie aparaty, które pozwalają na całkowitą obsługę samochodu na poczekaniu. Samochód wjeżdża na dźwig hydrauliczny i specjalnie wyszkolony personel na żądanie smaruje i naoliwia.

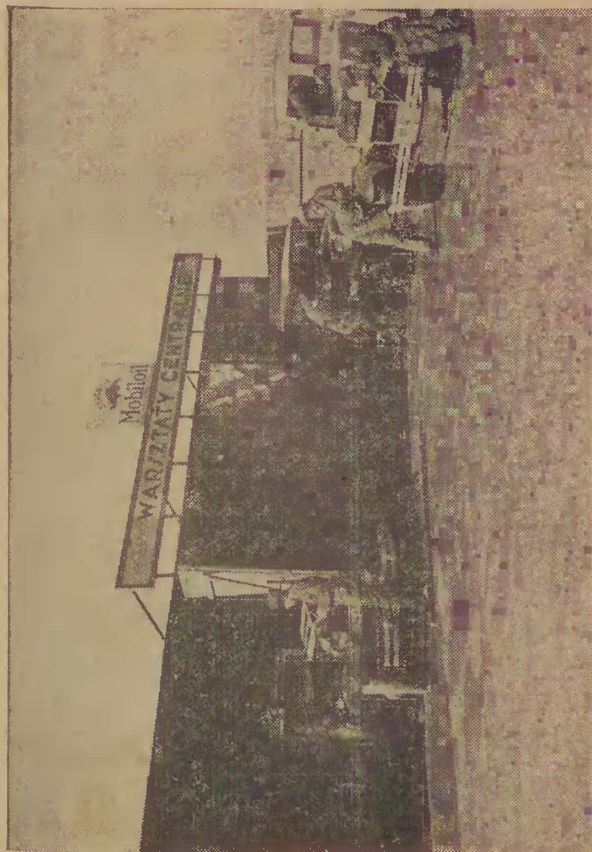
Czynności są bezpłatne; pobiera się zapłatę jedynie za smary, oliwę lub benzynę.

GARAŻE.

ul. Świętojańska obok Kamiennej Góry.

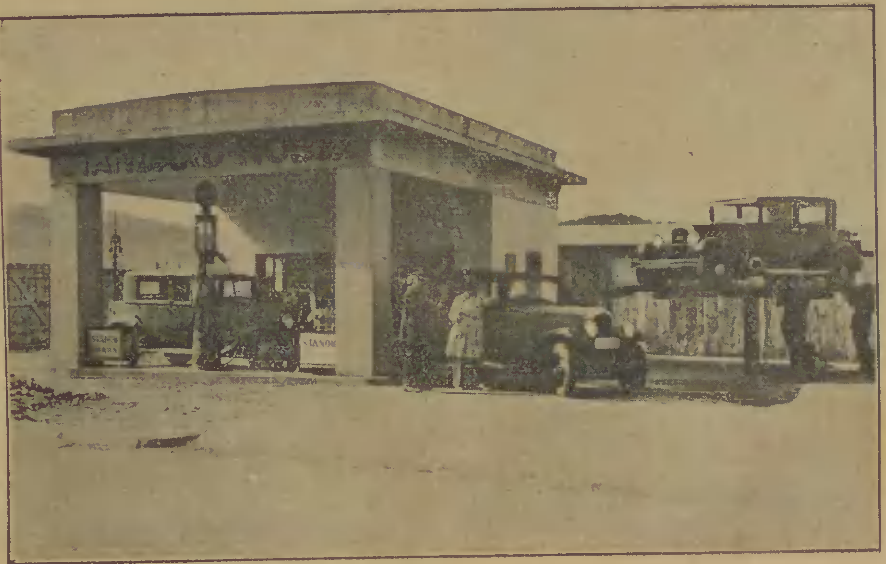
Warsztaty Centralne, posiadają obszerne, oświetlone elektr. i centralnem ogrzewaniem boksy z dogodnym wjazdem oraz stację obsługi [Standard Nobel]. Naprawy są uskuteczniane w warsztatach pod nadzorem majstrów — fachowców. Jesteśmy przekonani, że firma ta obsłuży automobilistę ku jego zupełnemu zadowoleniu.

Ryciny ilustrujące fragmenty firmy, podajemy drugostronnie.



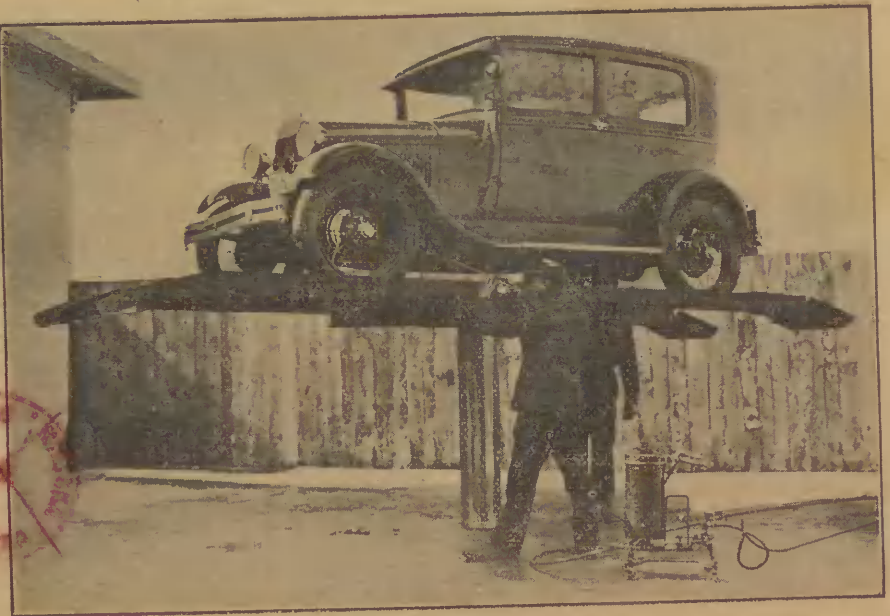
Warsztaty centralne przy przedstaw. „Forda"

Fot. „Foto-Elite"



Stacja benzynowa przy przedstaw. „Forda".

Fot. „Foto-Elite"



Stacja obsługi przy przedstaw. „Forda“ Fot. „Eoto-Elite“

Treść.

Część I.

Część II.

Część III.

Omyłki w druku.

Str.	zamiast	winno być
6	„hardu“	„hardy“,
8	„Żarnówcu“	„Żarnowcu“,
12	„nadbrzeży“	„nabrzeży“,
12	„na morze“	„w morzu“,
14	„nadbrzeży“	„nabrzeży“,
15	„bram. port.“	„bramowe (portal.)“,
16	„Skarboferme“	„Skarboferm“
18	„halle“	„hale“,
19	„Na fabryce“	„W fabryce“,
23	„przegródkowania“	„przegrupowania“,
23	„żeglowy“	„żeglowny“,
26	„nawiązanie“	„nawiązania“,
28	„tonnaż“	„tonaż“,
30	„otręb“	„otrąb“,
32	„mórz południowych“	„i morza południowe“,
58	„dzierż. Kowalczyk“	„właść. Kowalczyk“
72	„Riwiera“	„Riviera“
113	„na budowę“	„pod budowę
113	„Domptowo“	„Demptowo“
114	„Przebędowskich“	„Przebendowskich“
122	„Żarnówca“	„Żarnowca“
148	„Masto“	„Miasto“,
153	„Miastczko“	„Miasteczko“
157	„którem“	„Starostami“
167	„K. Jagnoch“	„K. Jasnoch“
Wkładka	„Klajpeda“	„Kłajpeda“

Podana na str. 68, 69, 70 i 71 i taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna, obowiązuje do 1-go lipca 1931 r.

Ceny placów podane na str. 173 p.t. „Na peryferjach miasta“ zamiast 30. do 40._zł, winno być od zł. 5---20.

48.–

ULICE ŚRÓD-MIASTA

LEGENDA

1. DWORZEC.
2. MAGISTRAT-Kom. Rządu.
3. KOM. POLICJI
4. STAROSTWO

Tłoczono w Zakładach Graficznych „Dźwignia" w Gdyni.



